BIALSKI PRZEGLĄD AKADEMICKI

CZASOPISMO PAŃSTWOWEJ SZKOŁY WYŻSZEJ IM. PAPIEŻA JANA PAWŁA II W BIAŁEJ PODLASKIEJ

NR 3 - GRUDZIEŃ 2010
ISSN 2081-6324

Zapraszam bardzo serdecznie wszystkich czytelników do nowopowstałego dodatku studenckiego.
Dodatek jest co prawda krótki, aczkolwiek ciekawy. W tym numerze pojawią się następujące tematy: Niepełnosprawność nie stanowi bariery w studiowaniu, Czy studenci PSW w Białej Podlaskiej są za równouprawnieniem kobiet?, Jak zapanować nad stresem przed egzaminem???, Święta Bożego Narodzenia wczoraj i dziś. Przedstawimy również twórczość literacką naszych studentów i studentek. Sprawdzamy swoje umiejętności w tworzeniu dodatku studenckiego po raz pierwszy. Prosimy zatem o wyrozumiałość i nie ocenianie nas z góry.
Na koniec w imieniu całej redakcji pragnę złożyć życzenia:
Spokojnych, rodzinnych i radosnych świąt Bożego Narodzenia oraz szampańskiej zabawy w Nowym Roku !

Gorąco pozdrawiam
Monika Mirończuk

Twórczość Naszych Studentów

Poezja jest stara jak świat. Wynaleziono pług, aby zaspokoić głód chleba. Wynaleziono poezję, aby zaspokoić głód piękna.

J. Parandowski

***

Boże stwórco nasz, jesteś z nami wszędzie...
Boże Panie wszystkich ludzi, to ich prowadzisz przez życie...
Boże stworzyłeś nas na swoje podobieństwo, dzięki Twojej pomocy potrafimy pisać, czytać, myśleć...
Możemy cieszyć się tym co sami stworzyliśmy...
Mimo naszej śmierci możemy żyć wiecznie...
Dziękujemy...

Marcin Miszta

***

Jest taka wartość na świecie,
Oddająca wszystko co posiada,
Rozumiejąca, wspierająca, pomagająca,
Ona w zamian nic nie wymaga.
Jest gotowa życie oddać, za kogoś kto jest jej ważny,
Jest zawsze, gdy jej potrzebujesz,
o każdej porze, mimo że przez to
zasnąć nie może.
Ma na imię przyjaźń
i myśl co chcesz, ale ona w naszym życiu najważniejsza jest...

Kwiatuszek

***

Maria Magdalena

Stałam wśród tłumu,
podniosłam kamień,
jeden z większych.
Powiedziałeś,
że kto jest bez winy niech pierwszy nim rzuci...
Wypadł mi z ręki, zbijając bańkę mojej pychy.
Zapomniałam, że ja też mam na drugie
MAGDALENA.

Monika Mirończuk

***

Nowy dzień,
słońce puka do okna,
chce wejść.
Głowa już nie boli
i serce też nie.
Wolę nie myśleć,
że mkniemy poprzez pusty obłąkany wszechświat.
Pajęczynę apatii strącił czas,
zostały fioletowe fiołki.
Żyję,
wiara, nadzieja, miłość też

Monika Mirończuk

Drodzy Czytelnicy!

To już trzeci numer „Bialskiego Przeglądu Akademickiego". Staramy się, aby czasopismo stawało się coraz ciekawsze i bardziej wartościowe, zarówno pod względem prezentowanych w nim treści, jak też szaty graficznej. Chcemy stale dostosowywać je do oczekiwań czytelników. Dlatego też liczymy na wszelkie opinie, uwagi i komentarze z Państwa strony. Zapraszamy również wszystkie osoby chętne do współpracy z nami.

W tym numerze wiele miejsca poświęcimy uroczystej inauguracji, która zamknęła okres dziesięciu lat funkcjonowania PSW. Tegoroczne rozpoczęcie roku akademickiego miało wyjątkowo podniosły charakter – ze względu na jubileusz PSW swoją obecnością uświetniło je wielu honorowych gości. Wśród nich znalazła się Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, prof. dr hab. Barbara Kudrycka, która wygłosiła uroczyste przemówienie do pracowników i studentów PSW oraz uczestniczyła we wmurowaniu kamienia węgielnego pod budowę nowego kampusu uczelni. Inauguracji towarzyszyło również wręczenie nagród, dyplomów i odznaczeń najlepszym absolwentom i najbardziej zasłużonym pracownikom szkoły.

W rozmowie z Prorektorem ds. studenckich, drem Wiesławem Romanowiczem przeanalizujemy wyniki tegorocznej rekrutacji, porozmawiamy o studiowaniu na PSW oraz o samych studentach. Hitem rekrutacji okazał się nowootwarty kierunek – Budownictwo. Krótko zarysujemy jego specyfikę i spytamy studentów o przyczyny jego popularności.

W numerze kontynuujemy rozpoczęte cykle – dr Tomasz Demidowicz opowie czytelnikom dalsze dzieje naszego miasta – okres XIX wieku, a doc. dr Jarosław Żbikowski przedstawi historię działalności Instytutu Turystyki i Rekreacji. Rozpoczniemy również nowy cykl – opowieści z podróży pracowników i studentów PSW. Zapoczątkuje go obraz Etiopii, widziany oczyma prof. Macieja Jędrusika.

W tym numerze po raz pierwszy publikujemy również Dodatek Studencki. Bardzo cieszy nas początek współpracy ze studentami i mamy nadzieję, że będzie ona długotrwała i udana. Z naszej strony prezentujemy relację studenta Filologii angielskiej, Sebastiana Parczewskiego, z jego asystentury Comeniusa w hiszpańskim mieście, Walencji.

Wszystkie istotne wydarzenia, jakie miały miejsce w PSW w minionym kwartale przedstawimy w Kalendarium oraz w bardziej szczegółowych sprawozdaniach.

Przekazujemy Państwu ten numer tuż przed świętami Bożego Narodzenia. Z tej okazji Rektor prof. M. Adamowicz skieruje do wszystkich czytelników serdeczne życzenia świąteczne. Dołącza się do nich również Redakcja BPA, życząc wszystkim studentom i pracownikom PSW oraz innym czytelnikom naszego czasopisma spokojnego, rodzinnego świętowania Bożego Narodzenia i wiele pomyślności w nadchodzącym roku.

Zapraszamy do lektury!
Redakcja

Spis treści

- Życzenia JM Rektora M. Adamowicza 2
- Jubileuszowe Gaudeamus 4
- Ziemniak roślina spożywczą i przemysłową 7
- Wystąpienie inauguracyjne JM Rektora M. Adamowicza 9
- Wystąpienie Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, prof. Barbary Kudryckiej 11
- Rozmowa z Prorektorem ds. studenckich 12
- Inżynier budownictwa – zawód z przyszłością 13
- Kalendarium wydarzeń 14
- Dziesięć lat Instytutu Turystyki i Rekreacji 16
- Z prac Senatu Akademickiego 20
- Konferencje Instytutu Zdrowia 21
- Współczesne dylematy polskiego rolnictwa 22
- II Bialski Festiwal Okołoliteracki 24
- Historia miasta - Biała Podlaska w okresie zaborów 26
- Klaster Bibliotek Bialskich 30
- Walencja to kraina kwiatów, słońca i miłości 32
- Etiopia – kraj biedy, słońca i kościołów 34
- Dodatek Studencki 38
- Polska bez papierosa 40

BIALSKI PRZEGLĄD AKADEMICKI
Nr 3 Grudzień 2010
ISSN: 2081-6324
Bialski Przegląd Akademicki jest czasopismem informacyjnym, wydawanym przez PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, skierowanym do pracowników i studentów uczelni oraz adresatów zewnętrznych.

Nadzór programowy:
prof. zw. dr hab. Mieczysław Adamowicz
Redakcja:
Katarzyna Tymoszuk
Korekta:
Paulina Rynkiewicz, Agnieszka Filipiuk
Zdjęcia nieoznaczone inaczej:
Przemysław Matusiak, Paweł Dymowski
Skład i druk: Print-Art
ul. Jatkowa 7, 21-500 Biała Podlaska

Adres redakcji:
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
Sekcja Nauki i Wydawnictw
21-500 Biała Podlaska
ul. Sidorska 95-97, pok. 231
tel. 83 344 99 63
e-mail: k.tymoszuk@pswbp.pl
Wydawca:
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Wszelkie prawa zastrzeżone
Autorzy publikacji nie otrzymują honorariów oraz akceptują jednoczesne ukazanie się artykułów na łamach „BPA" i w Internecie. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, zmian tytułów i redagowania tekstów dostarczonych w celu publikacji. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam oraz ogłoszeń.

Drodzy Nauczyciele Akademiccy, Drodzy Pracownicy Administracji i Obsługi Drodzy Studenci!

Życie toczy się pewnym rytmem i zatacza różnej wielkości kręgi. Dotyczy to każdego z nas osobiście, jak i organizacji jaką jest uczelnia. Są takie punkty na tych kręgach, które budzą refleksję, skłaniają do patrzenia wstecz za siebie lub spojrzenia w przyszłość. Patrzenie w przeszłość umożliwia ocenę naszych dokonań i dobrze jest, jeśli rodzi poczucie satysfakcji i dumy z sukcesów i osiągnięć. Ale także spokojne przyjrzenie się niepowodzeniom ma swoją wartość, pozwala bowiem przekuć niepowodzenie w lekcję na przyszłość, jak żyć i działać dalej. Spojrzenie w przyszłość pozwala przygotować się i zmobilizować do podjęcia zadań i wyzwań, które niesie rytm naszej pracy i życia wśród najbliższych.

W funkcjonowaniu Uczelni, jaką jest Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej ważny jest rytm pracy i studiów dnia codziennego, rytm zjazdów dla studentów niestacjonarnych, rytm semestralny i rytm całego roku akademickiego. Ważny jest także rytm lat, od kiedy szkoła została powołana i rytm zadań, które na nią czekają w nieodległej przyszłości. Z początkiem października 2010 roku uczelnia zakończyła pierwsze dziesięciolecie swojego funkcjonowania i rozpoczęła nowy jedenasty rok akademicki. Na inauguracji nowego roku akademickiego, którą w dniu 17 października 2010 r. zaszczyciła swoja obecnością Pani Prof. dr hab. Barbara Kudrycka, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego mieliśmy okazję popatrzeć na osiągnięcia Uczelni w pierwszej dekadzie funkcjonowania. Dorobek, dokonania i osiągnięcia Uczelni zostały zarysowane w przemówieniu inauguracyjnym Rektora i nie sposób je tutaj wymienić. Są to osiągnięcia, których nie możemy się wstydzić a wręcz odwrotnie powinniśmy być z nich dumni. Podkreśliła to w swoim wystąpieniu Pani Minister Kudrycka mówiąc: „Dziesięciolecie uczelni jest czasem urodzin, zdmuchiwaniu świeczek. Dla wielu uczelni wyższych, dla wielu uniwersytetów w Polsce nie jest to wiele, natomiast dla tej uczelni jest to bardzo dużo. Bowiem to o czym mówił Pan Rektor – kilkanaście kierunków studiów, 24 osoby które uzyskały stopień doktora, drugie tyle z otwartymi przewodami doktorskimi – to wszystko dowodzi, że w ciągu tak krótkiego czasu uczelnia osiągnęła bardzo wiele. Jest to ogromna liczba, gdy porównuje się tego typu rozwój kariery młodych ludzi wśród innych uczelni zawodowych. Z drugiej strony uczelnia uzyskała w ostatnim czasie uprawnienia magisterskie niejako straciła swój status uczelni licencjackiej, zawodowej – to jest też ogromne osiągnięcie w tak krótkim czasie”. Również ostatni rok akademicki był dobry dla uczelni z wielu względów, w tym w zakresie działalności dydaktycznej i inwestycyjnej. Instytuty umacniały prowadzone kierunki studiów, a niektóre przeszły pomyślnie przez proces akredytacji. Administracja i obsługa dbała o sprawne funkcjonowanie obiektów i komórek organizacyjnych szkoły. Uczelnia wychodziła ze swoją działalnością na zewnątrz i zapraszała gości oraz mieszkańców Białej Podlaskiej i regionu na różnego rodzaju studia, konferencje, spotkania i wystawy. Wielką imprezą był zjazd Rodzin Szkół im. Papieża Jana Pawła II, który organizowaliśmy w czerwcu, pozytywnym echem odbiły się konferencje naukowe o zasięgu krajowym i międzynarodowym czy wymiana wizyt uniwersytetu trzeciego wieku ze Szkocją. W sferze inwestycyjnej trudną decyzją było jednoczesne rozpoczęcie budowy domu studenckiego i hali sportowej, które jak widzimy szybko rosną i wkrótce będą nowym elementem całego campusu uczelnianego przy ul. Sidorskiej. Nasza społeczność akademicka jest aktywna w pozyskiwaniu środków na projekty europejskie. Studenci podejmują próby aktywizacji pracy samorządów, grup sportowych i kulturalnych.

Aktualny rok akademicki rozpoczęliśmy otwarciem nowego kierunku studiów. Budownictwo stało się hitem rekrutacyjnym pozwalającym na utrzymanie a nawet powiększenie w stosunku do roku ubiegłego poziomu rekrutacji na I rok studiów. Patrząc w przyszłość musimy liczyć się jednak ze skutkami zmian demograficznych i zmniejszeniem liczby młodzieży, która po maturze będzie rozpoczynała studia. Wzrasta więc rola jakości i atrakcyjności studiowania, którą musimy mieć na uwadze i zapewniac na każdym stanowisku pracy w uczelni. Dążymy tez do rozszerzenia oferty edukacyjnej przygotowując nowe kierunki studiów i proponując zorganizowanie Wydziału Zamiejscowego PSW w Pałacu Potockich w Międzyrzecu Podlaskim. To są, obok kontynuacji działań już prowadzonych, ważne nowe zadania na nowy rok akademicki i nowy rok kalendarzowy, który zbliża się szybkimi krokami.

Przed nowym rokiem mamy jeszcze jeden ważny punkt na kręgu zdarzeń dorocznych i historycznych. Jest to czas Bożego Narodzenia, unikalny czas przełomu w przyrodzie od kiedy zaczyna przybywać dnia i zaczynamy oczekiwać wiosny, czas spotkań rodzinnych, życzeń i prezentów oraz czas radości z rocznicy narodzenia przed 2010 laty Dziecięcia Bożego w Betlejem. Święta Bożego Narodzenia to czas szczególnie ważny w naszym życiu osobistym ale także w życiu szkoły. Wszyscy chcemy się do tych świąt przygotować starannie aby przeżyć je w spokoju i radości, skorzystać z ciepła rodzinnego i życzliwości otoczenia.

Życzę wszystkim, aby przeżyli zbliżające się święta w sposób jaki sobie wymarzyli, by dopisało zdrowie i sprzyjała pogoda, by cieszyli się ze spotkań z najbliższymi i przyjaciółmi. Niech refleksja nad istotą Bożego Narodzenia umocni nas i wskaże światło na dalszą drogę.

Serdeczne życzenia wszystkiego najlepszego każdemu osobiście i całej Naszej Szkole w Nowym Roku 2011 składa Rektor i całe kierownictwo wraz z Senatem Akademickim:

Prof. dr hab. dr h.c. Micczysław Adamowicz
Rektor Państwowej Szkoły Wyższej
im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej

Jubileuszowe Gaudeamus

Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę hali sportowej i domu studenckiego na terenie nowego kampusu uczelni było jednym z centralnych punktów tegorocznych uroczystości inauguracyjnych.

17 października 2010 r. odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2010-2011, zamykająca jubileusz dziesięciolecia PSW. Uczestniczyły w niej władze uczelni, Senat Akademicki, studenci i pracownicy, jak również liczne grono zaproszonych gości.

Najważniejszym gościem uroczystości była Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, prof. dr hab. Barbara Kudrycka. Ponadto wśród gości, którzy uświetnili uroczystość swoją obecnością, znaleźli się Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Sławomir Sosnowski, Prezydent Miasta Biała Podlaska Andrzej Czapski, Starosta Powiatu Bialskiego Tadeusz Łazowski, przedstawiciele duchowieństwa i służb mundurowych, jak również rektorzy zaprzyjaźnionych uczelni – Dziekan Wydziału Wychowania Fizycznego i Sportu w Białej Podlaskiej, dr hab. prof. nadzw. Jerzy Sadowski, Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, dr hab. Robert Charmas oraz Rektor PWSZ w Chełmie, prof. dr hab. Józef Zając.

Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele p.w. Chrystusa Miłosiernego, odprawiona przez duszpasterza akademickiego, ks. dra Jacka Muchę. Następnie uczestnicy inauguracji udali się na plac budowy kampusu uczelnianego, na którym miało miejsce wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę hali sportowej i domu studenckiego. Poświęcenia budowy dokonał ks. prałat Ryszard Kardas, a sygnatariuszami aktu erekcyjnego pod budowę nowych obiektów szkoły, obok gościa honorowego, Minister Barbary Kudryckiej, oraz rektora PSW, prof. Mieczysława Adamowicza, byli Senator RP, prorektor PSW, prof. Józef Bergier, prezydent miasta Biała Podlaska Andrzej Czapski, starosta bialski Tadeusz Łazowski, a także przedstawiciele autora projektu inwestycji - biura projektowego „ARCH-DOM oraz wykonawcy robót budowlanych – przedsiębiorstwa „BUDIMEX".

Kolejne punkty programu uroczystości - wystąpienia rektora PSW, prof. Mieczysława Adamowicza oraz gości honorowych, wręczenie nagród i odznaczeń, immatrykulacja studentów pierwszego roku, wykład inauguracyjny oraz koncert chopinowski - jak co roku odbyły się w auli uczelnianej.

Kończąca się dekada funkcjonowania szkoły była okazją wyróżnienia pracowników, którzy w okresie minionych dziesięciu lat wnieśli wyjątkowy wkład w rozwój PSW i umacnianie jej prestiżu. Z tej okazji Senat Akademicki ustanowił złotą odznakę „Zasłużony dla PSW".

Wyróżnienie przyznano następującym osobom:
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, prof. dr hab. Barbarze Kudryckiej
Senatorowi RP – Andrzejowi Personowi
Marszałkowi Województwa Lubelskiego – Krzysztofowi Grabczukowi
Prorektorowi ds. rozwoju – prof. nadzw. dr. hab. Józefowi Bergierowi
Dyrektorowi Instytutu Informatyki – prof. dr. hab. Marianowi Olchowikowi
Kanclerzowi PSW – mgr inż. Leszkowi Petruczenko
Kwestor PSW- mgr Henryce Mazurek
Kierownikowi Działu Nauczania i Spraw Studenckich – mgr Małgorzacie Mikołajczuk
Kierownikowi Działu Techniczno-Gospodarczego – mgr inż. Józefowi Jasakowi
Koordynatorowi Sekcji Kadr – mgr inż. Teresie Kociubińskiej

Ponadto, jak co roku, wręczone zostały medale za długoletnią służbę.

Złoty medal za długoletnią służbę otrzymali:
mgr Bryndziuk Zofia
dr Czaplicka Grażyna
mgr Kasprzyk Andrzej Stefan
mgr inż. Koczorowska Sylwia Julia
mgr Mazurek Henryka
mgr Siekielewska Ewa Maria

Srebrny medal za długoletnią służbę otrzymali:
mgr Antonowicz Iwona Barbara
dr Michoński Cezary Wojciech
Rudowska Janina
Woszkiel Bożena

Brązowy medal za długoletnią służbę otrzymali:
mgr Gładysz Iwona Anna
mgr Karwacka Dorota Agnieszka
mgr Korneluk Katarzyna Małgorzata
dr Siedlecka Agnieszka Anna
dr Tomczyszyn Dorota Marzena

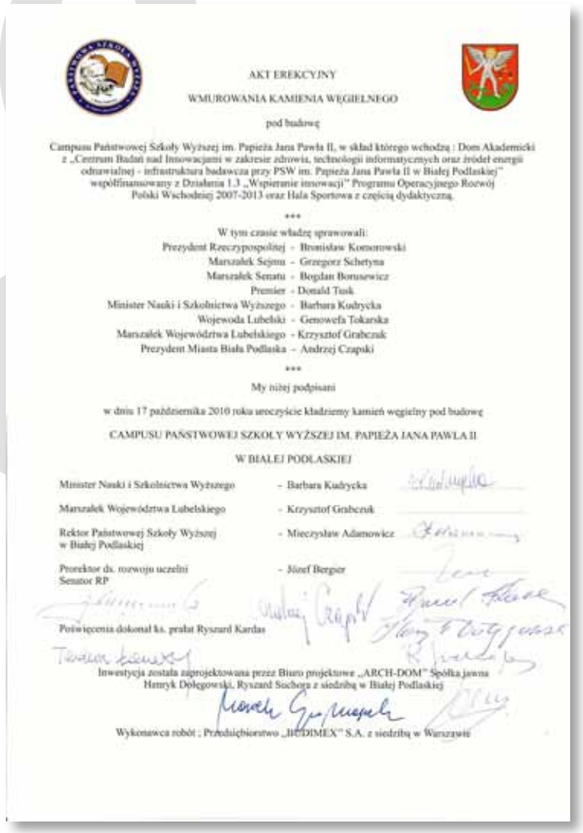

AKT EREKCYJNY

WMUROWANIA KAMIENIA WĘGIELNEGO

pod budowę

Campusu Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II, w skład którego wchodzą : Dom Akademicki z „Centrum Badań nad Innowacjami w zakresie zdrowia, technologii informatycznych oraz źródeł energii odnawialnej - infrastruktura badawcza przy PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej" współfinansowany z Działania 1.3 „Wspieranie innowacji" Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013 oraz Hala Sportowa z częścią dydaktyczną.

***

W tym czasie władzę sprawowali:
Prezydent Rzeczypospolitej - Bronisław Komorowski
Marszałek Sejmu - Grzegorz Schetyna
Marszałek Senatu - Bogdan Borusewicz
Premier - Donald Tusk
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego - Barbara Kudrycka
Wojewoda Lubelski - Genowefa Tokarska
Marszałek Województwa Lubelskiego - Krzysztof Grabczuk
Prezydent Miasta Biała Podlaska - Andrzej Czapski

***

My niżej podpisani

w dniu 17 października 2010 roku uroczyście kładziemy kamień węgielny pod budowę

CAMPUSU PAŃSTWOWEJ SZKOŁY WYŻSZEJ IM. PAPIEŻA JANA PAWŁA II

W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego - Barbara Kudrycka
Marszałek Województwa Lubelskiego - Krzysztof Grabczuk
Rektor Państwowej Szkoły Wyższej w Białej Podlaskiej - Mieczysław Adamowicz
Prorektor ds. rozwoju uczelni Senator RP - Józef Bergier

Poświęcenia dokonał ks. prałat Ryszard Kardas

Inwestycja została zaprojektowana przez Biuro projektowe „ARCH-DOM" Spółka jawna Henryk Dołęgowski, Ryszard Suchora z siedzibą w Białej Podlaskiej

Wykonawca robót : Przedsiębiorstwo „BUDIMEX" S.A. z siedzibą w Warszawie

Po immatrykulacji studentów pierwszego roku oraz odśpiewaniu inauguracyjnego „Gaudeamus Igitur” JM Rektor PSW, prof. M. Adamowicz uroczyście uznał rok akademicki 2010-2011 za otwarty i życzył aby był on rokiem szczęśliwym, pomyślnym i udanym dla całej społeczności akademickiej - **Quod felix, faustum fortunatumque sit!**
Uroczystość zakończył koncert chopinowski w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Muzycznych I i II stopnia im. Fryderyka Chopina w Białej Podlaskiej, który poprowadził dyrektor szkoły, Waldemar Robak.

Prezydent miasta Biała Podlaska, Andrzej Czapski, zaskoczył wszystkich deklaracją: *Ponieważ jest jubileusz, uczelnia zasługuje na prezent. Pan Rektor wspomniał, że liczy na wsparcie władz miasta i regionu. W pobliżu uczelni znajduje się pływalnia i teren wokół niej. Myślę, że do pięknej korony ta maleńka perełka w postaci pływalni, którą samorząd mógłby przekazać, byłaby dobrym prezentem - pod warunkiem, że uczelnia go przyjmie.*

Wykład inauguracyjny, wygłoszony przez prof. dr hab. Krystynę Zarzecką

Ziemniak rośliną spożywczą i przemysłową

Ziemniak (Solanum tuberosum L.) należy do rodziny psiankowatych – Solanaceae. Jest jedną z najważniejszych roślin jadalnych świata. Występuje w 80% państw, a pod względem wielkości zbiorów zajmuje czwarte miejsce po pszenicy, ryżu i kukurydzy.
Solanum tuberosum pochodzi z Ameryki Południowej – terenów dzisiejszego Peru, Chile, Boliwii i Ekwadoru, gdzie uprawiany był kilka tysięcy lat p.n.e. Do Europy dotarł w XVI wieku i początkowo był rośliną egzotyczną, ozdobną, rosnącą w ogrodach królów, książąt i szlachty. Karierę robił biały, fioletowo-biały czy czerwono-fioletowy kwiat ziemniaka. Na awans ziemniaka do rangi potrawy trzeba było czekać prawie 200 lat. Jeszcze w XVIII w. bulwy stanowiły tak cenny przysmak, że na stole carów rosyjskich wydzielano po 10 dag ziemniaków na osobę. Na przełomie XVIII i XIX w. ziemniak stał się najważniejszym produktem spożywczym, a początek XIX w. to wręcz lawinowa ekspansja ziemniaka w uprawie europejskiej. Dzięki niemu ludzie stali się mniej zależni od wahań plonów zbóż i spekulacyjnych cen. Poprawiła się jakość wyżywienia ludzi i dynamicznie wzrosło spożycie witaminy C, co miało duży wpływ na ogólną poprawę zdrowia. Europa ostatecznie zaakceptowała nową roślinę.
W Rzeczpospolitej Polskiej ziemniak już w pierwszej połowie XVII w. był uprawiany w ogrodzie botanicznym w Warszawie. Większą ilość bulw przywiózł król Jan III Sobieski z wyprawy wiedeńskiej i zasadzono je w ogrodach wilanowskich. W drugiej połowie XVIII w. ziemniak stawał się w Polsce coraz powszechniejszy w uprawie, a kilkadziesiąt lat później zaczęto z bulw wyrabiać skrobię. Na początku XIX w. zwiększyła się produkcja ziemniaka na ziemiach polskich w związku ze wzrastającym wykorzystaniem bulw jako surowca gorzelniczego. Z czasem ziemniak w Polsce, podobnie jak w Europie Zachodniej, z luksusowego warzywa magnatów stał się powszednim chlebem biedaków, a roślina ta zyskała miano narodowej specjalności.
Ziemniak ma swoje pomniki. Polska jest prawdopodobnie jedynym krajem świata, w którym ziemniakowi wzniesiono aż dwa pomniki, w Biesiekierzu koło Koszalin oraz w Poznaniu na Łęgach Dębińskich. Pomnik ziemniaka odsłonięto w maju 2008 roku w słoweńskiej miejscowości Šenčur (koło Kranj). Jest też monument ziemniaka w chorwackiej miejscowości Ananova oraz pomnik ziemniaka umieszczony w ścianie kościoła w austriackiej miejscowości Prinzendorf. Ponadto w Muzeum Ziemniaka w Idaho (USA) - znajduje się duży pomnik tej rośliny.
Produkcja ziemniaka w skali światowej sięga 325 mln ton, w Polsce w latach 60. XX w. wynosiła 50 mln ton, a obecnie 10 mln ton. Pod względem wielkości powierzchni uprawy tej rośliny ustępujemy tylko Chinom, Rosji, Ukrainie i Indiom, a więc Polska jest jedną z największych potęg ziemniaczanych świata. Plony tej rośliny w skali światowej wynoszą ok. 17 t z 1 ha, natomiast w Polsce oscylują w granicach 19-20 ton, natomiast w doświadczeniach są one dwukrotnie większe. Ponadto uprawa ziemniaka odgrywa ważną rolę w płodozmianie, zwłaszcza na słabych glebach lekkich, które w Polsce stanowią ponad 65%. Wpływa też na żyzność gleby, oczyszcza ją z chwastów poprzez staranną pielęgnację oraz przyczynia się do wzrostu plonów roślin następczych.
Ziemniak to roślina o dużym znaczeniu gospodarczym. Ze względu na zróżnicowany skład chemiczny może być wykorzystywany w wielu kierunkach. Jego zbiory przeznacza się na:
- cele jadalne do bezpośredniej konsumpcji,
- przetwórstwo spożywcze (produkty smażone, mrożone, suszone, konserwowane - potrawowe),
- przetwórstwo przemysłowe (krochmalnictwo, gorzelnictwo),
- paszę,
- sadzeniaki.
Największe znaczenie w świecie (ok. 60%), w krajach Unii Europejskiej (51%), a obecnie i w Polsce (ponad 34%) ma wykorzystanie bulw na cele jadalne, tj. bezpośrednią konsumpcję i przetwory spożywcze. Bulwy ziemniaka cały czas stanowią ważną pozycję w diecie przeciętnego Polaka, gdyż spożywane są w znacznych ilościach - 121 kg/osobę rocznie, w tym 16 kg w postaci przetworów ziemniaczanych, których konsumpcja w ostatnich latach wzrosła sześciokrotnie. Tendencja spożycia bulw powinna się utrzymać ze względu na cenne właściwości odżywcze, dietetyczne i zdrowotne. Należy podkreślić, że prawidłowa dieta jest powszechnie uznawana za jeden z najważniejszych czynników warunkujących zdrowie. Ludzkie zdrowie zależy w 54% od stylu życia, w tym od sposobu żywienia, oraz w 21% od warunków środowiskowych, które wpływają na jakość żywności. Czynniki genetyczne i aktywność służby zdrowia mają znacznie mniejszy wpływ na nasze zdrowie. Pocieszający jest fakt, że prawidłowa dieta jest zależna od nas samych, tzn. możemy sami modyfikować i poprawiać błędy żywieniowe. Do cennych produktów żywnościowych należy ziemniak, a o jego wartości odżywczej decyduje zawartość poszczególnych składników chemicznych oraz niska zawartość, względnie nieobecność toksycznych związków. Głównym składnikiem ziemniaka jest skrobia, która w odmianach konsumpcyjnych występuje w ilości 10-16%. Zawartość białka waha się od 1,7 do 2,3%, przy czym ilość pełnowartościowego białka „czystego”, równorzędnego białku zwierzęcemu, a więc zawierającego wszystkie aminokwasy egzogenne, wynosi około 1%. Kolejnym składnikiem mającym wpływ na kształtowanie wartości odżywczej bulw jest błonnik pokarmowy, który stanowi 2,5% świeżej masy. W jego skład wchodzą: celuloza, hemicelulozy, pektyny i lignina oraz inne substancje odporne na działanie enzymów trawiennych. Ziemniaki są ważnym źródłem wielu witamin, a przeciętne ich ilości w przeliczeniu na 100 g świeżej masy, wynoszą: B1 (tiamina) – 0,1 mg, B2 (ryboflawina) – 0,07 mg, B6 (pirydoksyna) – 0,25 mg, PP (niacyna) – 1 mg, kwas pantotenowy – 0,25 mg, kwas foliowy – 0,04 mg, E (tokoferol) – 0,1 mg, K (filochinon) – 0,06 mg. Największe znaczenie ma witamina C, której zawartość wynosi ok. 20 mg w 100 g świeżej masy bulw. W ziemniakach występuje niewiele lipidów, bo ok. 0,1%. Są one jednak wyjątkowo wartościowe, ponieważ dominującymi w nich kwasami tłuszczowymi (ok. 80%) są nienasycone kwasy linolowy i linolenowy, określane jako witamina F. Dzięki małej zawartości tłuszczu niska

jest wartość energetyczna ziemniaków, w przedziale 60-70 kcal·100g.
Bulwy ziemniaka to istny magazyn makro- i mikroelementów. Szczególnie cenne są: potas, wapń, magnez – mają działanie zasadotwórcze, ich obecność w diecie neutralizuje zakwaszające działanie mięsa i przetworów zbożowych. Spożycie 200 g ziemniaka pokrywa dzienne zapotrzebowanie na potas, jod, magnez, żelazo, fosfor, miedź, wapń w 8-30% oraz w 10-50% występujące w bulwie witaminy. Dietetycy twierdzą, że wartość odżywcza ziemniaka jest tak duża, iż mogą one stanowić przez pewien czas jedyny składnik pożywienia człowieka bez uszczerbku dla jego zdrowia. W porównaniu do innych roślin ziemniak w znacznie mniejszych ilościach kumuluje środki ochrony roślin i metale ciężkie, ponadto związki te na ogół gromadzą się w skórce i są usuwane podczas obierania. Wysokie walory odżywcze i dietetyczne bulw ziemniaka powodują, że tradycyjne spożywanie ich w dużych ilościach (bulwy gotowane) jest elementem modelu konsumpcji zgodnym z zaleceniami racjonalnego żywienia. Dodatkowo jest to żywność stosunkowo tania. Uwzględniając dotychczasowe trendy należy przewidywać w najbliższych kilku latach utrzymanie spożycia ziemniaków na prawie niezmienionym poziomie. Polska, obok krajów bałtyckich, Portugalii, Irlandii, Belgii i Wielkiej Brytanii będzie odznaczała się najwyższym poziomem spożycia bulw w Unii Europejskiej. Inną formą wykorzystania – konsumpcji ziemniaka jest przetwórstwo spożywcze. Przetwórstwo ziemniaczane jest przemysłem, który stawia najwyższe wymogi odnośnie przerabianego surowca. Rozwija się ono systematycznie od lat dziewięćdziesiątych, gdyż wcześniej Polska nie dysponowała odmianami do przerobu np. na frytki i chipsy.
Nazwa „przetwory ziemniaczane spożywcze" obejmuje wszystkie produkty wytwarzane przemysłowo z ziemniaka oraz produkty spożywcze, których głównym składnikiem jest ziemniak. Według technologii przetwarzania, a następnie utrwalania, spożywcze przetwory ziemniaczane dzieli się na następujące grupy:
- produkty smażone – są to produkty otrzymane przez smażenie w tłuszczu surowych, rozdrobnionych bulw lub koncentratów ziemniaczanych (frytki, chipsy, prażynki, itp.)
- mrożone produkty ziemniaczane – są to produkty, które po wstępnym przygotowaniu zostają zamrożone i po ugotowaniu lub smażeniu służą do spożycia (frytki mrożone, pyzy, placki, puree ziemniaczane mrożone),
- suszone – są to produkty otrzymane przez odwodnienie rozdrobnionych bulw surowych lub gotowanych, wymagające przed spożyciem gotowania lub uwodnienia gorącym płynem (płatki i mączka ziemniaczana, granulat, susz ziemniaczany w postaci kostki, krajanki lub plasterków),
- konserwowane (potrawowe, mokre) - są to produkty otrzymane przez termiczne lub chemiczne utrwalenie w szczelnie zamkniętych opakowaniach całych lub rozdrobnionych bulw (ziemniak w puszkach w zalewie słonej, sałatki ziemniaczane w puszkach, ziemniak obrany po blanszowaniu lub utrwaleniu chemicznym pakowany w torby foliowe, itp.).
Oprócz wymienionych wyrobów wytwarza się wiele innych produktów ziemniaczanych przez dalsze przetworzenie uzyskanego suszu ziemniaczanego (mieszanki ziemniaczane na kluski, pyzy, placki, frytki, produkty ekstrudowane).
Ziemniak skrobiowy jest surowcem wykorzystywanym do przerobu w zakładach ziemniaczanych – krochmalniach. W krochmalni wydobywany jest tylko jeden składnik suchej masy ziemniaka - skrobia. Pozostałe składniki wykorzystywane są jako produkty uboczne. Stąd ziemniak stanowiący surowiec krochmalniczy powinien zawierać jak największą zawartość skrobi, nie mniej niż 15%.
Skrobia ziemniaczana i jej modyfikaty wykorzystywane są głównie w przemyśle spożywczym, farmacji, kosmetyce i przemyśle technicznym. Wykorzystuje się tu naturalne właściwości tworzenia żeli i zagęszczania. W wyniku modyfikacji uzyskuje się różne pochodne, np. glukozę, fruktozę, dekstryny, maltodekstryny, syropy skrobiowe, które z kolei mają szerokie zastosowanie do produkcji: budyniów, kisieli, kremów, keczupów, sosów, twarożków i różnego rodzaju koncentratów spożywczych. W przemyśle farmaceutycznym skrobia modyfikowana stosowana jest do wytwarzania leków - syropów, tabletek powlekanych, kapsułek, itp., w kosmetycznym do produkcji kremów, balsamów, preparatów energetycznych. Skrobie modyfikowane mają tę zaletę, że są całkowicie bezpieczne w użyciu z uwagi na całkowity brak właściwości toksycznych. W przemyśle technicznym skrobia ma największe zastosowanie w produkcji papierów i tektur falistych oraz w przemyśle włókienniczym, hutniczym, wiertniczym. Ponadto, na świecie zdumienie wywołuje informacja, że popularne gatunki polskich wódek są produkowane właśnie z ziemniaka.
Wszechstronne wykorzystanie bulw ziemniaka i intensywny rozwój przemysłu przetwórczego sprawiły, że współpraca ośrodków badawczych: Instytutu Ziemniaka (po restrukturyzacji Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin-PIB), Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych i różnych jednostek hodowlanych dostarczyła i cały czas selekcjonuje coraz to nowe odmiany.
Odmiana jest głównym elementem postępu biologicznego i łącznie z kwalifikowanym materiałem sadzeniakowym stanowi podstawowy środek produkcji decydujący o jakości i poziomie plonowania oraz jest najważniejszym czynnikiem konkurencyjności przedsiębiorstw nasiennych. W 2010 roku zarejestrowano 138 odmian ziemniaka, a jeszcze 35 lat temu odmian było czterokrotnie mniej, tj. 35 (tab.). Odmian zagranicznych było tylko dwie, a obecnie jest ich 60. Aktualnie bogaty jest asortyment odmian jadalnych i kreacji przeznaczonych dla przemysłu skrobiowego, natomiast nie wpisuje się do rejestru odmian tzw. ogólnoużytkowych. Ocena jakości polskich odmian w porównaniu z zagranicznymi wykazała, że mają one wiele zalet, do których zalicza się:
- posiadają cechy pożądane w systemie rolnictwa zrównoważonego,
- przystosowane są do średnio intensywnych warunków uprawy – wymagają wyższych nakładów środków produkcji,
- wysoki potencjał plonotwórczy,
- duża liczba odmian ma skrócony okres wegetacji,
- reprezentują dobry smak i preferowany w Polsce od lekko zwięzłego do lekko mączystego typ kulinarny,
- odporność na raka i wysoką odporność na choroby wirusowe,
- wysoka zawartość skrobi i plon skrobi oraz dość wysoka odporność na wirusy i zarazę odmian skrobiowych,
- mała zawartość glikoalkaloidów.
W 2002 roku powstała organizacja ogólnokrajowa „Stowarzyszenie Polski Ziemniak", która integruje środowisko branży ziemniaczanej, zarówno badaczy jak i producentów. Ponadto niemal w każdym powiecie organizowane są różne święta ziemniaczane, np.: Dni Pyrlandii, Święto Pieczonego Ziemniaka, Święto Ziemniaka, Dokopiny, Rajdy Ziemniaka.
O ziemniaku napisano wiele książek, zarówno kucharskich, jak o specjalistycznych. ONZ w Międzynarodowym Roku Ziemniaka (2008) też wydała książkę kucharską z przepisami na dania z ziemniaków z całego świata - „Ziemniak dookoła świata w 200 przepisach". Ziemniak ma swoje miejsce w malarstwie, najbardziej znane obrazy to: „Kopanie ziemniaków" – Zenona Kononowicza, „Obieranie ziemniaków" – Kazimierza Rykowskiego, „Obieranie ziemniaków" – Włodzimierza Przerwy-Tetmajera, „Jedzenie ziemniaków"- Van Gogha. O ziemniaku pisali: Bolesław Prus w „Lalce", Władysław Reymont w „Chłopach", Adam Mickiewicz w poemacie „Kartofla", a Julian Ursyn Niemcewicz napisał: "Wyznać należy, że po chrzcie świętym kartofle są największym dobrodziejstwem ludziom użyczonym przez nieba. Więcej Ameryce winniśmy za nie wdzięczności niż za kruszce złota i srebra, fatalne chciwości narzędzia".

Wystąpienie Inauguracyjne JM prof. Mieczysława Adamowicza

Szanowni Zebrani!
Przemówienie Rektora na inauguracji zawiera zazwyczaj wskazanie na osiągnięcia przebytego roku i spojrzenie w przyszłość. Zachowując ten klasyczny podział popatrzmy na zakończony rok, na osiągnięcia i problemy, z jakimi się zetknęliśmy. Ponieważ był to rok jubileuszowy, to spojrzenie wstecz powinno, przynajmniej w pewnym wymiarze, objąć całe dziesięciolecie. We wstępie do albumu, który został przygotowany tego lata, w refleksji nad przeszłością wymieniłem trzy kluczowe słowa, którymi są:
- Trafna decyzja
- Dynamiczny rozwój
- Satysfakcja
Spróbujmy chociaż częściowo objaśnić te słowa.
Państwowe Szkoły Zawodowe jako nowa forma organizacyjna szkolnictwa wyższego zaczęły powstawać przed 12 laty, m.in. jako rodzaj zadośćuczynienia dla byłych miast wojewódzkich, tracących w wyniku reformy administracyjnej swą stołeczność. Nie tylko z tego powodu była to mądra decyzja pozwalająca na przybliżenie możliwości kształcenia o profilu zawodowym na poziomie wyższym dla młodzieży z terenów prowincjonalnych, odległych od metropolii. Tej młodzieży, która w dotychczasowym modelu nie podjęłaby w takim stopniu, jak to się stało, studiów wyższych.
Była to mądra decyzja stanowiąca ważny składnik rewolucji, jaka dokonuje się w Polsce od tego czasu w dziedzinie edukacji na poziomie wyższym i pozwala Polsce nadrobić opóźnienia w tym zakresie.
Utworzenie PWSZ w Białej Podlaskiej było wynikiem aktywności i starań miejscowego środowiska, polityków, działaczy społecznych, samorządowców, którzy potrafili wykorzystać potencjał i pomoc silnych ośrodków akademickich z Warszawy i Lublina i uruchomić studia, początkowo na kilku specjalnościach, a później na wielu kierunkach studiów.
Powstanie PWSZ w Białej Podlaskiej stworzyło unikalną szansę dla młodzieży na południowym Podlasiu, Polesiu i Północnej Lubelszczyźnie, która w innych okolicznościach powiększyłaby grupę bezrobotnych bądź emigrantów. Wykształcenie znacznej liczby młodzieży, która w innej sytuacji nie miałaby szansy na studia wyższe, to budowanie kapitału ludzkiego dla bialskiej ziemi i terenów przygranicznych zarówno w Polsce, jak i za wschodnią granicą kraju.
U progu nowego dziesięciolecia w imieniu PSW w Białej Podlaskiej składam serdeczne podziękowania wszystkim pomysłodawcom, inicjatorom i realizatorom idei powstania naszej uczelni. Jest ich wielu w różnych miejscach i na różnych stanowiskach. Wśród tych wielu, którym zawdzięczamy wiele, chcę wymienić dwie osoby, które znajdują się na tej Sali. Jest to Profesor Józef Bergier, Senator RP, w okresie tworzenia szkoły Poseł na Sejm RP, wieloletni Rektor naszej uczelni. Nasza szkoła Panie Senatorze to wielkie dzieło Pana i Pańskich współpracowników. Serdecznie dziękuję.
Chcę dzisiaj także szczególnie podziękować Panu Andrzejowi Czapskiemu, Prezydentowi Miasta Biała Podlaska. Bez starań, jakie czyniło miasto dla powstania szkoły, bez wkładu majątkowego, jaki miasto wniosło, szkoła nie mogłaby powstać. Za ten wkład bardzo dziękujemy. Jednocześnie liczymy na dalszą pomoc i wsparcie miasta w nowej dekadzie.
Utworzona w 2000 roku PWSZ rozwijała się dynamicznie zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym. W pierwszym roku akademickim studia na uczelni rozpoczęło 321 studentów na czterech specjalnościach. Dziś, po 10 latach, mamy dziesięciokrotnie więcej studentów, którzy studiują na 12 kierunkach i 30 specjalnościach.
Przez szkołę przewinęło się prawie 14 tys. studentów, wydaliśmy 6772 dyplomy licencjackie w tym także dyplomy inżynierskie. W ubiegłym zaś roku rekrutacja otwarła podwoje dla ponad 1200 studentów, obecnie zaś studia rozpoczyna ponad 1300 osób. Od 2 lat prowadzimy studia magisterskie na kierunku „Turystyka i Rekreacja". Przygotowujemy się do otwarcia innych dwóch kierunków dla studiów II stopnia. Pomimo niżu demograficznego szkoła cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży. Hitem rekrutacyjnym w tym roku stał się nowoutworzony kierunek „Budownictwo".
Mamy świadomość, że roli i znaczenia szkoły nie można ocenić tylko kryteriami ilościowymi. Tylko wysoka jakość studiów oraz przyjazne warunki studiowania zapewniają uznanie wśród maturzystów. Ubiegamy się o uruchomienie nowych kierunków studiów, które rozszerzą pole rekrutacyjne uczelni.
Rozwój kształcenia jest możliwy dzięki kadrze dydaktycznej i administracji, która u nas pracuje. Jesteśmy jednym z większych zakładów pracy w Białej Podlaskiej, szkoła zatrudnia ogółem 334 pracowników - 232 nauczycieli dydaktycznych, w tym 22 profesorów, 16 doktorów habilitowanych, 80 doktorów i 114 magistrów. Funkcje administracyjne wypełnia 102 pracowników zatrudnionych w działach i sekcjach.
Sukcesem szkoły jest to, że zaczęliśmy kształcić własną kadrę nauczycieli co wiąże się także z rozwijaniem na coraz większą skalę badań naukowych. Stopnie doktora uzyskało 24 pracowników zatrudnionych w PSW jako podstawowym miejscu pracy. Dalszych 26 osób wszczęło przewody doktorskie w różnych uczelniach akademickich. Organizujemy ogólnopolskie i międzynarodowe konferencje naukowe, gromadzimy zbiory biblioteczne, rozwijamy telecentrum i ośrodek sportu i rekreacji w Międzyrzecu Podlaskim.
Cieszymy się z tego, że uczelnia coraz odważniej i skuteczniej prowadzi działalność wydawniczą. Utworzyliśmy komórkę administracyjną, której powierzono zadania w zakresie badań, oceny kadr naukowych oraz wydawnictw. Tworzymy wydawnictwo naukowe, które oprócz Bialskiego Przeglądu Akademickiego, oraz monografii naukowych ma w programie wydawanie trzech ogólnokrajowych czasopism naukowych. Są to: Rozprawy Społeczne, Studia Ekonomiczne i Regionalne oraz Człowiek i Zdrowie. Pragnę poinformować, że pierwsze z tych czasopism uzyskało już pozytywną ocenę i zostało zapisane na liście ogólnokrajowej z punktacją wynoszącą na razie 2 punkty. Twórcom i redaktorom tego czasopisma bardzo dziękuję i zachęcam do dalszego działania.

Przy sukcesach w kształceniu kadr ze stopniem doktora kluczową sprawą dla dalszego rozwoju uczelni staje się pozyskanie doktorów habilitowanych, którzy będą traktować naszą uczelnię jako główne, podstawowe miejsce pracy. Pozyskanie takiej kadry z zewnątrz napotyka na duże trudności. Podejmujemy zatem zdecydowaną

ofensywę wykształcenia własnej kadry doktorów habilitowanych. Senat Uczelni we wrześniu przyjął program wsparcia rozwoju naukowego który jesteśmy zdecydowani uruchomić od semestru letniego bieżącego roku akademickiego.
Mamy wizję szkoły, która posiada własną kadrę profesorów uprawnionych do wypełniania minimum kadrowego różnych kierunków studiów prowadzonych w podstawowych jednostkach organizacyjnych uczelni, którzy oprócz działalności dydaktycznej i organizacyjnej podejmą w szerszym zakresie działalność naukowo- badawczą i współpracę z praktyką gospodarczą.
Mamy świadomość, że jesteśmy wyższą szkołą zawodową, ale mamy także ambicję rozwijać się, marzyć, by stać się bialską akademią.
Mając na uwadze zarówno praktyczną, prowadzoną we współpracy z regionem ścieżkę edukacyjną na poziomie studiów licencjackich i inżynierskich, jak i ścieżkę o nachyleniu teoretycznym, zwłaszcza na studiach magisterskich, chcemy dokonać mobilizacji i przewartościowania odnoszącego się do struktury uczelni. Chcemy zapisać w naszym statucie strukturę integrującą obecne instytuty, których mamy obecnie dziewięć, w wydziały miejscowe i zamiejscowe. Chcę zaproponować utworzenie od przyszłego roku akademickiego trzech wydziałów, a mianowicie: Wydziału Humanistycznego, Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych oraz Wydziału Nauk o Zdrowiu i prosić o wsparcie przy realizacji tego zamierzenia środowisko wewnętrzne naszej uczelni.
Oferta samorządu Miasta Międzyrzec Podlaski użyczenia nam na cele statutowe zabytkowego pałacu w tym mieście stwarza możliwość uruchomienia także zamiejscowego wydziału, w którym oprócz wybranych kierunków z już prowadzonych w Białej Podlaskiej moglibyśmy uruchomić studia na kierunku Finanse i Rachunkowość oraz Bezpieczeństwo Narodowe.
Mamy także inne plany, sięgające dalej, poza granice Polski, gdzie moglibyśmy starać się o uruchomienie zamiejscowego Wydziału ukierunkowanego na Europeistykę i inne kierunki. Są to jednak zamiary, o których jest jeszcze przedwcześnie mówić.
Dynamiczny rozwój działalności edukacyjnej w naszej uczelni nie mógłby się odbywać bez rozbudowy bazy materialnej uczelni. Szkoła rozpoczęła działalność w dwóch obiektach Zakładów Przemysłu Włókienniczego „Biawena", przekazanych przez Miasto Biała Podlaska. W międzyczasie adaptując dom socjalny Biaweny zbudowaliśmy piękny obiekt mieszczący nowoczesne sale dydaktyczne i administracyjne uczelni. Jesteśmy w trakcie realizacji dwóch dużych zadań inwestycyjnych: domu studenckiego z kompleksem laboratoriów oraz hali sportowej. Wdzięczni jesteśmy władzom centralnym za wsparcie, wyrażające się zarówno przyznaniem środków na rozwój, jak i zgodą na zmianę nazwy uczelni, która od 2009 r. przybrała postać Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II. Traktujemy to jako zobowiązanie do starań o jej dalszy rozwój.
Dziękujemy także władzom województwa za uwzględnienie naszych wniosków o fundusze unijne w ramach programów regionalnych. Chociaż mamy satysfakcję z dotychczasowej pracy i osiągnięć w minionym dziesięcioleciu to nie chcemy stać w miejscu i patrzymy odważnie w przyszłość. O niektórych zamierzeniach, takich jak rozwój badawczy i rozwój oferty kształcenia już wcześniej powiedziałem. Nie chcę także powtarzać priorytetów ze strategii szkoły jakie nakreśliliśmy na nadchodzące lata. Wymienię tylko trzy obszary, które są szczególnie ważne w perspektywie kilku lat.
1. Wdrożenie nowej struktury organizacyjnej umożliwiającej rozwijanie, poza działalnością edukacyjną także badań naukowych, rozwój własnej kadry naukowo-dydaktycznej uczelni oraz współpracy z gospodarką i współpracy z zagranicą.
Musimy w większym stopniu korzystać ze współpracy zagranicznej w ramach europejskich programów edukacyjnych, takich jak Erasmus i programów wymiany nauczycieli akademickich oraz uczestniczyć w europejskich programach badawczych.
2. Dostosowanie szkoły do nowych ram prawnych, które stworzy nowa ustawa o szkolnictwie wyższym, ustawa o stopniach i tytułach naukowych, ustawa o finansowaniu szkół i inne akty prawne np. dotyczące finansów publicznych. Z wielu różnych spraw szczególną uwagę musimy poświęcić wdrażaniu krajowych ram kwalifikacji, nie roniąc nic z korzyści procesu bolońskiego, współpracy z gospodarką regionalną i podnoszenia standardów jakościowych we wszystkich dziedzinach funkcjonowania szkoły.
3. Dalsze budowanie materialnych podstaw funkcjonowania szkoły, podnoszących jej możliwości kształcenia, prowadzenia działalności naukowo-badawczej. Wymienię chociażby dokończenie budowy domu studenckiego i hali sportowej, rozbudowę biblioteki uczelnianej, organizację laboratoriów badawczych.

Jesteśmy świadomi, że zrealizowanie ambitnych planów rozwojowych w drugim dziesięcioleciu funkcjonowania PSW wymaga nie tylko dobrych podstaw materialnych i kadrowych, a więc kapitału materialno- finansowego i ludzkiego, ale także kapitału społecznego., który przejawia się w sprawności organizacyjnej szkoły, efektywnych procedurach, chęci współpracy, wzajemnym uznaniu i życzliwości.
Wiemy, że nie wszystko, co zamierzamy zależy od nas. Do tej pory korzystamy z pomocy i przychylności władz centralnych i regionalnych za to gorąco dziękujemy. Przy ambitnych planach nadal niezbędna będzie zewnętrzna pomoc. Na tę pomoc gorąco czekamy i bardzo na nią liczymy. Musimy jednak przede wszystkim liczyć sami na siebie. Za rzetelną i owocną pracę dziękuję wszystkim pracownikom, zarówno nauczycielom jak pracownikom administracji. Dziękuję absolwentom uczelni i aktualnym studentom za jej godne reprezentowanie.
Szanowni Państwo, Drodzy Studenci.
Zwracam się teraz w sposób szczególny do studentów pierwszego roku. W toku dzisiejszej inauguracji będziecie uczestniczyć w ceremonii immatrykulacji, nadającej uprawnienia, ale i zobowiązania studenta PSW.
Chcę Was utwierdzić w przekonaniu, że przychodząc do PSW wybraliście dobrą ścieżkę osobistego rozwoju. Życzę Wam owocnego i przyjemnego studiowania oraz wszystkiego co najlepsze. Jak pisał Tadeusza Boy Żeliński „Życie jest piękne, życie ma swój wdzięk. Umieć je cenić to pierwsza zaleta". Wyrażam nadzieję, że studiowanie w PSW w Białej Podlaskiej będziecie mogli zaliczyć do pięknych okresów własnego życia.
Kończąc chcę powiedzieć, że dziesięć lat działalności uczelni, pomimo wielu osiągnięć to niewiele w perspektywie historycznej. Mamy jeszcze wiele do zrobienia w przyszłości. Szczególnie ważne jest, aby wszyscy członkowie naszej społeczności akademickiej odczuwali silną więź opartą na tożsamości.
Przenosząc wysoką jakość pracy, uznanie i wzajemną życzliwość i zaangażowanie na rzecz rozwoju szkoły, na jej stosunki z bliższym i dalszym otoczeniem, jestem przekonany, że możemy dalej rozwijać uczelnię jako unikalną wartość dla naszej małej ojczyzny, wspólnie, w poczuciu otwartej na świat bialskiej tożsamości, budujemy dalej PSW w Białej Podlaskiej, uczelnię naszych marzeń i aspiracji.
Ufam, że w budowaniu takiej uczelni, co chcemy uczynić z bożą pomocą będziemy mieli wsparcie naszego Patrona, Papieża Jana Pawła II. Pokładam także nadzieję w Bogu, iż w ciągu rozpoczynającego się nowego roku akademickiego Nasz Patron zostanie uznany formalnie świętym, o co lud rzymski wołał tuż po jego śmierci i za którego uważają Go od zawsze Polacy.

Dziękuję za uwagę.

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. dr hab. Barbara Kudrycka

Magnificencjo Rektorze, Wysoki Senacie, Panie Marszałku, Panie Prezydencie, Księża, Szanowni Zebrani, Drodzy Goście i Wy Drodzy Studenci!
Proszę pozwolić mi na taką osobistą refleksję, która wiąże się z moją działalnością w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Białymstoku, której byłam swego czasu rektorem. Tamta uczelnia o charakterze niepublicznym założona była w 1996 roku. Ja rozpoczęłam pracę rektora w 1997 roku i pamiętam gdy w 1998 i 1999 roku z tego miasta, właśnie z Białej Podlaskiej, przyjeżdżały autobusy młodzieży do studiowania licencjackiej administracji. Po pewnym czasie nie było już kandydatów do WSAP z Waszego miasta. O czym to świadczy? Świadczy to o tym, że w latach 90-tych potrzeba powstania w Białej Podlaskiej uczelni wyższej była ogromna. Świadczy to również o tym, że ówczesne władze miasta, ówcześni politycy, senator Bergier znakomicie wyczuli potrzebę, ambicję i dumę tej społeczności, która wówczas zasługiwała na własną uczelnię wyższą i to uczelnię państwową. Dlatego pragnę podziękować i pogratulować inicjatorom tego ważnego dzieła, w którym w tej chwili jesteśmy, aby obchodzić dziesięciolecie uczelni.
Dziesięciolecie uczelni jest czasem urodzin, zdmuchiwania dziesięciu świeczek, dla wielu uczelni wyższych, dla wielu uniwersytetów w Polsce nie jest to wiele, natomiast dla tej uczelni jest to bardzo dużo. Bowiem to o czym mówił pan rektor – kilkanaście kierunków studiów, 24 osoby które uzyskały stopień doktora, drugie tyle ma otwarte przewody doktorskie – to wszystko dowodzi, że w ciągu tak krótkiego czasu uczelnia osiągnęła bardzo wiele. Jest to ogromna liczba, gdy porównuje się tego typu rozwój kariery młodych ludzi wśród innych uczelni zawodowych. Z drugiej strony uczelnia uzyskała w ostatnim czasie uprawnienia magisterskie niejako straciła swój status uczelni licencjackiej, zawodowej – to jest też ogromne osiągnięcie w tak krótkim czasie. Wyjątkowy jest również fakt, że PSW uruchamia także kierunki techniczne, kierunki które wymagają dużo inwestycji, laboratoriów ogromnych nakładów finansowych.
Bardzo ważne jest także to, że uczelnia ma dostęp do światowych publikacji naukowych. Wiem że nasze działania otwarcia wirtualnej biblioteki nauki, które nastąpiły w styczniu 2010 roku, nie we wszystkich uczelniach zastały zrealizowane. Tutaj, jak Pan Rektor powiedział, naukowcy i studenci mogą z tego uprawnienia swobodnie korzystać.
Uczelnia jest znakomicie zarządzana. Świadczą o tym nie tylko nowe budynki, w których obecnie jesteśmy i fakt, iż właśnie wmurowywaliśmy kamień węgielny pod budowę hali sportowej i nowego domu akademickiego. Równie istotne są plany, które uczelnia realizuje za pomocą samodzielnie wygospodarowanych środków własnych. Dlatego proszę mi pozwolić na osobiste podziękowania, skierowane do byłego Rektora uczelni, pani kwestor i całej kadrze akademickiej, która tak wiele wysiłku włożyła w to, aby ten znakomity rozwój naukowy i inwestycyjny był możliwy – podziękowania składam na ręce senatora Bergiera – dziękujemy bardzo serdecznie!
W związku z tym, iż uczelnia ma w nazwie swojej jako patrona Papieża Jana Pawła II, chciałabym rozpocząć od słów wypowiedzianych w kolegiacie św. Anny w Krakowie w czerwcu 1997 roku na spotkaniu Ojca Świętego z przedstawicielami nauki polskiej. Papież mówił wówczas: „osiągniecie wasz cel, jeśli będziecie w pełni przekonani, że nauka i technologia znajdują swoje uzasadnienie w służbie człowiekowi i ludzkości, a nauki ścisłe znajdą powiązanie z dziedzinami nauki otwartymi na wartości duchowe".
Żyjemy w epoce postindustrialnej, w okresie fantastycznego rozwoju elektroniki, informatyki, telekomunikacji, nauk medycznych. Mamy coraz większe zapotrzebowanie na badania interdyscyplinarne. Epoka stawia przed nami kolejne wyzwania, także jeżeli chodzi o szkolnictwo wyższe. Dlatego jesteśmy na etapie, kiedy ministerstwo wdraża sześć ustaw związanych z nauką, ale także pracuje w sejmie nad rozwiązaniami proponowanymi przez rząd i adresowanymi do szkolnictwa wyższego. Rozwiązania, które proponujemy w nowym prawie o szkolnictwie wyższym, są zaprojektowane tak, aby stwarzać możliwości i warunki realizacji kariery młodym ludziom, młodym naukowcom. Uczelnie takie jak ta, które potrzebują własnej i stabilnej kadry, inwestują w młodych ludzi poprzez twórczą, kreatywną i dobrą opiekę naukową, mają szansę, aby wyprzedzić wiele starszych jednostek, właśnie w tym zakresie. Z drugiej strony reforma nie ogranicza możliwości rozwoju mniejszych uczelni.
Szczególnie takich, które mają silne powiązania z regionalnym otoczeniem. Dlatego wprowadzamy możliwości tworzenia nowych kierunków studiów, także interdyscyplinarnych, a także możliwości kształtowania własnych programów studiów. W uczelniach, które nie mają jeszcze uprawnień habilitacyjnych takie możliwości również istnieją. Jest to ważne o tyle, że uczelnie będą mogły tworzyć takie programy studiów i takie kierunki studiów, które będą odpowiadały potrzebom rynku pracy, a także samych studentów. Będzie można tworzyć kierunki poszukiwane przez biznes lokalny i regionalny, a także kształcić na zamówienia pracodawców. Oczywiście zależy nam na tym aby uczelnie korzystały z doświadczeń najlepszych praktyków, którzy są osiągalni w danym mieście czy regionie, umożliwiając im nie tylko kształcenie studentów, ale także wprowadzanie zmian programowych. Planowane jest również wprowadzenie obowiązku monitorowania losów absolwentów, aby uczelnie wiedziały, czy ich absolwenci znajdują pracę zgodną ze swoimi kwalifikacjami i czy programy są rzeczywiście dostosowane do potrzeb lokalnych i krajowych rynków pracy. Nie oznacza to jednak, że zapominamy o misji uczelni, jaką jest przede wszystkim kształtowanie ducha studentów i przekazywanie przede wszystkim wiedzy, nie tylko umiejętności praktycznych.
Pan Rektor powiedział, że życie ma wdzięk. Wydaje się, że jest to najlepsza konkluzja mego wystąpienia. Chciałabym się zwrócić do studentów tej uczelni i życzyć Wam przede wszystkim tego, abyście studiowali z wdziękiem. Abyście mieli tutaj najciekawszych, najlepszych mistrzów, profesorów i doktorów. Abyście po zakończonych studiach mogli znaleźć pracę, którą będziecie wykonywać z pasją. Wierzę, że Wasza pasja naukowa i te wszystkie okoliczności, które są związane z życiem studenckim pozostaną Wam w dobrej wdzięcznej pamięci.
Kadrze akademickiej życzę dalszych sukcesów naukowych, dalszych badań. Wiem jak trudne jest to nieraz wyzwanie, ale tylko w konkurencji w której mieścimy się jako ważny kraj, członek Unii Europejskiej, w globalnej konkurencji, mamy szansę na to, aby w coraz wyższym stopniu korzystać ze środków europejskich na naukę i badania.
Magnificencji Rektorowi, senatowi, wszystkim dyrektorom instytutów i wszystkim osobom, które są zaangażowane w zarządzanie tą uczelnią życzę następnych dziesięciu lat co najmniej takich sukcesów jak dotychczas. Bowiem te sukcesy są doprawdy nieocenione. Dziękuję bardzo! WIWAT AKADEMIA ,WIWAT PROFESORES!!!

chcą przebywać w większym, tętniącym życiem mieście. Nie bez znaczenia dla młodych ludzi jest również „bezpieczna" odległość od domu rodzinnego, czyli ograniczona kontrola rodziców oraz poczucie wolności i samodzielności.
Dlaczego obecnie mamy taką wyważoną sytuacje i od kilku lat przyjmujemy mniej więcej taką samą liczbę kandydatów? Wydaje mi się, że z dwóch względów. Po pierwsze dosyć szybko reagujemy na rynek edukacyjny, zmieniamy kierunki, zmieniamy specjalizacje, powołujemy nowe. Ważne jest także to, że istnieje stabilizacja w sensie bazy materialnej i widocznego rozwoju materialnego, co zachęca kandydatów do studiowania u nas. Jeszcze jedną ważną kwestią, o której zapomniałem, jest fakt, że od kilku lat wzrasta zaangażowanie się poszczególnych instytutów w kreowanie swoich kierunków. To jest bardzo ważny i istotny element promocji.

Rozmowa z Prorektorem ds. studentów, dr. Wiesławem Romanowiczem

PSW zakończyła kolejny proces rekrutacyjny - jakie były wyniki rekrutacji na bieżący rok akademicki?

Patrząc na rekrutację w skali globalnej, w naszej uczelni raczej nie odczuwamy niżu demograficznego. Przyjęliśmy w tym roku dokładnie taką samą liczbę studentów jaką w roku ubiegłym. Generalnie przyjęliśmy ok. 60 studentów, mniej na studia zaoczne, natomiast więcej na studia dzienne.

Jakie kierunki cieszyły się szczególnym zainteresowaniem podczas tegorocznej rekrutacji?

Spada popularność kierunków typu Pedagogika i Turystyka. Tutaj odnotowaliśmy największy spadek chętnych do studiowania w PSW. Natomiast największym zainteresowaniem cieszył się kierunek budownictwo, na który w tym roku po raz pierwszy przeprowadzaliśmy rekrutację. Zainteresowanie studentów przechodzi z kierunków humanistycznych na kierunki techniczne. Wydaje mi się, że jest to związane z możliwością podjęcia pracy, gdyż rynek absolwentów studiów humanistycznych od kilkunastu lat systematycznie nasyca się. Natomiast jeśli chodzi o absolwentów studiów technicznych, takich jak informatyka czy budownictwo, szanse znalezienia pracy są znacznie większe.
Druga kwestia jest, jak mi się wydaje, związana z naszym regionem. Biała Podlaska jest pięknym i ciekawym miastem, ale dość małym i niezbyt atrakcyjnym dla studentów. Studenci nie uwydatnił się w bieżącym roku, w którym przyjęliśmy 83 osoby. To jest znaczący zwrot w profilu naszego kształcenia. Większość naszych kandydatów pochodzi zza wschodniej granicy, głównie z Białorusi i Ukrainy, cześć z Rosji, ale mamy też studentów z Węgier i Łotwy. Jest to wielkie wyzwanie dla uczelni, bowiem musimy dostosowywać pewne procedury rekrutacyjne oraz procedury edukacyjne do studentów cudzoziemców. Jest to na przykład kwestia nauki języka polskiego. W przyszłości uczelnia zamierza pokusić się również o prowadzenie zajęć w języku angielskim.

Wiem, że uczelnia organizuje spotkania promocyjne z uczniami w szkołach, bierze udział w różnorodnych targach edukacyjnych – jak przekłada się to na wyniki rekrutacji? Skąd pochodzą studenci PSW ?

Jesteśmy uczelnią lokalną funkcjonującą w środowisku bialskim oraz w 3-4 powiatach okalających Białą Podlaską i stąd pochodzi ok. 90% naszych kandydatów. Być może sytuacja się zmieni, kiedy powstanie akademik, bo jak wiadomo, jest to bardzo ważne dla funkcjonowania uczelni. Wówczas będą mogli studiować tutaj studenci spoza województwa lubelskiego. Ale na razie jesteśmy lokalną uczelnią, która funkcjonuje w tym środowisku już od 10 lat.

Czy uczelnia kieruje swoją ofertę także do studentów zagranicznych? Czy w PSW studiują obcokrajowcy?

Jest to kolejną bardzo ważną i charakterystyczną cechą w rozwoju naszej uczelni. W tym roku mamy ok. 120 obcokrajowców, którzy studiują na różnych kierunkach. Ten proces przyjmowania kandydatów obcokrajowców szczególnie uwydatnił się w bieżącym roku, w którym przyjęliśmy 83 osoby. To jest znaczący zwrot w profilu naszego kształcenia. Większość naszych kandydatów pochodzi zza wschodniej granicy, głównie z Białorusi i Ukrainy, cześć z Rosji, ale mamy też studentów z Węgier i Łotwy. Jest to wielkie wyzwanie dla uczelni, bowiem musimy dostosowywać pewne procedury rekrutacyjne oraz procedury edukacyjne do studentów cudzoziemców. Jest to na przykład kwestia nauki języka polskiego. W przyszłości uczelnia zamierza pokusić się również o prowadzenie zajęć w języku angielskim.

W ramach wymiany Erasmus w PSW mogą studiować studenci nie tylko zza wschodniej granicy, lecz również z pozostałych krajów.

Jeśli tylko będą chętni, to będziemy bardzo szczęśliwi. Na pewno potrzebna jest baza materialno-organizacyjna, choćby możliwość zamieszkania przez tych studentów w sąsiedztwie uczelni. To znacznie ułatwiło by ich funkcjonowanie. Są to wyzwania, które należy materializować, a naszą ofertę przedkładać nie tylko kandydatom mieszkającym w naszym regionie.

Jak się studiuje w PSW? Czy uczelnia gwarantuje studentom jakieś formy wsparcia lub opieki?

Wydaje mi się, że pracownicy i dydaktycy coraz częściej uświadamiają sobie, że najważniejszym ogniwem naszej uczelni są studenci. Dzięki studentom funkcjonujemy i dzięki nim ta uczelni może się rozwijać. Pytanie to możemy rozpatrywać pod różnymi względami – najważniejsze jest to, że uczelnia może zapewnić studentom określony poziom kształcenia. Druga rzecz to plastyczność, jeśli chodzi o wyrównywanie szans naszych kandydatów, którzy są na 1 roku studiów. Kandydaci trafiają do nas z różnych środowisk i kształcenie na poziomie wyższym połączone z adaptacją do nowych realiów jest dla nich i dla nauczycieli dużym wezwaniem Moja prywatna obserwacja jest taka, że studenci którzy często prezentują średni poziom wykształcenia oraz kultury osobistej, po 2-3 latach korzystnie zmieniają się. To jest bardzo duża zasługa uczelni. A przecież PSW powstała w środowisku lokalnym, bialskim, właśnie po to, by wyrównywać szanse rozwoju. I my tę możliwość dajemy, z czego jesteśmy dumni i szczęśliwi.

Czy szkoła – poza opieką i rozwojem naukowym - oferuje studentom również jakieś formy wsparcia socjalnego?

Żeby nie być gołosłownym przedstawię tutaj ilość studentów objętych pomocą materialną w roku ubiegłym. Jeżeli porównamy liczbę naszych studentów z ilością przyznanych różnego rodzaju zapomóg i stypendiów, to proszę zauważyć, że na liczbę ok. 3800 studentów w ubiegłym roku objęliśmy opieką materialną 1785 osób. Prawie co drugi student naszej uczelni otrzymał zatem jakąkolwiek pomoc materialną. Są to stypendia socjalne, naukowe, za wyniki w sporcie, mieszkaniowe, na wyżywienie oraz duża liczba zapomóg. Cechą charakterystyczną jest to, że liczba zapomóg wzrasta i skala pomocy, jaką obejmujemy jest nieporównywalna z innymi uczelniami – dużymi uczelniami akademickimi, gdzie pomocą materialną jest objętych zaledwie 10-15% studentów. U nas jest to prawie 50%. Wynika to także z faktu, że nasi studenci są studentami stosunkowo biednymi, dlatego ważne jest aby ta pomoc trafiała na czas i żeby objąć nią jak największą liczbę studentów. Ponadto w naszej uczelni bardzo dobrze funkcjonuje komisja stypendialna, która wypracowała adekwatny do sytuacji przejrzysty model przyznawania stypendiów.

Jacy są studenci PSW?

Studenci są jak społeczeństwo naszego regionu. Słyszę na temat studentów różnego rodzaju opinie, ale musimy wiedzieć, że funkcjonujemy w danym środowisku, w konkretnym regionie że nasi studenci pochodzą z określonych rodzin czy miejscowości. Trudno wymagać, żeby przez fakt wstąpienia na wyższą uczelnię radykalnie się zmienili. Jest to proces, który trwa i uwarunkowany jest wieloma - również pozauczelnianymi - czynnikami. Muszę powiedzieć, że jest wiele inicjatyw studenckich, które rzeczywiście są realizowane i weszły w ramy życia studenckiego naszej uczelni. Cała sztuka polega na tym aby zachęcać i preferować nowe formy aktywności. Jestem dumny, że wielu studentów podejmuje różnego rodzaju działania, nie tylko o charakterze naukowym, jak przynależności do kół naukowych, ale również uczestniczy w wielu innych inicjatywach, np. o charakterze charytatywnym.

Co może Pan powiedzieć na zakończenie?

Na zakończenie chciałbym podziękować wszystkim studentom za dotychczasowe przedsięwzięcia oraz prosić o większe zaangażowanie się w funkcjonowanie uczelni.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Katarzyna Tymoszuk

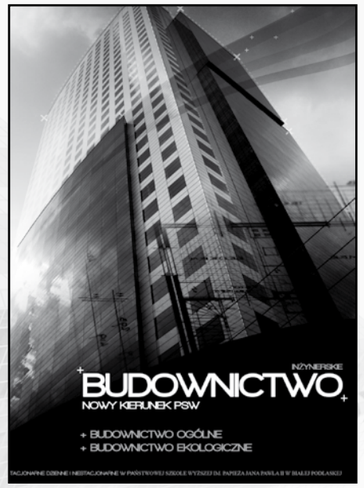

Inżynier budownictwa – zawód z przyszłością

Od października bieżącego roku oferta edukacyjna PSW wzbogaciła się o kolejny kierunek studiów – Budownictwo, które okazało się tegorocznym hitem rekrutacyjnym.
W odpowiedzi na zapotrzebowanie lokalnego i krajowego rynku pracy, a także w poszukiwaniu metod radzenia sobie z niżem demograficznym, w kwietniu 2008 roku uczelnia skierowała do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wniosek o nadanie uprawnień do prowadzenia nowego kierunku - Budownictwo.
Po trwających dwa lata pracach nad dopracowywaniem projektu w zakresie programów nauczania oraz pozyskiwania kadry dydaktycznej, dnia 15 kwietnia 2010 Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej podjęło uchwałę nadającą PSW uprawnienia do prowadzenia kształcenia na nowym kierunku, na poziomie studiów pierwszego stopnia.
Budownictwo okazało się hitem rekrutacji na rok akademicki 2010/2011. Na sześćdziesiąt przewidzianych pierwotnie miejsc złożyło dokumenty ponad 300 kandydatów. Ostatecznie liczbę osób studiujących Budownictwo zwiększono do 130.
Trudno się dziwić tak dużemu zainteresowaniu kandydatów nowym kierunkiem. Zgodnie z koncepcją kształcenia, program stacjonarnych studiów inżynierskich I stopnia na kierunku Budownictwo zapewnia realną szansę uzyskania uprawnień budowlanych. Podczas 7 semestrów studiów, studenci budownictwa, w ramach wykładów, zajęć ćwiczeniowych i laboratoryjnych oraz licznych praktyk, przygotowywani są do budowy i eksploatacji budownictwa ogólnego i przemysłowego.

Sześćdziesięciu studentów pierwszego roku objętych jest ponadto projektem „Inżynier budownictwa – zawód z przyszłością", realizowanym w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet IV „Szkolnictwo wyższe i nauka". Projekt obejmuje swoimi działaniami zarówno najsłabszych, jak również najlepszych studentów: grupa 30-tu osób z najniższymi wynikami rekrutacyjnymi korzysta z bezpłatnych zajęć wyrównawczych z matematyki i fizyki, natomiast pod koniec studiów program zapewni grupie 10% najlepszych absolwentów 6-miesięczne staże absolwenckie w renomowanych firmach budowlanych. Ponadto w ramach projektu przewidziane są praktyki studenckie i geodezyjne oraz udział w wycieczkach edukacyjnych do wiodących firm i na targi budowlane.
W celu poznania motywów wyboru Budownictwa, redakcja BPA zwróciła się bezpośrednio do studentów pierwszego roku. W krótkiej ankiecie zapytaliśmy studentów o motywy wyboru kierunku Budownictwo oraz samej uczelni. Zapytaliśmy również o plany lub oczekiwania studentów w stosunku do potencjalnych miejsc pracy, rozwoju kariery po ukończeniu wybranego kierunku.
Na pytanie o motywy wyboru kierunku Budownictwo studenci udzielali podobnych odpowiedzi, podkreślając najczęściej aktualną sytuację na rynku pracy oraz własne zainteresowanie przedmiotami ścisłymi:
- Do studiowania Budownictwa skłoniło mnie to, że ten kierunek ma przyszłość oraz moje zainteresowanie procesami powstawania budowli.
- Absolwenci kierunków typu Budownictwo są poszukiwani na rynku pracy, więc podjęcie pracy zaraz po studiach jest bardzo możliwe.
- Do podjęcia studiów na kierunku Budownictwo skłoniło mnie to, że jest to bardzo interesujący kierunek. Mam nadzieję, że po zdobyciu tytułu inżyniera szybko znajdę dobrze płatną pracę.
Swoją decyzję o studiowaniu właśnie w PSW w Białej Podlaskiej studenci uzasadniali głównie faktem usytuowania uczelni w pobliżu ich miejsca zamieszkania (co potwierdza informacje Działu Nauczania PSW, zgodnie z którymi ponad 90% studentów nowego kierunku pochodzi z miasta Biała Podlaska i jego bliskich okolic). Wymieniali również niskie koszty studiowania w PSW oraz pozytywne opinie na temat kadry dydaktycznej. Plany podjęcia pracy po ukończeniu studiów studenci wiążą przede wszystkim z sektorem budowlanym, głównie biurami projektowymi i geodezyjnymi oraz firmami budowlanymi.

Kronika Wydarzeń
wrzesień – listopad

2010

Wrzesień

2-3 września – Odbyła się Konferencja naukowa **„Współczesny człowiek w zdrowiu i chorobie”**, zorganizowana przez Instytut Zdrowia pod patronatem Minister Zdrowia Ewy Kopacz. Jej celem było określenie zagrożeń zdrowia współczesnego człowieka i chorób z nimi związanych oraz wskazanie na istniejące potrzeby edukacji w zakresie promocji i profilaktyki chorób cywilizacyjno-społecznych oraz niepełnosprawności.

(zdj. 1)

20-21 września w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego miało miejsce lubelskie spotkanie **"Salon Maturzystów"**, podczas którego PSW zaprezentowała swoją ofertę edukacyjną. "Salon Maturzystów Perspektywy 2010" jest największą ogólnopolską kampanią informacyjną dla kandydatów na studia pod patronatem Ministra Edukacji Narodowej, Katarzyny Hall, odbywającą się w największych ośrodkach akademickich w całej Polsce, w dniach od 6 do 28 września. Obok PSW swoje stoiska przygotowały uczelnie m.in. z Warszawy, Lublina, Kielc, Gdyni, Łodzi i Olsztyna. Dzięki udziałowi w targach mieliśmy okazję zaprezentowania uczelni dla wyjątkowo licznego grona maturzystów z całego niemal województwa: Lublina, Ryk, Biłgoraja, Włodawy, Międzyrzeca Podlaskiego, Łukowa, Opola Lubelskiego, Janowa Lubelskiego, Krasnegostawu, Parczewa i innych miast. Uczniowie zostali poinformowani o kierunkach, które proponuje PSW, o trwających inwestycjach i projektach, bazie dydaktycznej, możliwości wyjazdu na staże i studia za granicą. O ofertę pytali również nauczyciele, wychowawcy i dyrektorzy szkół - otrzymywali od nas zestaw materiałów informacyjnych do udostępnienia w szkole, podczas godzin wychowawczych czy w bibliotece. Targi edukacyjne "Salon Maturzystów Perspektywy 2010" z pewnością można zaliczyć do udanych. (zdj. 5)

23-24 września - w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej miała miejsce Konferencja Naukowa, nt. **„Współczesne dylematy polskiego rolnictwa”** pod patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi - dra inż. Marka Sawickiego. Była to pierwsza konferencja naukowa zorganizowana przez najmłodszy Instytut PSW – Instytut Rolnictwa. Konferencję otworzył Prorektor ds. rozwoju Uczelni, prof. dr hab. Józef Bergier. W konferencji wzięło udział kilkudziesięciu uczestników z uznanych ośrodków naukowych w Polsce. Obrady odbywały się w trzech sesjach, którym przewodniczyli: prof. dr hab. Antoni Jakubczak, prof. dr hab. Stanisław Kondracki, prof. dr hab. Krystyna Chmiel, prof. dr hab. Krystyna Zarzecka, prof. dr hab. Halina Kałuża, prof. dr hab. Janina Skrzyczyńska. Podczas obrad przedstawiono referaty o zróżnicowanej tematyce, kompleksowo obejmującej zagadnienia współczesnego rolnictwa. W Konferencji wziął udział

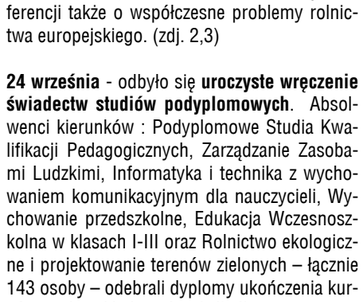

(zdj. 2)

(zdj. 3)

także Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi dr inż. Marek Sawicki, który poszerzył tematykę Konferencji także o współczesne problemy rolnictwa europejskiego. (zdj. 2,3)

24 września - odbyło się **uroczyste wręczenie świadectw studiów podyplomowych**. Absolwenci kierunków : Podyplomowe Studia Kwalifikacji Pedagogicznych, Zarządzanie Zasobami Ludzkimi, Informatyka i technika z wychowaniem komunikacyjnym dla nauczycieli, Wychowanie przedszkolne, Edukacja Wczesnoszkolna w klasach I-III oraz Rolnictwo ekologiczne i projektowanie terenów zielonych – łącznie 143 osoby – odebrali dyplomy ukończenia kursów z rąk wykładowców. (zdj. 4)

(zdj. 4)

Październik

4 października – Był **Dniem Adaptacyjnym** dla studentów I roku PSW. Osoby rozpoczynające studia w naszej uczelni miały możliwość rozmowy z wykładowcami i starszymi kolegami, poznali prawa oraz obowiązki studentów PSW, uzyskali informacje o możliwościach wsparcia finansowego, uczestnictwa w licznych kołach naukowych i klubach zainteresowań, a także zapoznawali się ze strukturą i trybem pracy Działu Nauczania.

(zdj. 5)

12 października – Zmiany w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym , bieżące wydarzenia polityczne oraz rozmowa o możliwościach i sposobach aktywnego udziału w życiu społecznym i politycznym były głównymi tematami **spotkania studentów PSW z Senatorem RP, prof. Józefem Bergierem**. W spotkaniu, które odbyło się 12 października w Sali Senatu Państwowej Szkoły Wyższej, uczestniczyli studenci oraz pracownicy uczelni. Prof. Józef Bergier

(zdj. 6)

rozpoczął spotkanie kilkoma refleksjami na temat codziennego dnia pracy senatora. Składają się na niego nie tylko prace w senacie RP, lecz również regularne dyżury w pięciu biurach poselski i spotkania z ludźmi. Głównym tematem spotkania były zmiany w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym, których projekt został przyjęty przez Radę Ministrów dnia 14 września 2010 r. Zmiany te dotyczą miedzy innymi możliwości wyboru właściwego kierunku studiów dopiero po pierwszym roku studiowania, podejmowania bezpłatnych studiów na drugim kierunku dla 10% najlepszych studentów, 50-procentowych zniżek na przejazdy środkami komunikacji miejskiej oraz zwiększenia puli przeznaczonej na stypendia studenckie. Spotkanie zakończyła rozmowa, dotycząca możliwości zwiększenia aktywności społecznej i politycznej już na etapie studiów. (zdj. 6)

16-18 października 2010 roku w Białej Podlaskiej odbył się **II Bialski Festiwal Okołoliteracki**. Mottem Festiwalu poświęconego osobie i twórczości pisarza Andrzeja Stasiuka było "Drążyć to, co dookoła" . Pomysłodawcą i głównym organizatorem imprezy jest Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej, a współorganizatorem pierwszego dnia Biblioteka Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

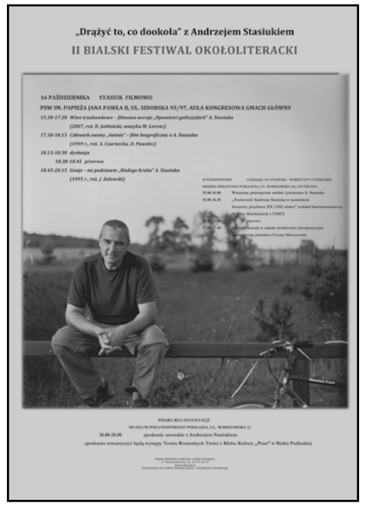

17 października – miała miejsce uroczysta XI **Inauguracja Roku Akademickiego 2010/2011**, zamykająca jubileusz dziesięciolecia PSW. Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę hali sportowej i domu studenckiego na terenie nowego kampusu uczelni było jednym z centralnych punktów tegorocznych uroczystości inauguracyjnych. Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele p.w. Chrystusa Miłosiernego, odprawiona przez duszpasterza akademickiego, ks. dra Jacka Muchę. Następnie uczestnicy uroczystości udali się na plac budowy kampusu uczelnianego, na którym miało miejsce wbudowanie kamienia węgielnego pod budowę hali sportowej i domu studenckiego. Kolejne punkty programu uroczystości – wystąpienia Rektora PSW, prof. Mieczysława Adamowicza oraz gości honorowych, wręczenie nagród i odznaczeń, immatrykulacja studentów pierwszego roku, wykład inauguracyjny oraz koncert chopinowski - jak co roku odbyły się w Auli uczelnianej. Najważniejszym gościem uroczystości była Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, prof. dr hab. Barbara Kudrycka. Ponadto wśród gości, którzy uświetnili uroczystość swoją obecnością, znaleźli się Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Sławomir Sosnowski, Prezydent Miasta Biała Podlaska Andrzej Czapski, Starosta Powiatu Bialskiego Tadeusz Łazowski, przedstawiciele duchowieństwa i służb mundurowych, jak również rektorzy zaprzyjaźnionych uczelni – Dziekan Wydziału Wychowania Fizycznego i Sportu w Białej Podlaskiej, dr hab. prof. nadzw. Jerzy Sadowski, Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, dr hab. Robert Charmas oraz Rektor PWSZ w Chełmie prof. dr hab. Józef Zając

21 października Odbyły się **Wybory do Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego**. Przewodniczącym został Kacper Barszcz. Wybrano również dwóch wiceprzewodniczących. Zostali nimi: Oleksandr Molyavchyk i Anna Us. Na stanowisko sekretarza samorządu powołano Sylwię Dłubakowską.

(zdj. 7)

21 października Instytut Zdrowia oraz Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Białej Podlasie zorganizowały wspólnie Konferencję Naukowo-Szkoleniową z cyklu **„Rola pielęgniarki w higienie życia”** na temat „Terapia cukrzycy wyzwaniem dla pielęgniarek”. Patronat Honorowy nad Konferencją objęła Polska Federacja Edukacji w Diabetologii. W związku z tematem przewodnim i bardzo ciekawą tematyką obrad, konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem. Łącznie udział w niej wzięło 250 osób i były to pielęgniarki czynne zawodowo.

27 października W ramach współpracy z UTW w Perth (Szkocja) odbyła się konferencja UTW pn. **„Polityka zarządzania wiekiem w firmie"**, zorganizowana w ramach projektu „Ponad granicami - transfer wiedzy i doświadczeń osób 50+". W ramach konferencji goście z kraju i z zagranicy wygłosili wykłady, podejmujące szereg tematów, począwszy od sytuacji osób starszych na rynku pracy, poprzez zjawisko starzenia się społeczeństw, aż po sposoby zabezpieczeń finansowych i socjalnych na starość.

Listopad

3 listopada – W murach uczelni miało miejsce spotkanie otwarte studentów PSW i mieszkańców Białej Podlaskiej z **Ministrem Sprawiedliwości Krzysztofem Kwiatkowskim**. Podczas spotkania podejmowano liczne tematy, związane zarówno z kampanią wyborczą przed wyborami samorządowymi, jak również z aktualnym prawodawstwem i planowanymi bądź oczekiwanymi zmianami w polskim prawie.

9 listopada – W Klubie Muzycznym „Fregata" odbyły się **otrzęsiny studentów pierwszego roku**, zorganizowane przez Samorząd Studencki. Imprezie towarzyszyło szereg konkursów z nagrodami. Najważniejszą nagrodą był Fiat Cinquecento, ufundowany wspólnie przez Samorząd Studencki i Klub Fregata, który wylosował jeden ze studentów pierwszego roku. (zdj. 7)

16 listopada – Sekcja Filmowa SKN Rusycystów zorganizowała projekcie filmu Я шагаю по Москве, режиссер Георгий Данелия, СССР 1963;

17 listopada – Warsztaty w ramach **Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości**, poprowadzone przez dr Pawła Dąbrowskiego.

17 listopada – Odbyło się spotkanie informacyjne z prof. Leną Kolarską-Bobińską, posłanką do Parlamentu Europejskiego. Dotyczyło ono projektu „Młodzież w działaniu".

18 listopada - Duszpasterstwo Akademickie i Instytut Pedagogiki PSW zorganizowały wykład otwarty pt. **"Fenomen salezjańskiego systemu prewencyjnego w wychowaniu współczesnej młodzieży"**, który wygłosił O. Dominik Chmielewski. O. Chmielewski SDB urodził się w 1973 r. w Bydgoszczy. Przez 15 lat trenował różne systemy walki wręcz, które były priorytetem jego życia. Medytował po dwie godziny dziennie zen, jogę - ćwicząc trzy razy dziennie mentalnie i fizycznie karate. Osiągnął stopień 3 dan. W wieku 21 lat został dyrektorem d/s szkolenia w Polskim Związku Sztuk Walki w Bydgoszczy. W 1995 przeżył duchowy wstrząs podczas pielgrzymki do Medjugorie, miejsca znanych objawień maryjnych. Przeżycie to zaowocowało decyzją o wstąpieniu 2 lata później do Towarzystwa św. Franciszka Salezego (Salezjanie). Wyświęcony na kapłana w 2005, obecnie doktoryzuje się na UKSW w Warszawie w zakresie teologii duchowości.

22-25 listopada - Centrum Wolontariatu zorganizowało mikołajkową **akcję charytatywną „Czekasz na Świętego Mikołaja? Nie tylko Ty!"**. W ramach akcji zbierano zabawki oraz gry, które zostały przekazane na wyposażenie świetlicy w Ośrodku dla Cudzoziemców w Białej Podlaskiej.

24 listopada - Państwowa Szkoła Wyższa we współpracy z PPUH „RAPID" zorganizowała wykład otwarty nt. **„Technologia solarna – prawdy i mity"**, który wygłosili eksperci przedsiębiorstwa Hewalex. Tematy poruszane w ramach wykładu to m.in.: Wykorzystanie energii słonecznej w Polsce i w Europie – szanse i bariery rozwoju oraz aktualne kierunki rozwoju technologii solarnej.

26 listopada - dla słuchaczy UTW i innych osób zainteresowanych został wygłoszony wykład z cyklu **"Podróże życia"**. Tym razem Słuchaczki UTW, p. Irena Dąbrowska i p. Barbara Poszalska opowiedziały o Nowej Zelandii.

Instytut Turystyki i Rekreacji - Dziesięć lat za nami

Organizacja i struktura Instytutu Turystyki i Rekreacji

Odpowiadając na stale rosnące potrzeby lokalnego i regionalnego rynku pracy oraz na wyzwania w sferze edukacji i szkolnictwa wyższego, 10 lat temu Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 18 lipca 2000 roku powołano do życia Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Białej Podlaskiej.
W projektowaniu kierunków kształcenia w przyszłej Uczelni, kierowano się racjonalnymi przesłankami. Uznano, iż należy wybrać takie specjalności, które pozwolą z jednej strony wyjść naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom młodzieży oraz środowiska, z drugiej zaś pozwolą wykorzystać potencjał i dorobek istniejących ośrodków oświatowych i naukowych.
Dlatego też jedną z pierwszych specjalności kształcenia na 3-letnich studiach licencjackich, dziennych, wieczorowych oraz zaocznych, była Organizacja i Obsługa Turystyki i Rekreacji.

W roku akademickim 2001/2002 utworzono Instytut Ekonomii i Zarządzania, w ramach którego powołano Zakład Turystyki Rekreacji. Istotne zmiany organizacyjne nastąpiły jednak dopiero w roku akademickim 2005/2006, w którym zgodnie z decyzją MENiS (z maja 2005 roku), przyporządkowano specjalność zawodową „Organizacja i Obsługa Turystyki Rekreacji" do kierunku „Turystyka i Rekreacja".
W tym samym roku akademickim, na podstawie decyzji Senatu PWSZ z dnia 09 września, powołano Instytut Turystyki Rekreacji oraz Zakład Turystyki i Rekreacji. Wieloletnim kierownikiem Zakładu i pierwszym dyrektorem Instytutu Turystyki i Rekreacji był dr hab. prof. Józef Bergier. Od roku akademickiego 2006/2007 w Instytucie powołano dwa zakłady: Zakład Rekreacji, którego kierownikiem została doc. dr Danuta Nałęcka oraz Zakład Turystyki, w którym funkcję kierownika pełnił dr Marian Stelmach. Zmiana nastąpiła również na stanowisku dyrektora Instytutu. Został nim doc. dr Jarosław Żbikowski. W roku akademickim 2009/2010 na kierownika Zakładu Rekreacji powołano doc. dr Zofię Kubińską, a od roku akademickiego 2010/2011 funkcję kierownika Zakładu Turystyki pełni dr Dominik Dąbrowski. Sprawami organizacyjnymi i obsługą studentów od 2003 roku zajmuje się mgr Renata Rzeczkowska.

Studia i studenci

Od samego początku funkcjonowania uczelni Turystyka i Rekreacja należała do najbardziej popularnych kierunków. (Ryc.1). W szczytowym okresie, w latach 2005 – 2008, przyjmowano około 300 studentów na studia stacjonarne i około 80 studentów na studia niestacjonarne.

Do roku 2010 studia I stopnia ukończyło ogółem 1459 studentów, w tym 1112 studia stacjonarne, a 346 studia niestacjonarne.
Celem kształcenia na kierunku Turystyka i Rekreacja jest przygotowanie specjalistów do:
- świadczenia szeroko pojętych usług turystycznych skierowanych do wszystkich grup społecznych i zawodowych ze szczególnym uwzględnieniem osób niepełnosprawnych i starszych, w hotelach, biurach podróży, ośrodkach wczasowych i rekreacyjnych oraz innych organizacjach, instytucjach i przedsiębiorstwach turystycznych
- organizacji i zarządzania turystyką w miejscowości i regionie ze szczególnym uwzględnieniem obszarów przygranicznych, zajmowania stanowisk w jednostkach administracji samorządowej i rządowej na stanowiskach odpowiedzialnych za rozwój turystyki i rekreacji;
- organizacji i prowadzenia własnej działalności gospodarczej związanej ze świadczeniem usług turystycznych i rekreacyjnych takiej jak m.in. biura podróży, hotele, ośrodki wczasowe itp.;
- pracy w stowarzyszeniach kultury fizycznej i innych organizacjach, w których turystyka i rekreacja stanowią uzupełnienie działalności statutowej;
- prowadzenia działalności szkoleniowo – promocyjnej dotyczącej zdrowego stylu życia i wpływu aktywności rekreacyjno – turystycznej na zachowania prozdrowotne społeczeństwa.

Założone cele kształcenia na 3-letnich studiach licencjackich studenci realizują wybierając jedną z czterech specjalności:
- Turystyka i Hotelarstwo,
- Zarządzanie Turystyką w Regionie,
- Turystyka i Rekreacja Zdrowotna,
- Turystyka Transgraniczna.

Niezwykle ważnym wydarzeniem, które w sposób znaczący podniosło rangę uczelni w regionie, było nadanie przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego uprawnień do prowadzenia studiów II stopnia (magisterskich) na kierunku Turystyka i Rekreacja.
Od momentu uruchomienia kierunek ten zyskał niezwykłą popularność wśród absolwentów studiów licencjackich, nie tylko tych ściśle związanych z turystyką i rekreacją.
Studia magisterskie na kierunku Turystyka i Rekreacja zapewnią kształcenie specjalistów, którzy w oparciu o nabytą wiedzę teoretyczną i umiejętności praktyczne uzyskują podstawę do twórczego pełnienia funkcji związanych z zarządzaniem rynkiem turystycznym i rekreacyjnym. Dlatego też, od drugiego semestru, student ma mozliwość wyboru jednej z dwóch specjalności:
- Menedżer zarządzania marketingowego;
- Menedżer profilaktyki zdrowotnej.
Integralną częścią studiów są programowe obozy letnie i zimowe, organizowane w kraju i zagranicą oraz praktyki zawodowe, które studenci odbywają w biurach podróży, hotelach, w stowarzyszeniach i placówkach kultury fizycznej, w jednostkach administracji rządowej i samorządowej. Mogą również odbywać zorganizowane przez uczelnię kilkumiesięczne i roczne płatne praktyki w Anglii, Francji, Hiszpanii lub na Cyprze. W ramach programu Leonardo da Vinci studenci kierunku Turystyka i Rekreacja przebywali w wybranych ośrodkach turystycznych w Austrii.
Coroczną tradycyjną imprezą, podsumowującą przedmioty związane z obsługą ruchu turystycznego, w której uczestniczą wszyscy studenci II roku studiów licencjackich, są Studenckie Targi Turystyczne. Swoje zainteresowania badawcze studenci kierunku Turystyka i Rekreacja mogą rozwijać uczestnicząc w pracach koła naukowego krajoznawstwa i geografii turystycznej.

Kadra Instytutu Turystyki i Rekreacji

Dobór kadry dydaktycznej determinowany jest specyfiką kierunku, zakresem przedmiotów wyznaczanym przez standardy nauczania oraz specjalnościami, które wychodzą naprzeciw potrzebom lokalnego i regionalnego rynku pracy. Dlatego też zatrudnieni nauczyciele akademiccy reprezentują szeroki wachlarz dyscyplin naukowych, od ekonomi, zarządzania i organizacji, nauk biologicznych, poprzez ochronę środowiska, geografię, historię, po nauki o kulturze fizycznej.
Wśród 35 nauczycieli akademickich zatrudnionych na pierwszym etacie osiem osób posiada

Ryc. 1. Nabory na kierunek Turystyka i Rekreacja w latach 2000 – 2010 – studia I stopnia.

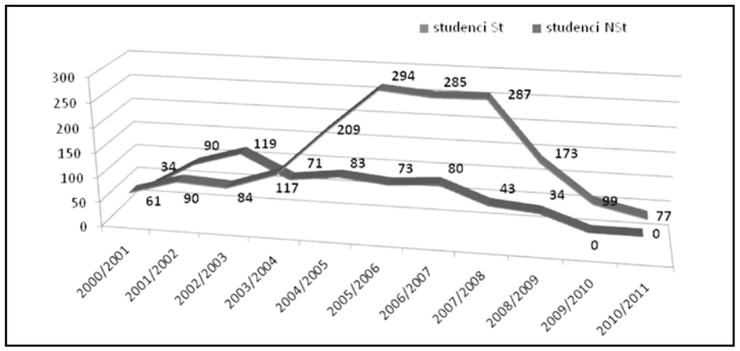

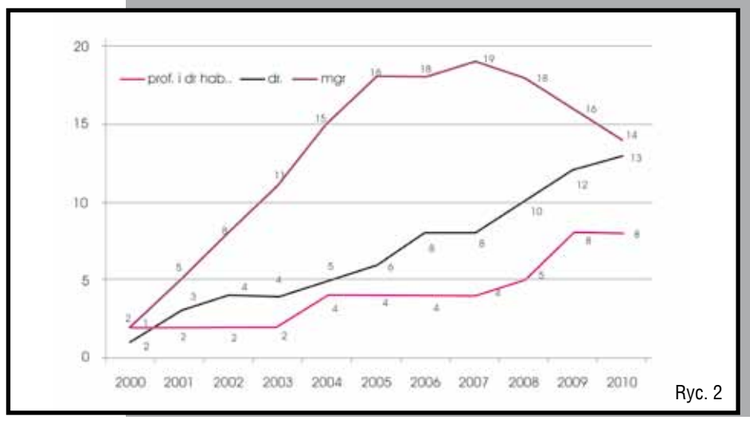

Ryc. 2

tytuł profesora lub stopień doktora habilitowanego, 13 stopień doktora, a 14 osób legitymuje się stopniem magistra. (Ryc. 2)

Ostatnie lata to niezwykle dynamiczny rozwój młodych nauczycieli akademickich. W ciągu czterech lat siedmiu z nich uzyskało stopień doktora, a trzy osoby posiadają otwarte przewody doktorskie.
Bardzo ważnym elementem procesu dydaktycznego jest połączenie nauki i badań z wiedzą i doświadczeniem, które reprezentowane jest przez przedstawicieli branży turystycznej. Wybitni znawcy rynku turystycznego, analitycy, przedstawiciele biur turystycznych i hoteli prowadzą wykłady z wybranych przedmiotów na poszczególnych specjalnościach.

Badania i konferencje

Istotnym elementem działalności Instytutu jest prowadzenie badań naukowych oraz organizacja konferencji i szkoleń. W latach 2005 – 2007 instytut zrealizował projekt badawczy współfinansowany przez PFRON nt. „Społeczne uwarunkowania aktywności turystycznej i rekreacyjnej osób niepełnosprawnych z terenów Polski wschodniej" o łącznej wartości 570 tyś. złotych. Od 2008 roku pracownicy Instytutu Turystyki i Rekreacji oraz przedstawicieli Instytutów Ekonomii i Zarządzania oraz Informatyki realizują ogólnopolski projekt badawczy nt. „Determinanty aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych zamieszkałych na obszarach wiejskich", również współfinansowany ze środków PFRON. Planowany termin zakończenia projektu to połowa roku 2012.
Zainteresowania naukowo-badawcze pracowników Instytutu TiR koncentrują się wokół następujących problemów badawczych
1. Aktywność fizyczna w profilaktyce chorób cywilizacyjnych
2. Aktywność turystyczna i rekreacyjna osób niepełnosprawnych
3. Nowoczesne formy rekreacji fizycznej i odnowy biologicznej
4. Turystyka w rozwoju ekonomiczno-społecznym gmin przygranicznych
5. Uwarunkowania rozwoju przedsiębiorstw turystycznych w warunkach gospodarki rynkowej
6. Rola szkoły i placówek pozaszkolnych w rozbudzaniu i realizacji zainteresowań turystycznych młodzieży
7. Historia turystyki na Podlasiu i Lubelszczyźnie
8. Ocena atrakcyjności turystycznej regionów Polski wschodniej
9. Kształtowanie oferty edukacyjnej wyższych szkół zawodowych, a regionalny rynek pracy
10. Teoretyczne i praktyczne aspekty treningu piłkarek nożnych
Efektem tej aktywności są konferencje naukowe i naukowo-metodyczne o randze krajowej i międzynarodowej. Instytut Turystyki i Rekreacji do chwili obecnej zorganizował 17 konferencji, a ich pokłosiem jest 15 monografii i 2 publikacje pokonferencyjne.

W ciągu 10 lat działalności Uczelni pracownicy Instytutu Turystyki i Rekreacji opublikowali łącznie 388 afiliowanych publikacji naukowych i naukowo-metodycznych, będąc w ten sposób niekwestionowanym liderem wśród instytutów PWS w tej dziedzinie.

Publikacje Instytutu Turystyki i Rekreacji

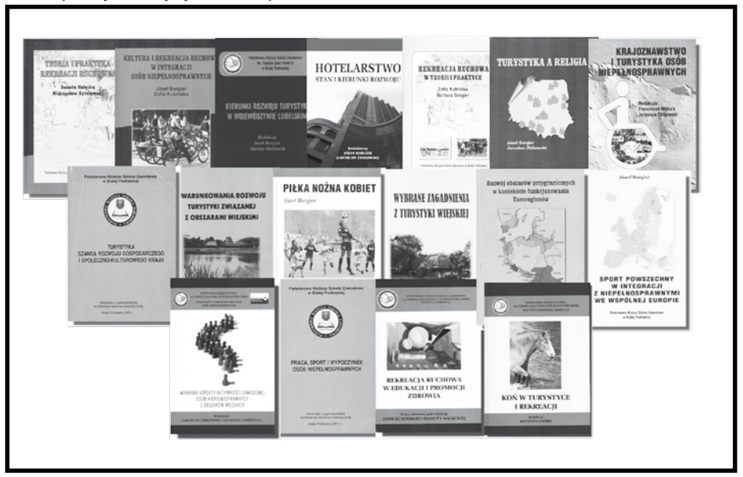

students travel

Pracownicy Instytutu współpracują z jednostkami samorządu terytorialnego w zakresie rozwoju turystyki w regionie, czego przykładem jest wydanie podręcznika pt. „Kierunki rozwoju turystyki w województwie lubelskim" sfinansowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego oraz udział w opracowaniu dokumentu „Strategia rozwoju turystyki w regionie Biała Podlaska –Brześć na lata 2008-2010". Pracownicy instytutu uczestniczyli również w wielu projektach europejskich, tak EFS „Zróbmy pierwszy krok", jak i POKL „Turystyka biznesowa", czy projektach z programu Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina, Interreg III A/TACIS CBC.

Aktywność pozadydaktyczna

Efektem wspólnych przedsięwzięć studentów i nauczycieli akademickich było powstanie Studenckiego Biura Podróży „Sudents Travel", które oferuje studentom, pracownikom oraz odbiorcom zewnętrznym szeroką gamę usług turystycznych oraz kursów instruktorskich w różnych specjalnościach, takich jak aerobik, fitness, narciarstwo, windsurfing, kajakarstwo, surwiwal i inne.

W latach 2005 – 2009 zorganizowano 54 kursy, w tym instruktorów rekreacji w różnych specjalnościach, kursy pilotów wycieczek, wychowawców i kierowników placówek wypoczynku dzieci i młodzieży. Kursy i szkolenia ukończyło 1252 osoby, a łączny dochód z tych przedsięwzięć wyniósł ponad 210 tysięcy złotych.
W ramach działalności biura podróży „Students Travel" w latach 2006-2009 zrealizowano imprezy turystyczne i rekreacyjne oraz pobyty wypoczynkowe na łączną sumę ponad 280 tysięcy złotych.
Wśród wielu innych aktywności na uwagę zasługują imprezy i zajęcia rekreacyjne dla słuchaczy UTW przy PSW, Klubu Seniora „Wrzos" i Klubu Kultury „Piast", organizacja imprez dla dzieci i młodzieży w bialskich szkołach i przedsiębiorstwach („Mikołajki", „Choinka", „Dzień Dziecka"), Integracyjny Festiwal „Podkowa" w Międzyrzecu Podlaskim, współudział w organizacji i prowadzeniu imprez integracyjnych pracowników PSW oraz jedyny tego typu studencki kabaret „Bez prawa głosu".

Plany na najbliższą przyszłość

W strategii Instytutu Turystyki i Rekreacji znajdują się następujące priorytety:
1. Zwiększenie liczby przyjęć na studia I i II stopnia;
2. Stałe podnoszenie jakości kształcenia poprzez wprowadzanie nowoczesnych form i metod nauczania;
3. Uatrakcyjnianie programów studiów poprzez współpracę z wiodącymi przedsiębiorstwami turystycznymi, realizacja specjalistycznych obozów za granicą oraz kierowanie studentów na praktyki do najatrakcyjniejszych turystycznie regionów Europy;
4. Rozwój naukowy kadry dydaktycznej poprzez zdobywanie kolejnych stopni i tytułów naukowych (doktora, doktora habilitowanego, profesora);
5. Aplikowanie o granty naukowo-badawcze;
6. Wychodzenie do lokalnych przedsiębiorstw turystycznych i rekreacyjnych z ofertą badań i analiz rynkowych.

doc. dr Jarosław Żbikowski
Dyrektor Instytutu Turystyki i Rekreacji

Z prac Senatu III Kadencji PSW im. Papieża Jana Pawła II

21 września 2010 roku
odbyło się szesnaste posiedzenie Senatu Akademickiego

Informacje Rektora prof. M. Adamowicza
- zakres i przesłanki przejęcia Pałacu Potockich w Międzyrzecu Podlaskim przez uczelnię oraz cel zawarcia umowy użyczenia z Miastem Międzyrzec Podlaski,
- przedstawienie aktualnego etapu prac budowlanych domu studenckiego i hali sportowej,
- uruchomienie nowego kierunku - Budownictwo,
-pozytywny przebieg akredytacji na kierunku Pielęgniarstwo,

Tematyka obrad:
- podjęcie uchwały w sprawie wydania opinii odnośnie zawarcia umowy użyczenia nieruchomości z miastem Międzyrzec Podlaski
- przyjęcie sprawozdania z przebiegu rekrutacji na dzień 20 września 2010 r.
- podjęcie uchwały w przedmiocie przyjęcia programu wspierania rozwoju kadr naukowych oraz regulaminu działalności wydawniczej,
- ustalenie programu prac senatu na rok akademicki 2010/2011,
- zatwierdzenie wniosków o przyznanie odznaki za zasługi dla PSW,
- podjęcie uchwały w przedmiocie powołania Instytutu Budownictwa i zatwierdzenie osobowego doboru kadry na kierunku budownictwo
- zaopiniowanie kandydatur na stanowiska Dyrektorów Instytutów i Kierowników Zakładów
- zatwierdzenie zmian w planie rzeczowo-finansowym uczelni na rok 2010;
- przyjęcie protokołu z obrad Senatu z dnia 26 czerwca 2010r.

29 października 2010 roku
odbyło się siedemnaste posiedzenie Senatu Akademickiego

Informacje Rektora prof. M. Adamowicza
- przedstawienie sprawozdania z działalności rektora PSW w roku akademickim 2009/2010.

Tematyka obrad:
- przyjęcie propozycji regulaminu prowadzenia zajęć wychowania fizycznego,
- podjęcie uchwały dotyczącej wprowadzenia zmian do Statutu Uczelni,
- zatwierdzenie zmian w programie nauczania na kierunku Budownictwo,
- podjęcie uchwały w przedmiocie przyjęcia i wprowadzenia regulaminu studiów podyplomowych,
- przyjęcie ostatecznego sprawozdania z rekrutacji na rok akademicki 2010/2011,
- przyjęcie protokołu z obrad Senatu z dnia 21 września 2010r.

Agnieszka Dawidziuk

Konferencje Instytutu Zdrowia

W mijającym semestrze Instytut Zdrowia bardzo aktywnie uczestniczył w życiu naukowym uczelni, organizując aż dwie konferencje naukowe, skupiające szerokie grono naukowców i praktyków z całego kraju.

W dniach 2-3 września br. instytut zorganizował Międzynarodową Konferencję Naukową na temat **„Współczesny człowiek w zdrowiu i chorobie”** pod patronatem honorowym Minister Zdrowia Ewy Kopacz. Patronat medialny nad konferencją objęły: Tygodnik Podlaski, Rynek Zdrowia, Lider, Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne. Konferencja miała charakter interdyscyplinarny. Jej celem było określenie zagrożeń zdrowia współczesnego człowieka i chorób z nimi związanych oraz wskazanie na istniejące potrzeby edukacji w zakresie promocji i profilaktyki chorób cywilizacyjno-społecznych oraz niepełnosprawności. Celem konferencji było także zwrócenie uwagi na doniosłą rolę aktywności ruchowej i sportu w zapewnieniu zdrowego stylu życia współczesnego człowieka oraz przybliżenie podstawowych problemów związanych z zarządzaniem ochroną zdrowia.
Zaproszenie na konferencję przyjęli m.in.: dr Zbigniew Orzeł - Dyrektor Departamentu Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego województwa lubelskiego, dr Stefano Melada z Włoch, prof. nadzw. dr hab Siarhei Panko z Białorusi, prof. dr hab. Maria Kozioł-Montewka, mgr Paweł Krzemień, mgr inż. Dariusz Oleński - Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej, mgr Danuta Weremczuk – Pielęgniarka Naczelna, mgr Anna Kaliszuk - Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Biała Podlaska, a także pracownicy naukowi uczelni wyższych oraz ordynatorzy oddziałów.
Sesję plenarną otworzył Prorektor ds. Rozwoju Uczelni Państwowej Szkoły Wyższej, prof. nadzw. dr hab. Józef Bergier. Konferencja trwała dwa dni, w programie znalazło się 35 wystąpień. Podczas pierwszego dnia omawiano zagadnienia związane z tematyką promocji zdrowia i zagrożeniami Bakterią Legionella, Gruźlicą, Boreliozą, chorobami cywilizacyjno- społecznymi, natomiast drugi dzień wypełniły referaty związane z aktywnością ruchową.

W dniu 21 października 2010 roku odbyła się II Konferencja Naukowo-Szkoleniowa, której temat brzmiał: **„Terapia cukrzycy wyzwaniem dla pielęgniarek”**. Konferencja była już drugą z cyklu: „Rola pielęgniarki w higienie życia”. Współorganizatorem imprezy, obok Instytutu Zdrowia PSW, była Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Białej Podlaskiej. Honorowy Patronat Konferencji pełniła Polska Federacja Edukacji w Diabetologii.
Konferencję otworzyły: Dyrektor Instytutu Zdrowia dr n. med. Stanisława Spisacka oraz Przewodnicząca Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych dr n. med. Ewa Czeczelewska.
W związku z tematem przewodnim i bardzo ciekawą tematyką obrad, konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem. Łącznie udział w niej wzięło 250 osób. Były to pielęgniarki czynne zawodowo.
Organizatorzy konferencji zaproponowali niezmiernie interesujące tematy wykładów, które były następujące:
a) Pielęgniarstwo diabetologiczne XXI wieku w aspekcie kształcenia podyplomowego. Działalność Polskiej Federacji Edukacji w Diabetologii (PLED)
b) Epidemiologia zachorowań na cukrzycę w powiecie bialskim w latach 2000-2010
c) Leczenie osobistą pompą insulinową – zasady terapii.
d) Systemy ciągłego monitorowania glikemii jako nowe narzędzie oceny wyrównania metabolicznego.
e) Przygotowanie pacjenta do terapii ciągłym podskórnym wlewem insuliny.
f) Zakres wiedzy i umiejętności potrzebny pielęgniarce do prowadzenia edukacji w terapii osobistą pompą insulinową.
g) Psychologiczne mechanizmy stylu jedzenia – ważnym elementem terapii osobistą pompą insulinową.
h) Studium przypadku – umiejętność wykorzystania wymienników pokarmowych w diecie cukrzycowej.
Na zakończenie wykładów odbyła się burzliwa dyskusja poświęcona epidemiologii cukrzycy, nowych metod leczenia, problemów pielęgnacyjnych chorych, samoopieki w cukrzycy itd. Należy dodać, że po zakończonej dyskusji odbyły się warsztaty związane ze stosowaniem i obsługą pompy insulinowej.
Zorganizowana konferencja była sponsorowana przez firmy farmaceutyczne: Schülke, Ecolab. Przedstawiciele powyższych firm prezentowali uczestnikom: nowoczesne glukometry, zasady diety w cukrzycy, poradniki opieki nad pacjentem, nowoczesne środki do odkażania ran w zespole stopy cukrzycowej. Ponadto przedstawiciele firm farmaceutycznych przygotowali dla wszystkich uczestników materiały reklamowe związane z tematem konferencji.
Na potrzeby konferencji organizatorzy pozyskali też innych sponsorów, niezwiązanych bezpośrednio z medycyną, którzy przekazali na potrzeby konferencji materiały wykorzystane do tzw. zestawu pokonferencyjnego. Z uwagi na obszerną tematykę obrad, dla uczestników konferencji organizatorzy przewidzieli przerwę kawową i obiad. Na zakończenie konferencji wszyscy uczestnicy otrzymali certyfikaty uczestnictwa.

Konferencja Naukowa „Współczesne dylematy polskiego rolnictwa"

W dniach 23-24 września 2010 r. w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej miała miejsce Konferencja Naukowa „Współczesne dylematy polskiego rolnictwa", zorganizowana przez Instytut Rolnictwa PSW, pod patronatem dra inż. Marka Sawickiego, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
W imieniu organizatorów uczestników Konferencji przywitał dyrektor Instytutu Rolnictwa, prof. dr hab. Stanisław Kondracki. Jako pierwszy głos zabrał prof. dr hab. Józef Bergier, Prorektor ds. rozwoju Uczelni, który zaprezentował krótko Uczelnię, jej rozwój i znaczenie kierunku rolnictwo w rejonie Białej Podlaskiej. Zaakcentował też znaczenie współpracy naukowej i dydaktycznej z innymi uczelniami, w tym w szczególnie istotną i dobrą współpracę z Akademią Podlaską (od 1.10.2010 Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny) i oficjalnie otworzył Konferencję. W konferencji wzięło udział kilkudziesięciu uczestników z uznanych ośrodków naukowych w Polsce. Obrady odbywały się w trzech sesjach, którym przewodniczyli: prof. dr hab. Antoni Jakubczak i prof. dr hab. Stanisław Kondracki (sesja I), prof. dr hab. Krystyna Chmiel i prof. dr hab. Krystyna Zarzecka (sesja II) oraz prof. dr hab. Halina Kałuża i prof. dr hab. Janina Skrzyczyńska (sesja III). Podczas obrad przedstawiono bardzo interesujące referaty o zróżnicowanej tematyce, kompleksowo obejmującej zagadnienia współczesnego rolnictwa.
W Konferencji wziął także udział Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi dr inż. Marek Sawicki, który poszerzył tematykę Konferencji o współczesne problemy rolnictwa europejskiego. Wystąpienie ministra wzbudziło bardzo duże zainteresowanie. W tej części sesji uczestniczyło około 130 osób, wśród nich m.in. przedstawicie władz samorządowych w osobach Starosty Bialskiego - Tadeusza Łazowskiego i zastępcy prezydenta miasta Biała Podlaska – Adama Olesiejuka. Zadano wiele pytań i prowadzono ożywioną dyskusję. Minister chętnie zabierał głos zajmując stanowisko wobec ważnych problemów współczesnej wsi polskiej, żywo dyskutowanych na konferencji. Zwrócił również uwagę na znaczenie rolniczego kształcenia na poziomie wyższym, w typowo rolniczych rejonach okolic Białej Podlaskiej. Wyraził zadowolenie, że Uczelnia stworzyła warunki do takich studiów i zachęcał do studiowania kierunku rolnictwo. W tej części konferencji dr inż. Anita Szczykutowicz, dyrektor Biura Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zaprezentowała wystąpienie pt. "Standardy wyróżniania jakości – znak Poznaj Dobrą Żywność".
W opinii obserwatorów Konferencja była bardzo udana, uświetniona udziałem wielu znanych profesorów, a także rektorów i prorektorów innych uczelni. W podsumowaniu uczestnicy konferencji wyrazili zadowolenie z trafności wyboru tematyki, formy prezentacji prac naukowych i uznali, że wnosi ona istotny wkład w rozwój polskiego rolnictwa. Uczestnicy wyrazili także nadzieję, że jest ona zapowiedzią następnych spotkań naukowych, dotyczących innych istotnych zagadnień współczesnego rolnictwa.
Nie ulega wątpliwości, że Konferencja „Współczesne dylematy polskiego rolnictwa" była wymownym elementem promocji Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, istotnym nie tylko w lokalnym środowisku, ale także w szeroko rozumianym świecie nauki.
W konferencji wzięli udział przedstawiciele wielu Uczelni Wyższych, w tym także z bardzo odległych rejonów kraju. Szczególnie cieszy liczne uczestnictwo Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych, uczelni o podobnym charakterze i profilu kształcenia do PSW w Białej Podlaskiej. Byli obecni przedstawiciele uczelni z Siedlec, Łomży i Skierniewic, a nawet z odległego Krosna i Katowic. Byli też obecni przedstawiciele praktyki rolniczej, w tym z Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu z prezesem Krzysztofem Gajkiem, a także z Mazowieckiego i Lubelskiego Inspektoratu Weterynarii (z udziałem Mazowieckiego Lekarza Weterynarii pana Pawła Jakubczaka) oraz z Ośrodków Doradztwa Rolniczego w Siedlcach, Grabanowie i wielu innych instytucji działających na rzecz rolnictwa.
Konferencja została wysoko oceniona przez uczestników i obserwatorów, szeroko zaprezentowana medialnie w prasie, radio i w telewizji. Pokazała ona dużą sprawność organizacyjną Instytutu Rolnictwa naszej uczelni i zwróciła uwagę na naukowe znaczenie tego kierunku studiów.

prof. dr hab. Stanisław Kondracki

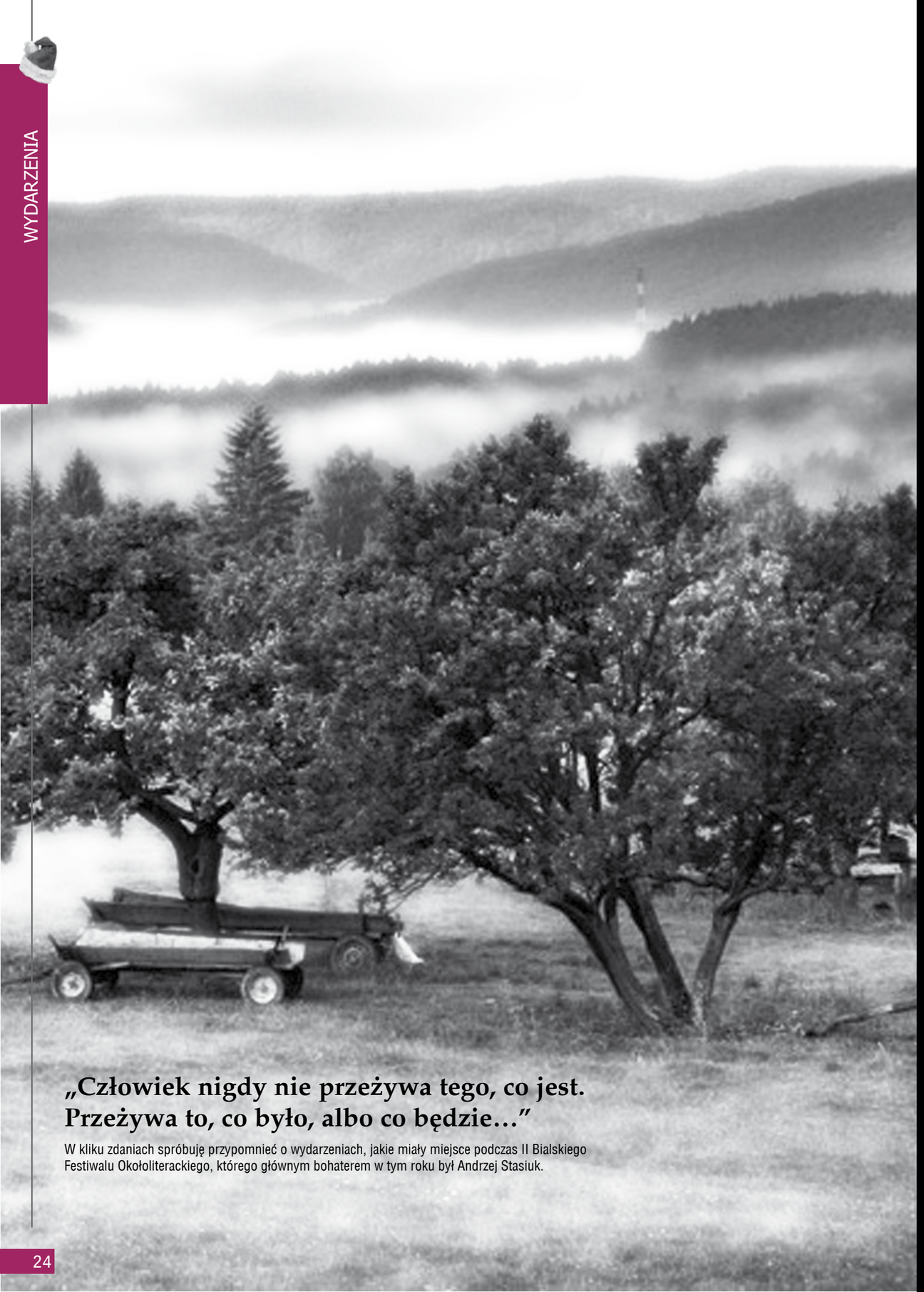

„Człowiek nigdy nie przeżywa tego, co jest. Przeżywa to, co było, albo co będzie…”

W kliku zdaniach spróbuję przypomnieć o wydarzeniach, jakie miały miejsce podczas II Bialskiego Festiwalu Okołoliterackiego, którego głównym bohaterem w tym roku był Andrzej Stasiuk.

Jeden z najpopularniejszych buntowników nie tylko pióra, sprawia wrażenie człowieka, który jest daleki od buntu. Wszystko, przeciwko czemu mógłby się buntować, jest mu zupełnie obojętne i nudzi go. Często wspomina w swojej „próbie autobiografii intelektualnej”, że to raczej nuda, a nie chęć dokonywania bohaterskich czynów, była przyczyną takich a nie innych zdarzeń w jego życiu.

Stasiuk urodził się w 1960 roku, ale publikować zaczął późno, próbował różnych gatunków literackich: prozy, poezji, publicystyki, dramatu. Nie będziemy cytować jego biografii, spróbujmy przypomnieć sobie, co miało miejsce 16 i 18 października w Białej Podlaskiej.

Pierwszy dzień festiwalu był ucztą dla kinomanów. W Auli Kongresowej Rektoratu PSW im. Papieża Jana Pawła II mieliśmy okazję obejrzeć dwa filmy, będące adaptacją powieści Stasiuka. Wino truskawkowe – film w reżyserii Dariusza Jabłońskiego został wyprodukowany w 2007 roku. Tytuł filmu nie mówi zupełnie nic - tajemnicza etykieta i zawartość butelki. Jednak każdy obraz, każdy kadr filmu był jak łyk wina i zaczynał coraz szybciej krążyć w naszych żyłach. Przeniesienie realizmu magicznego Stasiuka na język filmu było zadaniem trudnym, wydawać by się mogło niewykonalnym. A jednak Wino truskawkowe jest obrazem, który pozwala zapomnieć o problemach codzienności i oderwać się od zgiełku współczesnej, będącej w ciągłym biegu cywilizacji. Film opowiedziany jest w konwencji realizmu magicznego, nadaje zwykłym wydarzeniom wspaniałej niezwykłości. Przyroda jest tutaj głównym bohaterem, historia snuje się powoli, jakby dostosowywała się do aury. Magię filmu potęguje wyjątkowa muzyka Michała Lorenca. Kompozytor po raz kolejny udowodnił, że jest w świetnej formie. Może nie ma tutaj takiej melodii, jak „Taniec Eleny”z Bandyty, ale muzyka współtworzy fantastyczny klimat, bez niej film byłby znacznie słabszy.

Drugi z filmów, „Gnoje” w reżyserii Jerzego Zalewskiego, to swobodna adaptacja „Białego kruka”. Cała plejada gwiazd odtwarzających główne role: Mirosław Baka, Olaf Lubaszenko, Artur Żmijewski, Edyta Olszówka, a nawet Andrzej Stasiuk w epizodycznej roli sutenera. Gwiazdorska obsada i wpadająca w ucho muzyka nie zmieniły faktu, że film nie robi takiego wrażenia jak Wino truskawkowe, chociaż ma swoich miłośników wypowiadających się na forach filmowych.

Podczas spotkania z pisarzem, które miało miejsce w poniedziałek, jeden z czytelników zapytał, czy autor jest zadowolony z tych adaptacji filmowych. Stasiuk odpowiedział, że nie do końca, bo film zawsze spłyca książkę, ale uczestniczył w tych przedsięwzięciach i się pod tym podpisuje.

Poniedziałek był drugim dniem festiwalu. Spotkanie z pisarzem poprzedzone było warsztatami literackimi poświęconymi twórczości pisarza, które odbyły się w siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej. Uczestnicy warsztatów mieli okazję wysłuchać wykładu dr Aliny Kochańczyk z UMCS. Pani doktor przyznała, że uwielbia książki Stasiuka, zwłaszcza te, które powstały w Beskidzie Niskim. „Opowieści galicyjskie” i „Duklę” uznała za wybitne. W swoim wystąpieniu przedstawiła punkt widzenia literaturoznawcy oceniającego twórczość Stasiuka, zwróciła uwagę na sposób narracji - postrzępionej, porwanej, w której czas teraźniejszy miesza się z przeszłością. Podkreśliła, że Stasiuk jest mistrzem opisywania odcieni światła, nie opowiada historii, opowiada o wrażeniach i w najdrobniejszych, często banalnych, szczegółach utrwala świat. Te drobinki świata stanowią tkankę jego obrazów, bowiem pisarz maluje słowem. Drugie wystąpienie dotyczyło możliwości interpretowania Stasiuka w szkole. Przedstawił je polonista Cezary Marczewski. Po przygotowaniu teoretycznym przenieśliśmy się do Muzeum Południowego Podlasia na spotkanie z pisarzem. Wieczór rozpoczęło krótkie wystąpienie Teatru Rozmaitych Treści z Klubu Kultury „Piast”, potem mogliśmy już rozmawiać z pisarzem. Padało wiele pytań, między innymi dlaczego zamieszkał w Beskidzie Niskim. Autor powiedział, że wybrał to miejsce, by powrócić do krainy dzieciństwa, bo pochodzi z okolic Sokołowa Podlaskiego. Dodał, że jego zdaniem Podlasie i Beskid Niski są podobne mentalnie i kulturowo. Czytelnicy pytali pisarza również o Bałkany, dlaczego lubi podróżować w tym kierunku. Stasiuk odpowiedział, że prawdziwa rzeczywistość zaczyna się na Wschód od Wisły. Zachód jest mniej ciekawy może dlatego, że w młodości bardzo go fascynował, wydawał się lepszy, bogatszy. Kiedy można już było tam pojechać, rzeczywistość go rozczarowała. Wschód jest bardziej inspirujący, ma do opowiedzenia historię. Kiedy się tam jeździ, czuje się, że mało spojrzeń ludzkich padało na poszczególne miejsca i to jest podniecające. To otwiera umysł i pobudza wyobraźnię. Stasiuk powiedział podczas spotkania, że nie ma nabożeństwa do swoich książek. Nie czyta ich i nie ogląda, czuje dystans. Jeśli już jakąś lubi to ostatnią, lub tę, co dopiero powstaje, jak to ują: „Kręci mnie to, co ma powstać”. Na pytanie, co musiałoby się stać, żeby przestał pisać, odpowiedział – „Nie wiem, co wtedy bym robił, nic innego nie potrafię. Na razie się nie zanosi”. Cieszy nas taka deklaracja, bo jako czytelnicy będziemy mogli delektować się i zapominać o rzeczywistości, zagłębiając się w lekturze jego książek.

Tak zakończył się II Bialski Festiwal Okołoliteracki, kto będzie naszym gościem za rok jeszcze nie wiemy, ale czekamy z niecierpliwością.

Katarzyna Cyran

Biała Podlaska w okresie zaborów 1794-1918

dr Tomasz Demidowicz

Msza polowa przy cerkwi przy ul. Brzeskiej 1914 r.

Upadek Rzeczypospolitej Szlacheckiej zmienił niemal wszystko. Zaczęły się rozpadać dotychczasowe fortuny magnackie, przyspieszeniu uległy zmiany demograficzne, gospodarczo-kulturowe, proces rozwarstwienia dotychczasowego społeczeństwa polskiego. Jak wyglądało i jaką rolę spełniało miasto Biała [Podlaska] w okresie zaborów 1794 – 1918, zdawać się może pytaniem ciekawym, a nawet tajemniczym. Cały obszar Południowego Podlasia, ale też wszystkie ośrodki miejskie, w tym miasto Białą Podlaska, zaczęły podlegać procesom wielkich zmian wywołanych brakiem własnego państwa, ale też zmian związanych z rewolucją naukowo-techniczną, zastosowaniem maszyny parowej, nowych materiałów i technologii.

W pierwszym okresie zaborów 1794 – 1807 miasto Biała [Podlaska], rejestrowane w źródłach jako miasto Biała lub Biały, znalazło się w zaborze austriackim w wyniku wstępnych ustaleń miedzy państwami zaborczymi Rosją, Prusami i Austrią. Będąc niewielkim ośrodkiem miejskim prywatnym ks. Radziwiłłów, wyznaczone zostało na siedzibę władz jednego z cyrkułów – władz administracji cywilnej terenowej, która zainstalowała się w oficynach Zamku Bialskiego ks. Radziwiłłów. Fakt stania się ośrodkiem władz administracji cywilnej dla części lewobrzeżnych obszarów byłego województwa brzesko – litewskiego W. Ks. Litewskiego i części koronnego województwa podlaskiego z miastami i miasteczkami takimi jak: Terespol n/Bugiem, Pratulin, Łosice, Sarnaki, Konstatynów, Łomazy czy Międzyrzec Podlaski, w pewnym sensie nobilitował Białą i wpływał pozytywnie na rozwój organizmu miejskiego. Instalacja władz administracji szczebla terenowego pociągała za sobą bowiem fakt, że w Białej zostało uruchomionych lub utrzymanych szereg innych instytucji, w tym szkoła ponadelementarna, poczta, niewielki szpital wraz z domem dla ubogich. Stało się też miasto nad Krzną miejscem stacjonowania niewielkiego garnizonu wojsk austriackich z lazaretem i magazynami. Według danych z 1797 r. Biała licząca 325 domów mieszkalnych i do 2 tys. mieszkańców była niewielkim ośrodkiem miejskim nad Krzną o zabudowie drewnianej, z niewielkim rynkiem w centrum, usytuowanym obok założenia pałacowo-rezydencjonalnego ks. Radziwiłłów. W układzie przestrzennym miasta wyróżniały się w tym czasie założenia klasztorne zgromadzeń zakonnych Bazylianów i Reformatów oraz kościół św. Anny. Miasto było głównym ośrodkiem austriackiej administracji cywilnej dla obszaru liczącego 78 mil^2 powierzchni zamieszkiwanej przez 108650 ludności, gdzie 9 645 osób stanowili wyznawcy religii mojżeszowej.

Pozostawała Biała siedzibą dekanatu i parafii kościoła rzymskokatolickiego i dekanatu, siedzibą dwóch parafii kościoła greckokatolickiego oraz gminy żydowskiej. Ciekawostką było to, że w mieście funkcjonowało koło Towarzystwa Republikanów Polskich.

W krótkim okresie bytu Księstwa Warszawskiego 1809 – 1815 miasto n/Krzną, będąc nadal miastem prywatnym ks. Stefanii Radziwiłłówny i centrum dóbr bialskich, utrzymywało status siedziby administracji cywilnej stopnia powiatowego w nowoutworzonym departamencie siedleckim (podlaskim). Pozostając nadal miastem o zabudowie drewnianej z rynkiem w centrum i wyróżniając się świątyniami zgromadzeń Bazylianów i Reformatów oraz kościołem św. Anny, było ono dość „ożywionym" ośrodkiem wymiany handlowej i rzemiosła.

W 1810 r. licząc 2477 mieszkańców i 351 domów mieszkalnych Biała była miejscem gdzie usługi na rzecz społeczności miasta i ludności okolicznej świadczyło 12 garncarzy, 6 kowali, 6 krawców, 6 do 8 stolarzy, 6 kołodziei i bednarzy. Handlem i po części rzemiosłem zajmowali się mieszczanie religii mojżeszowej, zaś rolnictwem i hodowlą mieszczanie wyznań chrześcijańskich. W mieście było od 3 do 4 karczm, w tym austera, poczta, apteka, urząd rekrucki, szkoła departamentowa i rządowa szkoła elementarna i dwa chadery (żydowskie szkoły wyznaniowe stopnia elementarnego). Biała pozostawała ośrodkiem wielowyznaniowym, gdzie obok wyznań chrześcijańskich, funkcjonował Kahał - żydowska gmina wyznaniowa z bożnicą. Jako siedziba jednego z 9 powiatów w departamencie siedleckim była miejscem czasowego stacjonowania 8 pułku jazdy płk. Kazimierza Rozwadowskiego i 12 pułku ułanów płk. Gabriela Rzyszczewskiego. W wyniku powiększenia obszaru Księstwa Warszawskiego od 1810 r. zaliczona została od strony wojskowej do III Okręgu Wojskowego obejmującego departamenty lubelski i siedlecki pod dowództwem gen. Kamińskiego. W 1812 r. była miejscem przemarszów wojsk rosyjskich, francuskich, saskich oraz miejscem walk wojsk saskich ks. Karola Schwarzenberga z wojskami rosyjskimi płk. Aleksandra Czernyszewa. W dniu 9 września 1914 r. w Białej Podlaskiej doszło do spotkania deputacji Senatu Ks. Warszawskiego pod przewodnictwem Onufrego Kickiego h. Gozdawa, senatora, kasztelana z carem Aleksandrem I, zmierzającym do Wiednia na kongres w celu uzyskania stosownych obietnic co do przyszłości ziem polskich.

Biała utrzymała status ośrodka administracji cywilnej – obwodu bialskiego w województwie podlaskim w okresie autonomicznego bytu Królestwa Polskiego 1815 – 1830. Pozostawała nadal centrum dóbr bialskich ks. Ludwika i S. Wittgenstein. W 1819 r. zachowując charakter miasta o drewnianej zabudowie z rynkiem w centrum i układem kilkunastu ulic. Miasto liczyło do 310 domów mieszkalnych i 3182 mieszkańców, w tym 792 Żydów. W układzie przestrzennym pojawiły się w tym czasie cmentarze grzebalne: rzymskokatolicki i żydowski na północno-wschodnich obrzeżach, blokując na tych kierunkach rozwój organizmu miejskiego. Miasto Biała Podlaska, będąc miastem rolniczo-handlowym i usługowym wobec okolicznych wsi, w okresie 1815 -1830 przeżywało dość pomyślny okres. Dysponowało budżetem dochodzącym do 4 tys. złp rocznie. Dochody miasto czerpało z targowego, opłaty od wyszynków wina, opłaty mostowego, z funkcjonowania rzeźni miejskiej, jatek i kramów, z dwóch łąk miejskich, w tym łaki „Dzicze" oraz składki od mieszczan. Wydatki przeznaczane były na pensje burmistrza-kasjera, ławnika sprawującego funkcję sekretarza, na utrzymanie dwóch stróży, dwóch sług miejskich i kominiarza. Rangę miasta podnosił fakt, że było ono siedzibą powiatu sądowego. Funkcjonował tu Sąd Pokoju z wydziałem pojednawczym i spornym z trzema sędziami, jednym podsędkiem, jednym pisarzem, jednym podpisarzem i dwoma pisarzami aktowymi i dwoma komornikami. Obok tego był tu Sąd Policji Poprawczej z podsędkiem, inkwirentem i pisarzem. Było też niewielkie więzienie z warsztatami tkackimi. Funkcjonując bez większych zakłóceń miasto w 1829 r. osiągnęło liczbę 3814 mieszkańców i ok. 320 domów mieszkalnych. Zachowując charakter ośrodka rolniczo-handlowego miało 11 zakładów wytwórczych, które sytuowały je na II miejscu w skali województwa podlaskiego. Znajdowały się Białej dwie garbarnie, trzy zakłady wyrobu waty, trzy gorzelnie, dwa browary, mydlarnia, rzeźnia miejska.

W pewnym sensie w latach 1815 – 1830 miasto było też lokalnym ośrodkiem oświatowo – kulturalnym. Od 1827 r. na cały obwód, i nie tylko, „promieniowała" Szkoła Wydziałowa z rektorem Józefem Preysem, Kazimierzem Nahajewiczem i prefektem ks. Jerzym Wokulskim. Przy tej szkole funkcjonowało muzeum o trzech oddziałach, w tym z oddziałem przyrodniczym i mineralogicznym. Przy szkole była też biblioteka z bogatym księgozbiorem po byłej bibliotece kolonii akademickiej. Był duży zbiór kartograficzny. Do tej szkoły w latach 1822 – 1826 uczęszczał Józef Ignacy Kraszewski – jeden z gigantów polskiej kultury i literatury XIX w. Wspominał on że, „w tej to Białej przebywałem ja najlepsze lata z moich lat dziecinnych [...], moja dusza otworzyła na świat [...], tu poczułem chętkę do pisania i wziąłem piórko w rękę". Innym wybitnym uczniem tej szkoły był w tym czasie Jan Nepomucen Stanisław Gloger (1811-1884), budowniczy dróg, geometra, artysta malarz i kolekcjoner. Obok tego funkcjonowała w mieście n/Krzną rządowa szkoła elementarna, jedna szkoła prywatna elementarna i trzy chedery. Biała zachowywała w tym okresie charakter miasta zróżnicowanego wyznaniowo i narodościowo. Pozytywnie na rozwój miasta zaczęła wpływać wybudowana droga – trakt bity łączący Warszawę z Brześciem. Miasto n/Bugiem stało się ważnym ośrodkiem komunikacji, miejscem przejazdu delegacji rządowych i kupców. Było też miejscem stacjonowania niewielkiego garnizonu Wojska Polskiego, czasowego stacjonowania różnych oddziałów WP odbywających na obszarze Południowego Podlasia manewry i ćwiczenia wojskowe.

Pomyślny rozwój miasta n/Krzną zahamował pożar z 16 sierpnia 1830 r., w wyniku którego spłonęło 1/3 zabudowań mieszkalnych, karczmy i jatki w centrum. Następnie miasto doznało strat w okresie trwania walk w czasie powstania listopadowego 1830/31 r. Przemarsze wojsk, rekwizycje i wspomniany pożar przyniosły zdecydowanie redukcję domów mieszkalnych do 212 w 1832 r. jak też zmniejszenie liczby mieszkańców o ok. 600 osób.

„Rany swoje" miasto zaleczyło dopiero w tym okresie międzypowstaniowym 1831 – 1863. Pozytywnym czynnikiem wpływającym na rozwój miasta, było to, że nadal zachowało status siedziby władz administracyjnych – obwodu, od 1842 r. powiatu w województwie podlaskim, od 1837 r. guberni podlaskiej, od 1844 r. guberni lubelskiej. Pozostało też siedzibą Sądu Policji Poprawczej dla powiatu łosickiego, bialskiego, radzyńskiego i włodawskiego, miejscem funkcjonowania Sądu Pokoju oraz zakładu karnego z przędzalnią lnu. Pozostając formalnie miastem prywatnym ks. Wittgenstein-Barlebourg i centrum dóbr bialskich zachowywało charakter ośrodka miejskiego, odznaczającego się hodowlą bydła, koni, owiec i trzody chlewnej. Szacuje się, że Biała wraz z powiatem bialskim umożliwiała hodowlę ponad 75 tys. sztuk owiec. Korzystała, starym zwyczajem, z dwóch jarmarków „znaczniejszych": pierwszego na Zielone Świątki (31 V) i drugiego w dniu św. Anny (26 VII). Na przełomie lat 50-tych i 60 XIX w., leżąc przy ruchliwym trakcie brzeskim, było ważnym ośrodkiem komunikacyjnym i pocztowym, miejscem stacjonowania wojsk rosyjskich garnizonu z pułkiem huzarów po dowództwem płk. von Menzenkampfa z koszarami i la-

zaretem. Dochodów dostarczali miastu szynkarze, garbarze, kowale, opłaty z tytułu mostowego i drogowego i opłaty z dzierżaw dwóch łąk miejskich i rzeźni miejskiej. O pewnej zamożności mieszkańców miasta Biała świadczyły po pierwsze powołane kasy oszczędności jako jednej z 15-stu instytucji tego typu w Królestwie Polskim; po drugie zawiązanie się Towarzystwa Ubezpieczeń od gradobicia; po trzecie ustanowienie składu wyrobów lnianych Fabryki Wyrobów Lnianych z Żyrardowa jako jednego z 22 składów prowincjonalnych oraz składu Domu Handlowego Rolników Płockich. Pomyślny rozwój miasta na pewien okres w tym czasie zahamował kolejny pożar 27.V.1860 r. W jego wyniku spaliło się 112 zabudowań, w tym 18 domów mieszkalnych.

Biała Podlaska, Plac Wolności, Księgarnia Wojskowa, ok. 1916 r.

W 1861 r. Biała, zachowując status miasta powiatowego z przeważającą zabudową drewnianą z rynkiem w centrum i układem kilkunastu ulic oraz coraz bardziej wydzielającą się dzielnicą Wola, liczyła 4385 mieszkańców stałych. W liczbie tej było aż 2810 mieszczan religii mojżeszowej. Stanowiła centrum administracyjno-sądowe powiatu bialskiego o charakterze rolniczym z dobrze rozwiniętą hodowlą. Biała i powiat bialski odznaczały się bardzo dużym zróżnicowaniem ludności pod względem wyznaniowym i narodościowym. Za interesujący można uznać fakt, że zdecydowanie największą grupę mieszkańców stanowili wyznawcy kościoła greckokatolickiego. Według urzędowych statystyk wyznawców tego kościoła było aż 42.755 osób. Wyznawcy kościoła rzymskokatolickiego stanowili 22666 osób. Żydzi stanowili grupę 10.383 osób. Obok tego powiat bialski w tym czasie zamieszkiwało 101 mahometan (Studzianka i Ortel), 30 ewangelików i 13 osób głównych religii prawosławnej. Biała zachowywała status siedziby jednego z dekanatów rzymskokatolickich o 13 parafiach w diecezji podlaskiej, status siedziby dekanatu greckokatolickiego o 14 parafiach w diecezji chełmskiej. Była ośrodkiem prężnej działalności kahału z synagogą, dwiema bożnicami i kilkoma chederami. Działalność prowadziły istniejące w Białej zgromadzenia zakonne: Bazylianów, Reformatów i siostry Szarytki. Do rozwoju miasta przyczyniła się, uruchomiona od połowy XIX w. w dzielnicy Wola, fabryka ćwieków Teibera z tartakiem, dwie garbarnie, mydlarnia, olejarnia i dwie cegielnie. Ożywioną działalność prowadziło też uruchomione od 1860 r. Towarzystwo Rolnicze.

Biała na przełomie lat 50 i 60 XIX w. była ciekawym ośrodkiem kulturalno-oświatowym. Obok funkcjonującej jako jednej z 22 szkół powiatowych pod kierunkiem znanego pedagoga Jana Holewińskiego z muzeum i biblioteką, istniały dwie rządowe szkoły elementarne, jedna szkoła rzemieślniczo-niedzielna i jedna szkoła żeńska prywatna. Od roku 1852/53 uruchomiona została greckokatolicka szkoła prywatna, a od 01.IX.1862 r. powiatowa szkoła pedagogiczna pod kierunkiem rektora Cypriana Landyna. Była w Białej też księgarnia z czytelnią publiczną. Na rzecz ochrony zdrowia działał Szpital Sióstr Miłosierdzia z domem przytułku „dla osób biednych tak przybywających jako też miejscowych", dwie ochronki pod opieką miejscowego Towarzystwa Dobroczynności. Od lat funkcjonowała też apteka ze składem aptecznym.

W okresie tzw. „odwilży posewastopolskiej" 1856 – 1862 miasto n/Krzną, leżące na ważnym trakcie drogowym Warszawa-Moskwa, było miejscem, gdzie wiosną 1961 r. zawiązał się Komitet Półwojewódzki – pierwsza tego typu organizacja w Królestwie Polskim z zadaniem przygotowania powstania. Na pewien okres obecność swoją w skali całego Królestwa Polskiego zaznaczyła Rada Powiatowa, która w sposób niezwykle odważny oprotestowała politykę władz zaborczych i uznała sie za autentycznego gospodarza powstania. Wielkim echem na całe Królestwo Polskie i inne ziemie polskie odbiły się wydarzenia nocy styczniowej 1863 r. na Podlasiu. Pod samą Białą doszło do kilku potyczek i walk oddziałów powstańczych z oddziałami rosyjskimi, a na obszarze powiatu bialskiego do ponad 20-stu starć. Mieszkańcy [Białej Podlaskiej] jak i całego Południowego Podlasia z godnością znosili ciężary narzucone przez zaborcę po stłumieniu powstania.

Na przełomie lat 60 i 70 XIX w. Biała, będąc nadal miastem powiatowym w nowo powołanej guberni siedleckiej, liczyła ponad 5,5 tys. mieszkańców, gdzie około 3,5 tys. stanowili Żydzi. Była miejscem funkcjonowania nie tylko magistratu, urzędu powiatowego, ale też urzędu pocztowego, zarządu akcyzy IV Okręgu, Zjazdu Sędziów Pokoju i Sądem Pokoju III Okręgu dla Białej i Terespola. Nowym impulsem w rozwoju miasta stała się uruchomiona w 1867 r. kolej żelazna warszawko-brzeska. Po raz trzeci czynnikiem hamującym rozwój miasta był pożar w maju 1865 r. W wyniku jego spłonęło aż 60 domów mieszkalnych.

Mimo nacisku zaborcy postęp w rozwoju miasta trwał nadal w latach 70-90 XIX w. Szczególnie widoczny był wzrost liczby mieszkańców. Biała [Podlaska] z miasta liczącego w 1878 r. 7112 mieszkańców i 350 domów mieszkalnych urosła do liczby 13.090 mieszkańców w 1900 r. Była miastem leżącym przy trakcie bitym i linii kolejowej, pełniącym rolę

dość prężnego ośrodka przemysłowo-handlowego. Przemysł reprezentowało kilkanaście zakładów przemysłowych, w tym fabryka sztyftów drewnianych Raabego i fabryka świec. Usługi świadczyło na rzecz miejscowej ludności do 30 zakładów rzemieślniczych, dwie garbarnie, dwa browary, w tym jeden browar duży o wydajności 26 tys. wiader. Na rzecz miasta funkcjonowało od 1874 r. Towarzystwo Ochotniczej Straży Pożarnej. Placówki oświatowo-kulturalne prezentowało rządowe progi-gimnazjum o 5 klasach dla ludności greckokatolickiej, a następnie gimnazjum rządowe, rządowe seminarium pedagogiczne, trzy rządowe szkoły początkowe, dwie szkoły rzemieślniczo - niedzielne, dwie szkoły żeńskie prywatne. Służba zdrowia opierała się na kilku wolno praktykujących lekarzach i felczerach, istniejący szpital o 25 łóżkach z ochronką i kaplicą prawosławną prowadzony od 1897 r. przez Siostry Miłosierdzia ze Stowarzyszenia Św. Elżbiety zwane Krzyżankami. Były w mieście dwie apteki i jeden skład apteczny. Miasto w układzie przestrzennym wzbogaciło się w tym czasie min. o „Dom pod Wieszczami", kamienicę Kijowskiego i szereg domków – wili przy ul. Kolejowej.

Biała Podlaska, ul. Łomaska ok. 1916 r.

Pozytywny wpływ na rozwój miasta w tym okresie wywierała obecność garnizonu wojsk rosyjskich dochodząca do 10 tys. żołnierzy i oficerów. W Białej stacjonowały: 2 Brygada Artylerii, Sztab 1 Brygady 2 Dywizji Piechot, 5 Kaukaski Pułk Piechoty, 152 Władykaukaski Pułk Piechoty. Jednostki wojskowe kwaterowano w koszarach „artyleryjskich" przy ul. Artyleryjskiej i ul. Sitnickiej, w koszarach „czerwonych" przy ul. Brzeskiej i koszarach „szarych" przy ul. Warszawskiej. Biała Podlaska podobnie jak w okresie wcześniejszym była siedzibą dwóch dekanatów: prawosławnego i rzymskokatolickiego oraz prężnej gminy żydowskiej.

Zasadnicze zmiany przyniósł wybuch I Wojny Światowej w 1914 r. W wyniku działań wojennych Rosjanie zmuszeni zostali do opuszczenia Południowego Podlasia i miasta Biała [Podlaska]. Opuszczając ten obszar ewakuowali szereg instytucji i zakładów przemysłowych. Okres okupacji niemieckiej 1915 – 1918 przyniósł niewielkie zmiany w życiu miasta. Biała stała się ponownie ośrodkiem konspiracji i prężnej pracy oświatowej, gdzie działalność prowadziła min. Polska Macierz Szkolna, Polska Organizacja Wojskowa, ruch „Zaranie". Działalność prowadziła też mniejszość ukraińska, która wydawała nawet gazetkę „Ridna Szkoła" i kalendarz.

Upragniona wolność przyszła w ostatni dzień grudnia 1918 r. Otwierała się nowa karta dziejów miasta, karta najpiękniejsza.

Na zakończenie warto przypomnieć, że w mieście Biała Podlaska w tym trudnym okresie zaborów urodzili się i uczęszczali do bialskiej szkoły, obok wspomnianych wcześniej: J.I. Kraszewskiego i N.S. Glogera, tak wybitni Polacy jak: Julian Bartoszewicz (1821-1870) historyk, kustosz bibliotek; Antoni Napoleon Kościankiewicz (1809 – 1887) sławny lekarz, kawaler Złotego Krzyża Orderu Virtuti Militari; Gabriel Łuniewski (1820-1868) dyplomant i patriota, bł. Honorat Florentyn Jan Wacław Koźmiński (1829-1916), Julian Chodorowicz (1842-1907) wybitny pedagog, redaktor „Przeglądu Pedagogicznego", ks. prałat Józef Pruszkowski (1837-1925).

Zdjęcia ze zbiorów Muzeum Okręgowego
w Białej Podlaskiej

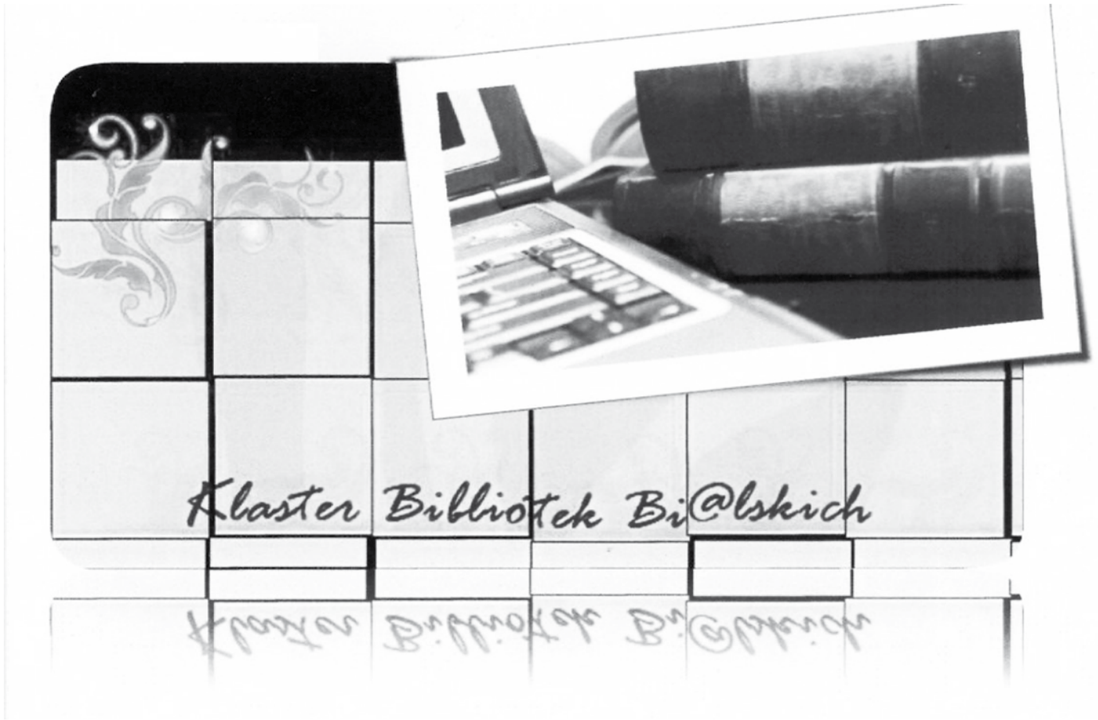

Wymogi globalnej gospodarki opartej na wiedzy stawiają nowe wyzwania przed bibliotekami. Aby mogły one optymalnie wypełniać swoje funkcje w ramach nowego paradygmatu cywilizacyjnego – budowania społeczeństwa zorientowanego na wiedzę i społeczeństwa informacyjnego - muszą odnaleźć swoje miejsce w nowym sieciowym układzie społecznym i muszą wzmacniać swoje relacje z innymi podmiotami życia społecznego.

Szukając sprzymierzeńców, tak wewnątrz własnych organizacji, jak i poza nimi, oraz intensyfikując i rozwijając różnorodne formy współpracy, biblioteki wzmacniają swój potencjał. Stają się placówkami innowacyjnymi i atrakcyjnymi dla swoich partnerów.

Jedną z nowych form współpracy mogą być struktury organizacyjne oparte na koncepcji klastra, zaimplementowane z sektorów komercyjnych, a które powoli zyskują swoje miejsce w praktyce bibliotekarskiej.

Klaster Bibliotek Bi@lskich to projekt zainicjowany przez Bibliotekę Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej i realizowany wspólnie przez lokalne biblioteki – wspomnianą wyżej Bibliotekę PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Miejską Bibliotekę Publiczna, Bibliotekę Pedagogiczną i Bibliotekę Zamiejscowego Wydziału Wychowania Fizycznego.

Idea utworzenia klastra była naturalną konsekwencją podjętej w 2008 roku inicjatywy związanej z budowaniem wspólnej przestrzeni informacyjnej bibliotek bialskich, której podstawowym produktem jest multiwyszukiwarka Wirtualny Katalog Bibliotek Bialskich. Liczne spotkania związane z opracowywaniem i doskonaleniem funkcjonalności katalogu, projektem graficznym i zawartością interfejsu budowały wzajemne zaufanie i przekonały uczestników do podjęcia szerokiej współpracy, pozwalającej na uzyskiwanie efektu synergii zasobów, kompetencji i kapitału wiedzy.

Klaster Bibliotek Bi@lskich – to lokalne grono bibliotek działających w sektorach nauki, kultury i oświaty, współpracujących ze sobą w procesach doskonalenia oraz rozwoju posiadanej infrastruktury dotyczącej gromadzenia, przetwarzania i udostępniania wiedzy i informacji oraz w działalności kulturalnej, pomiędzy którymi istnieją powiązania sieciowe i dla których uczestnictwo w klastrze jest ważnym czynnikiem wpływającym na ich indywidualną atrakcyjność i konkurencyjność.

Działając w lokalnym środowisku uczestnicy klastra podejmują próby zintensyfikowania współpracy z instytucjami funkcjonującymi w otoczeniu i budowania pozytywnych wzajemnych relacji. Starają się pozyskiwać sojuszników dla podejmowanych działań.

Misją Klastra Bibliotek Bi@lskich jest wspomaganie oraz wzmacnianie procesu uczenia się, nauczania i badań poprzez dostarczanie zasobów informacyjnych i usług, które prowadzą do kreowania zachowań innowacyjnych i przedsiębiorczych, leżących u podstaw odkryć intelektualnych. Klaster udostępniając informacyjno-edukacyjną witrynę i platformę e-learningową umożliwi efektywne połączenie i wykorzystanie istniejącego w tym obszarze potencjału osób, uczelni wyższych, placówek edukacyjno-oświatowych, instytucji kultury, otoczenia biznesowego i społecznego oraz władz lokalnych i regionalnych.

Celem klastra jest:
- integracja środowiska zawodowego oraz transfer doświadczeń i wiedzy między jego uczestnikami, służący doskonaleniu zawodowemu bibliotekarzy i podnoszeniu jakości usług biblioteczno-informacyjnych,
- ułatwienie dostępu do wiedzy i informacji naukowej,
- inicjowanie wspólnych projektów kulturalnych,
- kreowanie obrazu bibliotek Białej Podlaskiej, jako placówek nowoczesnych i wychodzących naprzeciw potrzebom nowej generacji użytkowników – pokoleniu medialnemu, biegłemu w obsłudze komputera i przyzwyczajonemu do korzystania z sieciowych zasobów informacyjnych na co dzień.

Korzyści dla bibliotek tworzących klaster:
- wyższa jakość i poszerzenie oferty usług,
- wzrost liczby czytelników,
- zwiększona efektywność pracy bibliotek,
- wyznaczanie nowych standardów działania,
- szybszy dostęp do specjalistycznych usług wszystkich czterech bibliotek (nawet równocześnie), wyspecjalizowana kadra,
- wzajemna pomoc we wdrażaniu nowych technologii,
- pomoc członkom klastra w sprecyzowaniu ich kierunków rozwoju,
- promocja bibliotek w ramach klastra,
- podnoszenie kwalifikacji pracowników poprzez organizowanie wspólnych szkoleń,
- kumulacja wiedzy, kapitału i zasobów ludzkich,
- lepszy dostęp do informacji o zbiorach bibliotek dzięki wspólnej wyszukiwarce i witrynie,
- integracja środowiska bibliotekarzy miasta Biała Podlaska.

Korzyści dla regionu bialskiego:
- innowacyjność w funkcjonowaniu bibliotek,
- rozwój bazy naukowej,
- zwiększenie atrakcyjności edukacyjnej regionu,
- kształtowanie pozytywnego wizerunku Białej Podlaskiej, jako regionu innowacyjnego odpowiadającego na wyzwania cywilizacyjne,
- transfer wiedzy i informacji do społeczności lokalnej, mający wpływ na tworzenie wartości ekonomicznej,
- promocja i rozpowszechnianie kultury klastrów.

Klaster Bibliotek Bi@lskich to novum w działalności lokalnych bibliotek, jak i w życiu społeczno-kulturalnym miasta, dlatego tak ważkie staje się wykorzystanie wszelkich możliwych kanałów promujących podjętą inicjatywę. Planowane działania mają na celu wpisanie i utrwalenie w świadomości bialczan roli bibliotek w systemie kultury, edukacji i nauki, a także ukazanie, jak usługi proponowane przez biblioteki mogą wpływać na poprawę jakości życia. Ponadto podejmowane inicjatywy mają na celu przełamywanie społecznych stereotypów wizerunku bibliotek i prezentowanie ich olbrzymiego potencjału oraz nowej generacji narzędzi umożliwiających swobodny dostęp do wiedzy i informacji.

Multiwyszukiwarka Wirtualny Katalog Bibliotek Bialskich – jest podstawowym, dotychczasowym efektem współpracy bibliotek i Instytutu Informatyki PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

Serwis został stworzony przez pracownika Instytutu Informatyki PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej mgr inż. Macieja Hawryluka przy współpracy z pracownikami bibliotek biorących udział w projekcie.

Katalog WKBB daje dostęp do informacji o ponad 100 tys. książek i 2 tys. tytułów czasopism.

Dzięki temu można szybciej zlokalizować poszukiwane pozycje.

Aby znaleźć książkę w jednej z bialskich bibliotek, nie musimy już osobno sprawdzać ich katalogów. Teraz wystarczy jedna wizyta na stronie internetowej Wirtualnego Katalogu Bibliotek Bialskich, który daje jednoczesny wgląd w zbiory trzech bibliotek:

- Biblioteki PSW im. Papieża Jana Pawła II,
- Miejskiej Biblioteki Publicznej,
- Biblioteki Pedagogicznej.

Cel projektu:
- wypracowanie wspólnej polityki dostarczania informacji naukowej opartej na zasobach bibliotek, które zawarły porozumienie,
- wzbogacenie zasobów bibliotek,
- przystosowanie bibliotek do standardów ogólnopolskich i światowych poprzez stosowanie międzynarodowego standardu MARC 21, który umożliwia wymianę opisów z innymi bazami,
- możliwość natychmiastowego udostępniania zbiorów przez wyszukiwarki internetowe,
- redukcja kosztów.

Główni pomysłodawcy i realizatorzy projektu Klastra Bibliotek Bi@lskich i Wirtualnego Katalogu Bibliotek Bialskich: dyrektor biblioteki PSW Marzena Działak, Monika Gościk pracownik biblioteki PSW, Maciej Hawryluk wykładowca w Instytucje Informatyki PSW.

Marzena Działak
Dyrektor Biblioteki PSW im. Papieża
Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

„Walencja to kraina kwiatów, słońca i miłości...”, czyli moja Asystentura Comeniusa 2009/2010

Jak powszechnie wiadomo, w dzisiejszych czasach dzięki członkostwu w Unii Europejskiej studenci mają nie tylko ogromne szanse na zdobycie odpowiedniego wykształcenia na uczelniach zagranicznych, ale również wielkie możliwości dające bogate i niepowtarzalne doświadczenie zawodowe, dzięki takim programom jak np. Erasmus czy Comenius, sponsorowanych przez Komisję Europejską. Dzięki takim grantom, co roku tysiącom młodych ludzi z uczelni europejskich oferuje się liczne wyjazdy do krajów członkowskich Wspólnoty Europejskiej, aby przeżyć przygodę swojego życia. Chciałbym podzielić się swoimi doświadczeniami z Asystentury Comeniusa w Colegio Juan Comenius (Walencja, Hiszpania), jaką odbyłem od 26.09.2009 do 29.05.2010, jak również zachęcić do udziału w tym programie.

Tak to się zaczęło

O możliwości udziału w Lifelong Learning Program-Comenius Assistantship dowiedziałem się od Diany, studenki filologii angielskiej studiującej w PSW. Jedyne, co trzeba było zrobić, to wypełnić formularz aplikacyjny, załączyć swoje CV i złożyć w Dziale Rozwoju i Promocji Uczelni (obecnie Sekcja Projektów i Funduszy Europejskich – przyp. red.). Po tym zostało już tylko cierpliwie czekać 5 miesięcy na weryfikację dokumentów i decyzję Narodowej Agencji o zakwalifikowaniu się do dalszego procesu selekcji. Nie wierzyłem, że mój wniosek może zostać zaakceptowany. A jednak nastąpiło to, ku mojemu zdziwnieniu, na początku czerwca 2009 roku. Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji (FRSE), po konsultacjach międzynarodowych, poinformowała mnie, że został mi przyznany grant na praktyki nauczycielskie w Colegio Juan Comenius w Hiszpanii.

Od tego momentu zostało tylko zaliczyć sesję letnią i ... w drogę! Przed wyjazdem, zorganizowano w Warszawie spotkanie dla wyjeżdżających asystentów. Po przyjeździe do Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli wszystkie osoby biorące udział w programie mogły się poznać i wymienić danymi kontaktowymi. Na spotkanie zostali zaproszeni również byli asystenci, którzy podzielili się z nami swoimi doświadczeniami z wyjazdów do Wielkiej Brytanii, Niemiec i Włoch. Następnie pracownicy Agencji wyjaśnili nam szczegółowo zasady programu od strony merytorycznej oraz finansowej. Miłym gestem ze strony Fundacji było również wyposażenie nas w wiele materiałów dydaktycznych i gadżetów mających nam służyć podczas praktyk. Po meetingu zostało mi już tylko przygotować się do wyjazdu od strony metodycznej i technicznej. Zostały 3 miesiące do rozpoczęcia praktyk. Praktyczne książki, informacje o Hiszpanii i Walencji, przewodniki turystyczne i oczywiście prezentacja multimedialne o Polsce – to tylko niektóre z rzeczy, jakie miały służyć nam przy przygotowaniach.

Nowe miejsce, nowi ludzie

W końcu nadszedł 24 września, dzień mojego przylotu do Hiszpanii. Z lotniska w Alicante udałem się pociągiem do Walencji, skąd zostałem odebrany przez moją opiekunkę Marię Luisę oraz Paulę, odpowiedzialną za program Erasmus. Po bardzo ciepłym przywitaniu pojechaliśmy do mojego „nowego” mieszkania. Ustaliliśmy, że nie muszę przychodzić do szkoły przez dwa dni i że powinienem się zaaklimatyzować w nowym otoczeniu. W mieszkaniu zastałem właściciela - Alana, i jeszcze dwie osoby - Greka oraz Niemca. Oboje bardzo dobrze mówili po angielsku, więc szybko się poznaliśmy.

Pierwszy dzień w Colegio Juan Comenius był bardzo ciekawy i pełen wrażeń. Od razu zostałem przedstawiony wszystkim nauczycielom z podstawówki, gimnazjum i liceum, łącznie z dyrekcją. Oczywiście już po kilku minutach nie pamiętałem imion osób, które wcześniej poznałem. Ale ... trudno się dziwić, skoro w ciągu godziny poznałem ich około 50. Po bardzo ciepłym i serdecznym powitaniu w rodzinie Comeniusa rozpoczęła się ta „właściwa” część mojego pierwszego dnia w szkole, czyli przedstawienie nowego asystenta w klasach. Po wejściu do sal proszono mnie o to, bym stanął na środku, tak żeby uczniowie mogli mi zadawać pytania, oczywiście po angielsku. Moi bardzo nieśmiali przyjaciele z gimnazjum zadwaali mi - czasem niegramatycznie - pytania dotyczące Polski, mnie, etc. Przyznam, że niektóre z nich wywołały śmiech wśród uczniów, ale i na takie również odpowiedziałem. Dzięki takim ice-breakers lepiej się poznaliśmy. Oczywiście również ja nie omieszkałem zadać uczniom przygotowanych przed wyjazdem pytań. Reakcja? Śmiech, czasami „burak”, a niekiedy nieśmiałość przy udzielaniu odpowiedzi. Po skończonych zajęciach wraz z Marią Luisą ustaliśmy program i przebieg mojej obecności w szkole. Dowiedziałem się, że za kilka dni ruszam do szkoły językowej na swój kurs podstawowy języka hiszpańskiego. Przyznam, że była to dla mnie wielka niespodzianka. Uzgodniliśmy również, że będę pracował w szkole podstawowej (klasy 6), gimnazjum (klasy 3) i liceum (kl. 1 i 2). Tak minął pierwszy, najważniejszy dzień mojego pobytu w szkole.

Praca i nauka w miłej atmosferze

Kolejne dni mijały bardzo szybko. Szkoła udostępniła mi specjalne pomieszczenie, w którym mogłem przygotowywać różne materiały, korzystać z Internetu, skanować i drukować, czy po prostu spędzić wolne chwile między zajęciami. Zostałem również zaproszony na radę pedagogiczną kształcenia zawodowego, gdzie oficjalnie zostałem przedstawiony części nauczycieli jako nowy asystent języka angielskiego. Przyznam, że w Hiszpanii większość nauczycieli nie mówi po angielsku, co dało mi okazję do próbowania swoich sił w „świeżo poznawanym” hiszpańskim.

Co do zajęć z języka, proszono mnie o skoncentrowanie się na ćwiczeniach z oral English, tak aby uczniowie mogli ćwiczyć chociaż dwie godziny w tygodniu. Początki były bardzo trudne, nie tylko dla mnie, ale i dla moich uczniów, ponieważ Hiszpanie są narodem bardzo nieśmiałym, jeśli chodzi o naukę języków obcych. Bardzo dobrze wspominam nasze zajęcia w liceum, gdzie poziom językowy i stopień otwartości był znacznie wyższy niż w innych grupach. Bardzo szybko nawiązaliśmy dobry kontakt budując partnerską atmosferę. Na swoich zajęciach miałem okazję korzystać z takich narzędzi jak Internet, komputer wyposażony w program Microsoft PowerPoint, tablica interaktywna, wideo oraz odtwarzacz CD. Pamiętam, że nasze wspólne praktykowanie spoken English nieraz dostarczało nam wiele zabawy i śmiechu.

Nowe doświadczenia się przydają

Dzięki Colegio Juan Comenius zdobyłem również bogate doświadczenie „ponadprogramowe”. Brałem udział w szkoleniu dla nauczycieli dotyczącego obsługi tablicy interaktywnej. Ponadto byłem uczestnikiem dwóch warsztatów dla nauczycieli języka angielskiego z ramienia swojej szkoły, organizowanych przez Macmillan oraz Oxford. Dzięki temu „zastrzykowi” nowych pomysłów, mogłem uatrakcyjnić swoje zajęcia. W lutym tego roku zaoferowano mi również poprowadzenie kursu językowego dla rodziców, na co z wielką chęcią się zgodziłem. Co więcej, dzięki staraniom mojej hiszpańskiej szkoły oraz PSW w Białej Podlaskiej została nawiązana współpraca międzynarodowa między szkołami w ramach programu Erasmus. W czasie mojego pobytu w Hiszpanii dwoje uczniów z tej uczelni udało się do Białej Podlaskiej na 3-miesięczne praktyki w firmie produkującej meble. Po powrocie byli bardzo zadowoleni i miło wspominali czas spędzony w Polsce. Zaproponowałem również swojej szkole poprowadzenie w języku angielskim zajęć z wiedzy o Unii Europejskiej, na co szkoła się chętnie zgodziła. Pierwsza reakcja gimnazjalistów? Strach, lęk i oczywiście: „A dlaczego to ma być po angielsku?”. Moja odpowiedź była bardzo krótka: „A dlaczego nie?”. Z każdą grupą przeprowadziłem cykl zajęć wykorzystując najnowsze technologie oraz stosując formy pracy powszechnie przyjęte w szkole. Nie obyło się oczywiście bez ostatecznego testu, który przeprowadziłem na tydzień przed zakończeniem roku szkolnego. Rezultat? Średnia ocena wynosiła 70-80%. Na pierwszych zajęciach płacz, jęk i zgrzytanie zębami a na koniec zadowolenie i duma.

Hiszpania „od kuchni”

Comenius czy Erasmus to nie tylko czas spędzony w szkole czy w innych instytucjach. To przede wszystkim poznawanie nowych ludzi, kultur i nauka samodzielności. Dzięki asystenturze odwiedziłem takie kraje jak Maroko, Włochy, Anglia i zwiedziłem południową część Hiszpanii (Barcelona, Zaragoza), Madryt oraz okolice Walencji. Często zabierano mnie na wycieczki, imprezy kulturalne, szkolne, etc. Byłem zapraszany również na różne spotkania w gronie nauczycielskim, a czasami nawet rodzinne, gdzie poznawałem życie Hiszpanów „od kuchni”.

Jeśli ktoś zapytałby mnie o to, jacy są Hiszpanie i Hiszpania, to odpowiedzialbym tak: spontaniczni, sympatyczni, cieszący się życiem, rodzinni i bardzo towarzyscy. Natomiast Hiszpania w mojej opinii to kraj otwarty, europejski, tolerancyjny wobec różnorodności religijnej i kulturowej.

Pomimo długiego pobytu w Walencji, moja asystentura minęła bardzo szybko. Ostatniego dnia, kiedy jeszcze wszyscy nauczyciele byli w szkole, zorganizowano dla mnie imprezę-niespodziankę. Po wejściu do bufetu szkolnego zobaczyłem ok. 40 moich kolegów i scenę jak z amerykańskiego filmu – „suprise!”. Zostałem oficjalnie pożegnany i podziękowano mi za współpracę. Zostałem też poproszony o „kilka słów” po hiszpańsku, co - mam nadzieję - nie wystraszyło moich znajomych nauczycieli. Otrzymałem kilka prezentów, również dyplom z podziękowaniem wraz z podpisami-dedykacjami.

Do odważnych świat należy!

Podsumowując, nigdy nie żałowałem swojego udziału w programie. Uważam, że skorzystałem z tej szansy najlepiej jak potrafiłem. Nie tylko poznałem nowych ludzi, inny język i kulturę, ale również zdobyłem bardzo bogate doświadczenie zawodowe i życiowe. Nauczyłem się samodzielności, samodyscypliny, organizacji czasu. Zwiedzając Europę poszerzyłem horyzonty. Pracując z młodzieżą nauczyłem się cierpliwości i udoskonaliłem swój warsztat metodyczny. Aktywnie uczestniczyłem w życiu szkoły i poznałem życie w Hiszpanii. Po ukończeniu studiów licencjackich chciabym powrócić do Walencji, aby tam pracować i studiować. Swoim kolegom, którzy nie zdecydowali się na Asystenturę mówię: „Odwagi, bo do odważnych świat należy!”.

Sebastian Parczewski

Etiopia – kraj biedy, słońca i kościołów

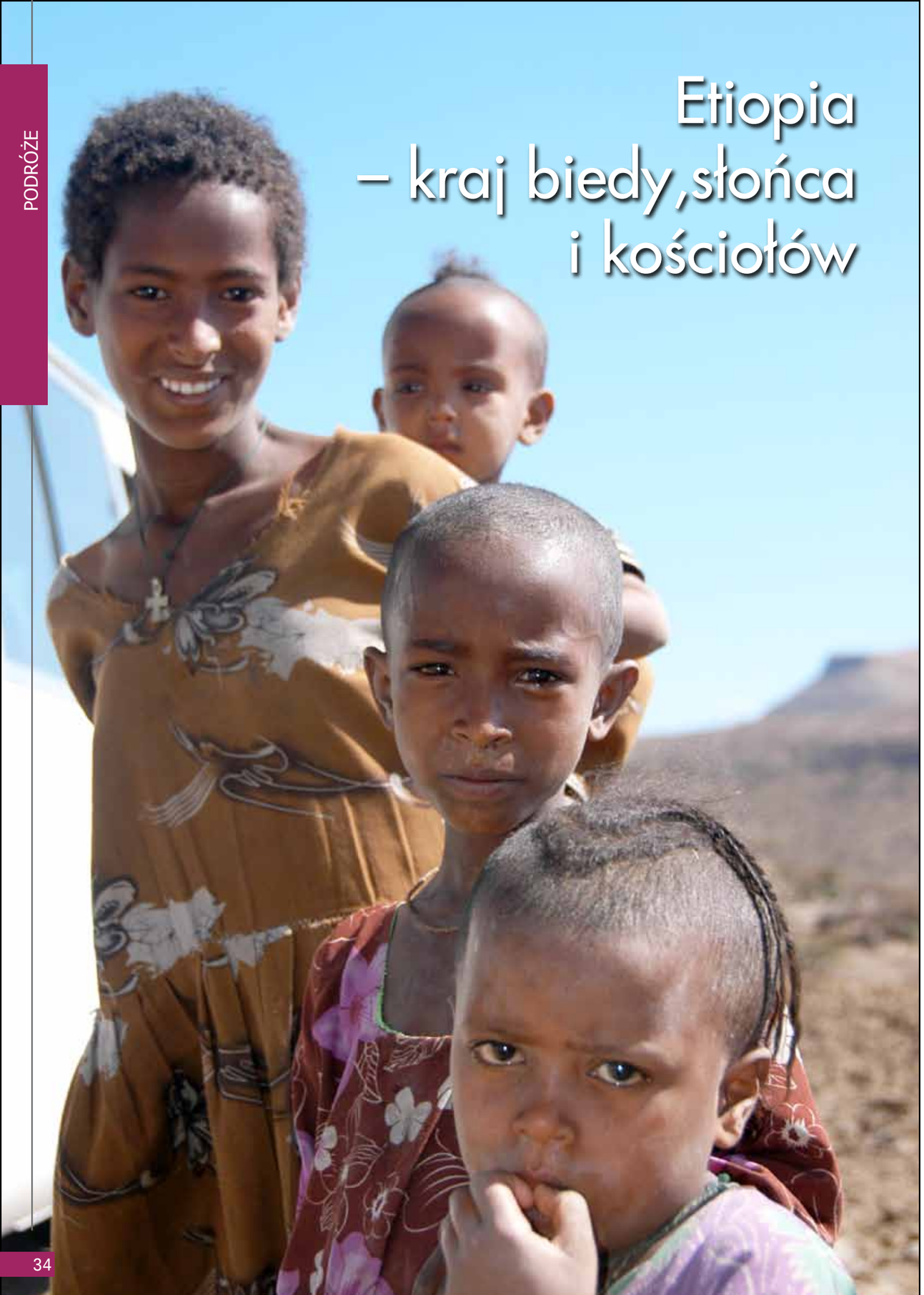

Addis Abeba przywitała nas dosyć chłodno – zaledwie 20ºC! No tak, ale w Paryżu było tylko 5ºC, a w Warszawie leżał śnieg, więc i tak nieźle. Choć tak blisko równika – stolica Etiopii leży na 9ºN – ten łagodny klimat zawdzięcza położeniu na wysokości ponad 2500 m n.p.m. Niemal tyle samo mają nasze Rysy. Miasto leży w sercu Wyżyny Abisyńskiej, a że cała nasza wyprawa wiedzie przez tę krainę i w dalszej podróży, nie oczekuję upałów.

Na razie – po nocnym locie z Paryża – chwile w hotelu. To jeden z lepszych w mieście. Wystarczy jednak wsadzić głowę do pierwszego z brzegu pokoju, by poczuć prawdziwy Trzeci Świat. Niedomknięte okna, nadtłuczone kafelki w łazience, woda ledwo ciurka… I znów łatwo to wytłumaczyć – Etiopia to jeden z najuboższych krajów świata. W rankingach zamożności i poziomu życia plasuje się około 170. miejsca na 200. Warto zobaczyć tę biedę! Choćby po to, by poczuć, jakim zamożnym i rozwiniętym krajem jest Polska. A tak często o tym zapominamy, narzekając na drogi, bezrobocie, dietę i… tyle jeszcze nieszczęść! Dopiero pobyt w naprawdę biednym kraju uczy pokory. Oby!

Interesujące, że Etiopczycy lepiej się orientują w naszym dobrobycie niż my sami. Kilkoro z nich, z których najstarszym jest Kidane – 24-letni mężczyzna, uczeń ostatniej klasy liceum z miasta Lalibela, koniecznie chce mnie „adoptować" na ojca. Wszystkim śni się podróż do Polski, do szczęścia, bogactwa… Oczywiście są i kobiety – i to z tych przyzwoitych – które niemiłosiernie przekręcając łacińskie litery (alfabet w Etiopii jest dla nas nieczytelny!) piszą do mnie miłosne listy. One też chcą do Polski. A malutkie dzieci, ledwo stojące na nogach na nasz widok wyciągają rączki krzycząc „łan brrrrrrr". Berr to miejscowa waluta – 13 berrów odpowiada 1 dolarowi. Dla nas to tyle co nic. Dla nich dużo.

Są kobiety, które zarabiają zbieraniem drewna na opał. Chodzą po polach 2-3 dni. Do koszy na plecach wrzucają znalezione gałęzie. Takie kosze, ważące nawet po 50 kg niosą potem 20-30 km do miasta na targ. Zarabiają za to 30-40 berrów, czyli 2-3 dolary. To jest ciężkie życie!

Żebraków w każdym wieku mnóstwo, ale mimo że chcą od nas drobnych, to gdybyśmy wszystkim dawali jałmużnę, szybko opróżnilibyśmy portfele. W Etiopii mieszka ponad 80 mln mieszkańców! I niemal wszyscy są w potrzebie. Jak więc wybrać tych najbiedniejszych? Nie wiem.

Takie obrazki towarzyszą nam przez całą podróż. I w Bahir Dar, gdzie z dużego (3000 km²), ale płytkiego (14 m) jeziora Tana, wodospadami Tys Ysat wypływa Nil Błękitny – największy dopływ Nilu. I w Gonder – dawnej stolicy Etiopii, mieście, dzięki cesarzowi Fasiledesowi, usianym ruinami przepięknych XVI-XVII-wiecznych zamków, wpisanych na listę UNESCO.

I w przecudnej Lalibeli, wzorowanej na Jerozolimie, gdzie w miękkich wulkanicznych tufach kilka wieków temu wycięto potężne monolityczne kościoły – jedyne takie na świecie. Zespół kilkunastu kościołów też zajmuje poczesne miejsce na liście UNESCO. Niewiele odróżnia się od nich Aksum, miasto królowej Saby i króla Salomona, kolebka państwowości Etiopii. To tam stała Arka Przymierza, ale… nikt jej nie widział.

Wodospady Tys Ysat – początek Nilu Błękitnego

Kościół w Gorgorze na północnych brzegach jeziora Tana

Proboszcz gotowy do zdjęcia

Kobiety trudnią się między innymi zbieraniem chrustu. To ciężka praca

Takich fresków na ścianach kościołów jest mnóstwo

Księga stara, ale wciąż użytkowana

Jeden z najpiękniejszych kościołów w Lalibeli (Św. Jerzego)

Etiopia

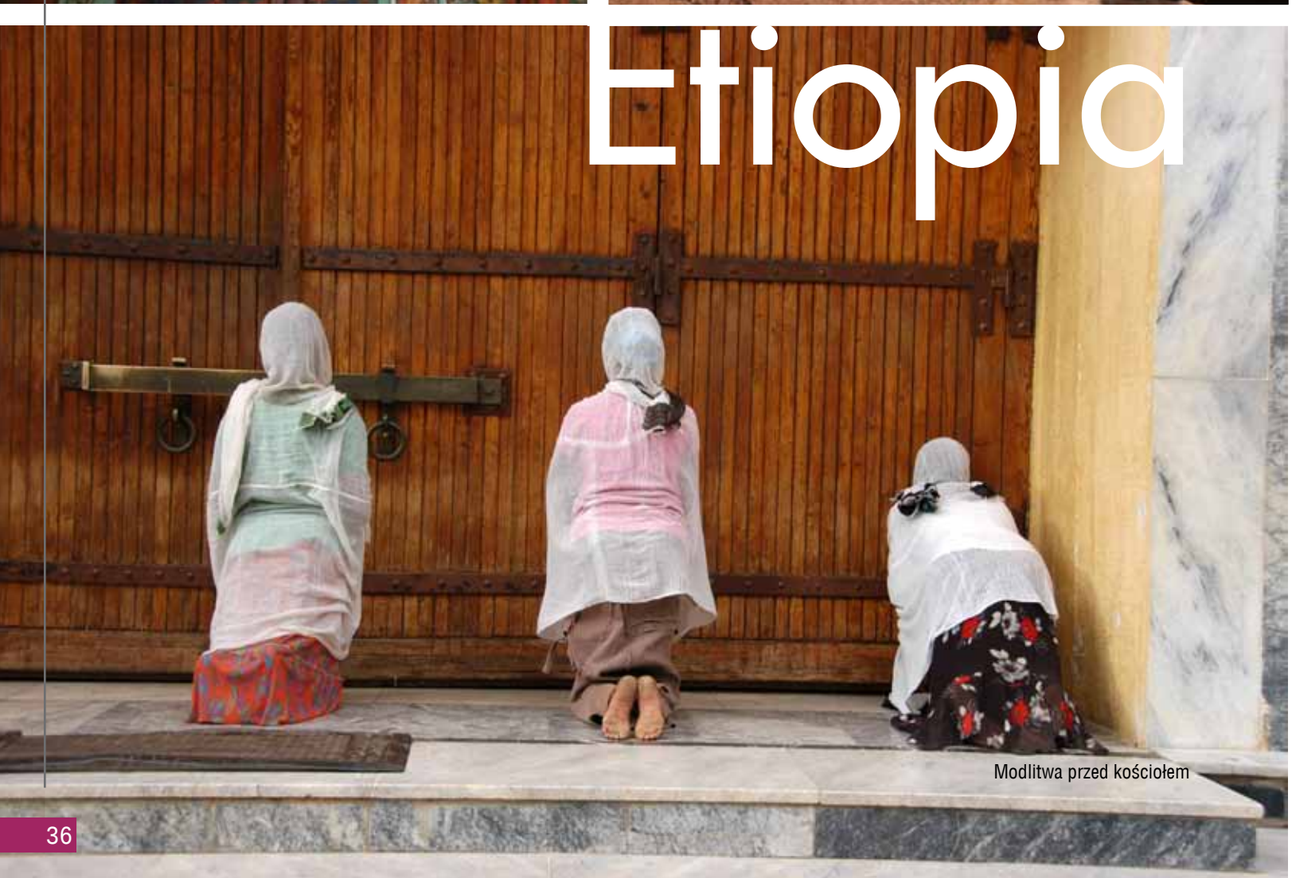

Modlitwa przed kościołem

To właśnie zabytki przyciągają do Etiopii turystów. Dla Afryki, kojarzonej raczej z dziką i piękną przyrodą, to nietypowe. Które jednak państwo afrykańskie liczy sobie ponad 2000 lat nieprzerwanej historii? Notabene Polska i wiele europejskich państw też jest znacznie młodsza. Nieliczne stare afrykańskie cywilizacje nie przetrwały wojen z sąsiadami, ekspansji potężnych religii – zwłaszcza islamu, wreszcie niewolnictwa i kolonizacji przez europejskie metropolie. Etiopia, dawniej zwana Abisynią, to wyjątek.

Wyjątkowa jak na Afrykę jest też struktura religijna. Większość Etiopczyków, zwłaszcza tych, którzy mieszkają na Wyżynie Abisyńskiej, to chrześcijanie. I to nie byle jacy! To członkowie ortodoksyjnego kościoła etiopskiego, który istnieje od IV w. Do niedawna podlegał on patriarchom koptyjskim Aleksandrii, a od 1959 r. jest samodzielny. Z dala od Rzymu i Bizancjum, blisko Palestyny i Półwyspu Arabskiego, przejął wiele rytuałów, które europejskich chrześcijan mogą dziwić. Wierni modlą się całując bramy i ściany kościołów. Te są zresztą nie tylko miejscami modlitw, ale i „stołówkami", w których ubogim potrzebującym rozdzielana jest żywność. Nie zaskakuje więc przed kościołami widok czarnych księży rozdających endżerę, czyli naleśnik zrobiony ze sfermentowanego teffu – etiopskiej odmiany prosa. Etiopscy chrześcijanie praktykują obrzezanie i świętują szabat. No i poszczą. Post trwa 186 dni! Dla mnichów jeszcze dłużej – 286 dni!

Zdumiewa liczba kościołów. Wszystkie, poza Lalibelą, bardzo podobne. Są okrągłe – bo przecież na afrykańskich sawannach buduje się okrągłe domy. Ozdobione przepięknymi freskami – to obrazy z życia świętych, namalowane w konwencji komiksów – przecież od wieków czytać umieli niemal wyłącznie duchowni, a wyznawcom trzeba było jakoś wyłożyć pismo święte. W każdym z nich proboszcz „dorabia" pozowaniem do zdjęć za drobne datki od turystów. Niektórzy pozwalają się fotografować z lampą błyskową, wyciągając z kieszeni dyżurne okulary przeciwsłoneczne. Czasem wyciągają też skarby – korony cesarzy, zbroje, liturgiczne księgi, ręcznie pisane na koziej skórze. Są i takie, które liczą tysiąc lat. I można ich dotknąć! W Europie skryto by je w najgłębszych, pilnie strzeżonych skarbcach. Takie obcowanie z historią budzi dreszcze…

Niemniej, co za dużo, to niezdrowo. Po dwóch tygodniach trudno mi się skupić, gdy patrzę na kolejny kościół. Coraz mniej wzruszają mnie żebracy. No i dość mam… jajecznicy. W każdym hotelu na śniadanie serwują albo omlet, albo jajecznicę, która w etiopskim wydaniu jest posiekanym omletem. Czas do Polski - sytej, czystej, spokojnej i zamożnej.

prof. Maciej Jędrusik

Fragment zespołu zamkowego w Gonder

Endżera w wersji niepostnej

Niepełnosprawność nie stanowi bariery w studiowaniu

Żyjemy w społeczeństwie informacyjnym, prowadzimy szybkie tempo życia, bardzo często nie zwracamy uwagi na osoby niepełnosprawne, często ulegamy różnym stereotypom dotyczących takich osób. Prowadzone są liczne akcje społeczne mające na celu pokazanie, że niepełnosprawność nie stanowi bariery w podjęciu pracy, warto także zaznaczyć, że pracodawcy zatrudniający osobę niepełnosprawną mają przywileje z tego tytułu. Nasza uczelnia jest przystosowana do kształcenia osób niepełnosprawnych, w obu budynkach uczelni znajdują się windy, które ułatwiają poruszanie się po uczelni. PSW przydziela osobom niepełnosprawnym specjalne stypendia. Część takich osób może czuć się wyobcowana ze społeczeństwa, gdyż niepełnosprawność utrudnia im kontakty z innymi ludźmi. Z własnych obserwacji mogę stwierdzić, że w grupach gdzie są takie osoby niepełnosprawne, zawiązują się koleżeństwa i przyjaźnie - taka postawa naszych studentów jest budująca, gdyż osoba niepełnosprawna czuje się potrzebna i może liczyć na wsparcie i pomoc ze strony rówieśników. Przed uczelnią znajduje się specjalne miejsce parkingowe dla osób niepełnosprawnych. Studenci tacy mogą korzystać z biblioteki, telecentrum, uczestniczyć w zajęciach dodatkowych.
Reasumując, współczesne społeczeństwo dostrzega problem niepełnosprawności. Jest to problem znaczący, ponieważ ok. 4,5 milionów osób w Polsce ma orzeczony stopień niepełnosprawności. W społeczeństwie rozwija się świadomość kształcenia tych osób, powstają klasy integracyjne, wyższe uczelnie dostosowują się do potrzeb osób niepełnosprawnych - nasza uczelnia także stara się zapewnić jak najlepsze warunki kształcenia osobom niepełnosprawnym.

Jarosław Jakoniuk

Czy studenci PSW w Białej Podlaskiej są za równouprawnieniem kobiet?

Obserwując ostatnie zdarzenia związane z walką kobiet o równouprawnienie, postanowiłam przeprowadzić sondę wśród studentów PSW w Białej Podlaskiej. Zapytałam ich, co myślą na ten temat. Sonda została przeprowadzona wśród 20 przypadkowo spotkanych studentów w dniu 17 listopada na terenie uczelni. Student miał za zadanie wybrać jedną z odpowiedzi.

Czy jesteś za równouprawnieniem kobiet ?
1. Tak
2. Nie
3. Nie mam zdania

Okazało się, że 72% osób jest za równouprawnieniem, 21% jest mu przeciwna, natomiast 7% nie ma zdania. Większość studentów popiera kobiety w walce o ich prawa, widać zmianę w poglądach mężczyzn na ten temat. Pozostają jednak osoby, które nadal pozostają przeciwne równouprawnieniu, jest ich jednak coraz mniej. Rzadko która osoba wyraziła brak zdania, wahając się pomiędzy pozytywną a negatywną oceną tego zjawiska. Podsumowując, studentki PSW w Białej Podlaskiej mogą być zadowolone z odpowiedzi studentów, gdyż większość odpowiedzi była za równouprawnieniem kobiet. Być może w przyszłości kobiety doczekają się jeszcze większych praw, lecz z pewnością będzie to wymagało jeszcze sporo czasu.

Monika Mirończuk

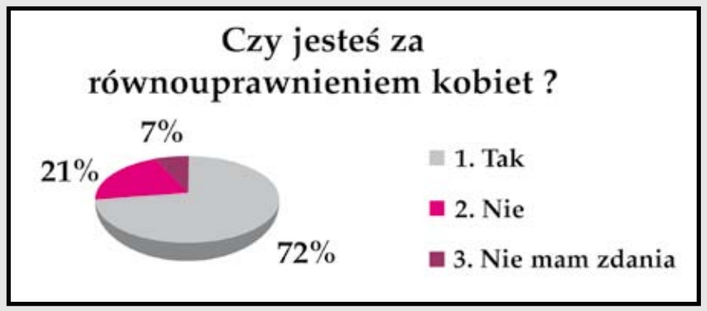

Jak zapanować nad stresem podczas egzaminu???

- Nie myśl o ocenach, skup się nad zadaniem - zastanów się, jak możesz je najlepiej wykonać czy rozwiązać.

- Nawet jeśli dostałeś pytania, na które nie do końca wiesz jak odpowiedzieć - nie panikuj, pomyśl o tym, że jesteś studentem nie od wczoraj, masz dużą wiedzę - postaraj się przeszukać pamięć - jest duża szansa, że znasz odpowiedź, tylko chwilowo straciłeś do niej dostęp.

- Najpierw zajmij się pytaniami/zadaniami, których rozwiązania jesteś pewien, a te bardziej złożone lub te, wobec których masz wątpliwości, zostaw na koniec.

- Pamiętaj o oddychaniu! Brzmi banalnie, ale niektórzy z nas w sytuacji stresowej praktycznie przestają oddychać i nie wiedzą o tym, że w ten sposób ograniczają swoje zasoby tlenowe, a co za tym idzie intelektualne.

- Przed wyjściem z domu zjedz coś, ale nie przejadaj się - zarówno zbyt pusty, jak i zbyt pełny żołądek będzie tego dnia Twoim nieprzyjacielem.

http://www.edulandia.pl

Stypendia Marszałka Województwa Lubelskiego dla studentów PSW

19 listopada marszałek Krzysztof Grabczuk wręczył stypendia studentom osiągającym wybitne wyniki w nauce. Stypendia Marszałka Województwa Lubelskiego otrzymało 185 żaków reprezentujących szkoły wyższe z terenu całego województwa lubelskiego.
Uroczystość odbyła się w Sali Widowiskowej Teatru Muzycznego w Lublinie. Stypendium wynosi 200 zł brutto miesięcznie i będzie wypłacane przez 5 miesięcy: od października 2010 r. do lutego 2011 r. Łączna kwota proponowanych stypendiów to 185 000 zł. Środki finansowe przeznaczone na stypendia pochodzą w całości z budżetu województwa lubelskiego.
W grupie nagrodzonych znalazło się również siedmiu studentów PSW.

http://www.lubelskie.pl

Święta Bożego Narodzenia dawniej i dziś

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, okres pełen radości i rodzinnej atmosfery. Dlatego też na łamach owego artykułu chciałabym przybliżyć Wam, jak wyglądały Święta kiedyś, a jak postrzegamy je w dzisiejszej rzeczywistości. Pragnę w pewien sposób ukazać, jak na przestrzeni lat, bądź także z roku na rok zmieniały się obyczaje. Wraz z niektórymi zostaje zatracona prawdziwa magia Świąt, na które każdy z nas tak bardzo czekał będąc małym dzieckiem … Na pewno każdy czytający ten artykuł zastanowi się: Ale jak to zatracona, dlaczego?? Otóż, pomyślmy sobie, czy nasi dziadkowie, czy też rodzice ulegali szałowi przedświątecznych zakupów, prezentów, tak jak ludzie, teraz? Chyba nie!! Chciałabym, teraz przedstawić jak Boże Narodzenie i czas przed Świętami wspomina moja Ciocia:
Boże Narodzenie. Jedni czekają na ten okres z niecierpliwością, inni najchętniej przeczekaliby świąteczną gorączkę gdzieś z dala od kraju. Sama z nutką nostalgii wspominam czasy, gdy będąc dzieckiem wypełniała mnie radość, że idą Święta. To jednak było kiedyś – po nim nastąpiło dziś… Święta mojego dzieciństwa niosły z sobą smak i zapach pomarańczy. Dwa, niekiedy trzy dni przed Wigilią, w wannie pluskał się, jeszcze wielki karp. Mama zawsze chowała sobie łuskę z karpia do portfela, na szczęście, jak później mi wyjaśniła. W wieczór wigilijny pojawiały się na naszym stole: barszcz z uszkami, ziemniaki i kapusta z grzybami, pierogi z grzybami, śledzie, wspomniany wcześniej karp oraz „tradycyjny polski przysmak” -kompot z suszu. W kuchni królowała nasza mama, która nie pozwalała nam do niej wejść ani na chwilkę. Pięknie poubierani, mogliśmy zasiąść do stołu, dzieliliśmy się opłatkiem - „dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności…” Pamiętam, jak przy każdej kolacji wigilijnej, rok do roku, zawsze pojawiało się u nas w domu siano pod obrusem i nakrycie dla niespodziewanego gościa – najczęściej był to jeden pusty talerz, który symbolicznie czekał na kogoś, kto zapuka do naszych drzwi. Choinka pachniała lasem, z czasem jednak, dla wygody, żywe drzewko zastąpione zostało sztucznym, oczywiście niepachnącym. Nie brakowało jednak na niej ozdób, w większości zrobionych przeze mnie i rodzeństwo. Przy spożywaniu kolacji, a raczej by odpocząć troszkę od jedzenia, śpiewaliśmy piękne kolędy, a ulubioną choć smutną była „Nie było miejsca dla Ciebie”. Zawsze z największą pasją czekaliśmy na prezenty, które czekały na nas pod choinką, podłożone przez rodziców, gdy ja i moje rodzeństwo wypatrywaliśmy Świętego Mikołaja przed domem. Pamiętam, jak rodzice zawsze chodzili na mszę o północy, ja także chodziłam- szybko stało się częścią moich świąt. Pamiętam, że gdy wracaliśmy, nie szłam od razu spać, czekałam bowiem kiedy nasz piesek odezwie się ludzkim głosem- zgadnie z tradycją - on jednak wciąż milczał - czasami coś szczeknął. Kiedy nadchodził pierwszy dzień świąt, a po nim kolejny, szliśmy z całą rodziną w gości, a niekiedy rodzina i przyjaciele odwiedzali moją rodzinę. Mijały lata, kolejne święta, a ja i moje rodzeństwo dorastaliśmy. Zaszły zmiany, które sprawiły, iż rodzinna Wigilia straciła swoją dawną magię. Co prawda dwudziestego czwartego grudnia, odświętnie ubrani zasiadaliśmy do nakrytego białym obrusem stołu, dzieląc się wcześniej opłatkiem i składając życzenia, ale coś się jednak zmieniło. Brakowało tego, co najważniejsze - naszego wspólnego zaangażowania i radości, że jesteśmy znów razem, przy jednym wigilijnym stole… Nie czekałam już na Boże Narodzenie z utęsknieniem tak jak kiedyś. Bo i na co? Potrawy, jakie w dzieciństwie jedliśmy tylko w dniu Wigilii, a więc kojarzące się nieodłącznie ze świętami, zaczęły pojawiać się w naszym domu częściej. Coraz bardziej odchodziliśmy od tradycji, więc te święta stały się w jakimś stopniu obowiązkiem, nie przyjemnością. Boże Narodzenie zaczęło kojarzyć mi się z wcześniejszą gonitwą po sklepach i sprzątaniem, zakupami – wszystkim, tylko nie tym co kiedyś. Rodzina z czasem zaczęła się rozjeżdżać po kraju, więc bywało tak, że rodzeństwo nie mogło przyjechać na Święta. Co to za Boże Narodzenie bez siostry czy brata? Pusto przy stole, poważnie, mniej radośnie. Dom nie pachniał już Świętami, za to miał zapach pośpiechu i atmosfery jakiejś nerwowości. Na nowo zaczęłam, wierzyć w magię tego pięknego i radosnego Święta, gdy mojemu bratu urodziło się dziecko, na Wigilię brat z rodziną przyjeżdżał i znów zaczęło być, jak kiedyś. Coraz częściej zdarza się, że zapominamy o tym, że święta nie powinny być na pokaz. Dążymy do perfekcji, starając się dopiąć wszystko na ostatni guzik
Pamiętajmy, Moi Drodzy, okres Świąt Bożego Narodzenia to czas pełen magii, czarów, radości i piękna. To w te dni, zapatrzeni w roziskrzoną choinkę, w uśmiechnięte twarze naszych bliskich, odkrywamy sens życia. Zostawiajmy „puste miejsce przy stole”, niech ono nam przypomina o nieuchronności przemijania, przywołuje obrazy bliskich, z którymi śpiewaliśmy kolędy, dzieliliśmy się opłatkiem, a których już nie ma wśród nas. Boże Narodzenie łączy w sobie radość zmartwychwstania i ból rozłąki. Dlatego też przeżywajmy te Święta silnie i niech znaczą one bardzo dużo dla każdego z nas!!!

Agnieszka Melaniuk

ZAKAZ PALENIA W POLSCE

15 Listopada 2010 r. weszła w życie nowelizacja ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych.

MIEJSCA OBJĘTE ZAKAZEM PALENIA:

Lokale gastronomiczno-rozrywkowe

- ogólnodostępne miejsca przeznaczone do zabaw dzieci
- przedszkola, szkoły, uczelnie wyższe
- środki pasażerskiego transportu publicznego
- zakłady opieki zdrowotnej (szpitale, ośrodki zdrowia
- obiekty sportowe
- przystanki komunikacji miejskiej
- pomieszczenia zakładów pracy
- pomieszczenia obiektów kultury i wypoczynku

LOKALE GASTRONOMICZNO-ROZRYWKOWE

Lokale jednoizbowe
całkowity zakaz palenia papierosów, możliwość ustanowienia niezależnej palarni

Lokale co najmniej dwuizbowe
możliwość wydzielenia szczelnej sali dla palących z wentylacją

Przewidywany okres przejściowy po 15 XI 2010 = 0 dni

KARY

Wszelkie niezbędne informacje o wymaganiach stawianych lokalom przez nową ustawę znajdują się na oficjalnej stronie Ministerstwa Zdrowia www.mz.gov.pl oraz kampanii społecznej Lokal Bez Papierosa www.lokalbezpapierosa.pl

Stowarzyszenie MANKO, organizator kampanii społecznych

www.lokalbezpapierosa.pl

www.polskabezdymu.pl

ZAKAZ PALENIA A ZDROWIE

Główne przyczyny zgonów spowodowane biernym paleniem w 2002 r. w 25 krajach UE

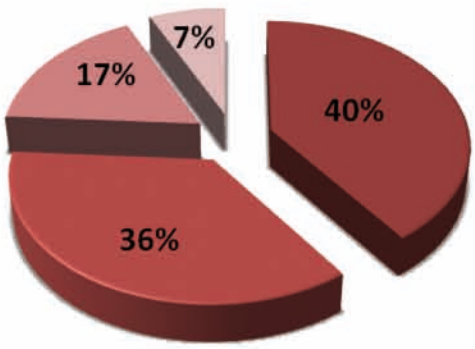

- W Polsce co roku z powodu chorób odtytoniowych **umiera około 70 000 osób**
- Główną przyczyną zgonów spowodowanych biernym paleniem w 2002 r. w 25 krajach Unii Europejskiej były **choroby serca (40%), udar (36%), rak płuc (17%)** oraz w **7% choroby układu oddechowego**
- Tytoń **zabija 30–50%** palaczy[1]
- Tytoń wypalany w dowolnej formie jest **przyczyną do 90%** wszystkich nowotworów płuc oraz istotnym czynnikiem ryzyka zgonów z powodów sercowo-naczyniowych.[2]
- Ocenia się, że do roku 2030 liczba ofiar epidemii używania tytoniu przekroczy nawet **8 mln rocznie**[3]
- Palacze średnio umierają **o 15 lat wcześniej** niż osoby niepalące[4]
- Na świecie tytoń odpowiada za **1 na 10 zgonów** dorosłych[5]

Rodzaje miejsc zadymionych, których unikają Polacy, 2009 r.

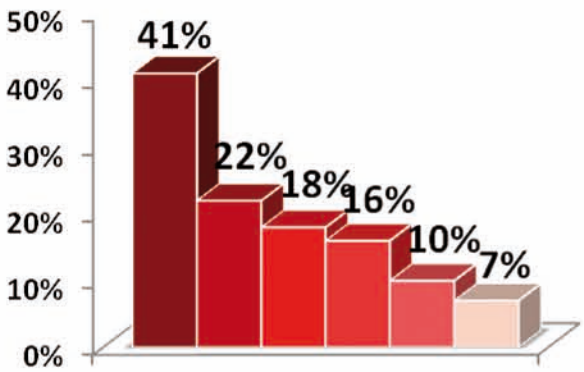

BIERNE PALENIE

Sami palacze nie są jedynymi ofiarami palenia tytoniu. Wdychanie dymu papierosowego przez osoby niepalące, jest również niezwykle groźne dla zdrowia i powoduje liczne choroby

- w Polsce z powodu biernego palenia umiera **8 700 osób rocznie**
- w skład dymu tytoniowego wchodzi ponad **4000 związków chemicznych** oraz kilkaset substancji dotąd niezidentyfikowanych. W dymie tytoniowy występuje ponadto ponad **40 substancji rakotwórczych**[6]
- Przewlekłe narażenie na działanie dymu wtórnego jest przyczyną wielu spośród tych samych chorób, jakie są powodowane przez czynne palenie, w tym raka płuc, choroby układu krążenia[7]
- Narażenie na dym tytoniowy **zwiększa o 20 – 30% ryzyko** raka płuc oraz choroby wieńcowej u osób niepalących[8]
- Amerykańska Agencja ds. Zdrowia i Bezpieczeństwa Pracy (OSHA) szacuje, że każdego roku na świecie **umiera około 200 000 osób** na skutek narażenia na bierne palenie w miejscu pracy[9]

1. Mathers C.D., Loncar D.: Projections of global mortality and burden of disease from 2002 to 2030. Public Libr. Sci. Med. 2006 **2.** World Health Organization. World health report 2002. WHO, Geneva 2002 **3.** World Health Organization. WHO Report on the Global Tobacco Epidemic, 2008 The MPOWER package. WHO, Geneva 2008 **4.** Peto R., Chen Z.M., Boreham J.: Tobacco, The growing epidemic, Nat. Med. 1999 **5.** Mathers C.D., Loncar D., Projections of global mortality and burden of disease from 2002 to 2030. Public Libr. Sci. Med. 2006 **6.** World Health Organization/International Agency for Research on Cancer IARC, Tobacco smoke and involuntary smoking: summary of data reported and evaluation. Geneva, Monographs on the Evaluation of Carcinogenic Risks to Humans, Volume 83, 2004. **7.** World Health Organization, WHO Report on the Global Tobacco Epidemic, 2008, The MPOWER package, WHO, Geneva 2008 **8.** Zielona Księga Europa wolna od dymu tytoniowego: alternatywy dla polityki ogólnoeuropejskiej, Wspólnoty Europejskie, 2007 **9.**United States Occupational Safety and Health Administration, Indoor Air Quality,

Stowarzyszenie MANKO,
organizator kampanii społecznych

www.lokalbezpapierosa.pl

www.polskabezdymu.pl

O nas

PAŃSTWOWA SZKOŁA WYŻSZA IM. PAPIEŻA JANA PAWŁA II powstała w 2000 roku. Kształci 3500 studentów na 12 kierunkach i 29 specjalnościach. PSW stale udoskonala i poszerza swą ofertę dydaktyczną, aby dostosować ją do potrzeb rynku pracy i oczekiwań studentów.

Misją Uczelni jest kształcenie młodzieży na wysokim poziomie, inicjowanie badań naukowych, działanie na rzecz rozwoju miasta i regionu. Profesjonalna kadra naukowa kładzie nacisk na znajomość języków obcych i poszerzanie kwalifikacji zawodowych.

Państwowa Szkoła Wyższa dokłada starań, by dostosować ofertę edukacyjną do potrzeb rynku pracy, a studentom stwarzać jak najlepsze warunki do rozwoju i dać im wiedzę niezbędną do umiejętnego kierowania swoją przyszłością.

Dążymy do stałego rozwoju – rozbudowujemy infrastrukturę Uczelni, aby zapewnić naszym studentom nowoczesną bazę dydaktyczną oraz pomoce naukowe najwyższej jakości. Zapewniamy dostęp do nowoczesnego Telecentrum i bezprzewodowego Internetu oraz dobrze wyposażonej Biblioteki.

Koła naukowe, stypendia i staże zagraniczne, kursy kwalifikacyjne, studia podyplomowe, ciekawe kierunki i projekty – nie czekaj, dołącz do nas, z nami buduj swoją przyszłość!

www.pswbp.pl

Budynek Uczelni

Jedna z nowoczesnych auli

Wydarzenia w PSW – Targi Pracy

Studenci PSW – aktywni i z pasją